



Piknik w Piekietku. Godne pożegnanie Piotrowskiego

STRONA 22



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota powiatu ryckiego

ryki.24wspolnota.pl

14 - 20 lipca 2026 r. ■ nr 28 (84) ■ Cena 3,49 zł (w tym VAT 5%)



STRONA 20

Wyjątkowy jubileusz Jerzego Gąski

Basen widmo

Starostwo przeprosza za poślizg.
Społecznik grzmi: Mieszkańcy
mają dość obietnic

Kiedy popływamy w basenie w Rykach?
Pojawiło się światełko w tunelu, że już niedługo.
Oby nie zgaśło

STRONA 3

Maturzyści z powiatu
ryckiego poznali wyniki

W „Lotniku”
wszyscy zdali!

STRONA 4

REKLAMA

**SKUP - KASACJA
POJAZDÓW**

Tel. 500 813 500

WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

22 policjantów z awansami!



STRONA 7

Najważniejszym punktem obchodów było wręczenie aktów mianowania na wyższe stopnie służbowe

GAJ-STAL
KONSTRUKCJE STALOWE

PROJEKTOWANIE
KONSTRUKCJE STALOWE
GENERALNE WYKONAWSTWO
HALE MAGAZYNOWE

WWW.GAJ-STAL.COM

TEL. 884 060 266 | 505 383 861

chotek
STUDIO

Oklejanie
Pojazdów
Reklama
Zewnętrzna

strony
WWW

Wszystko czego potrzebuje Twoja firma - w jednym miejscu

514 477 881

f d i chotekstudio
www.chotek.pl

**AUTO
KASACJA**
NAJLEPSZE CENY!
TRANSPORT GRATIS!

TEL. 607 987 777

RYCKIE CENTRUM KOMINIARSTWA

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.

Tel. 781-495-997, 578-143-582

Rent a Tent
WYRÓŻYCIELNIA NAMIOTÓW

**Wynajem namiotów
impresyjnych**

Stoły • Krzesła • Zastawa • Oświetlenie
Podłoga • Ogrzewanie • Leżaki • Inne

WAKACYJNA PROMOCJA
DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU RYCKIEGO
-15% RABATU!

+48 516 854 822 www.namiotyryki.pl

N 900
ISSN 3071-7809

S T O P K A
wspólnotaRedaktor Naczelny:
Mateusz OrzechowskiDziennikarze:
Mateusz Polynka (sport),
tel. 516 019 184
mateuszpolynka162@gmail.com
Dominik Smagała
tel. 780 029 990
smagała@24wspolnota.plReklama:
Agata Badziak
Manager ds. reklamy
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.plSkład:
Jarosław Pałys
Księgowość:
tel. 510 166 892Kolportaż:
tel. 791 193 007Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz OrzechowskiDruk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2Informacja o polityce ochrony danych
osobowych Wydawnictwa Wspólnota
dostępna jest na naszej stronie internetowej
24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

A U T O P R O M O C J A

ZNAJDŹ
NAS NA
facebook

Wakacje pełne atrakcji w Rykach!

Lato w Rykach zapowiada się wyjątkowo aktywnie. Centrum Kultury i Sportu przygotowało bogatą ofertę bezpłatnych zajęć, warsztatów oraz wydarzeń skierowanych do dzieci i młodzieży.

W programie znalazły się zarówno propozycje sportowe, jak i kulturalne oraz rekreacyjne, dzięki którym uczestnicy będą mogli twórczo i aktywnie spędzić wakacyjny czas.

Jedną z głównych atrakcji będą Wakacyjne Pikniki z CKiS, organizowane w środy i piątki przez całe wakacje. Na uczestników czekać będą animacje, konkursy, gry, zabawy oraz dmuchane zjeżdżalnie. Organizatorzy podkreślają, że pikniki to doskonała okazja do rodzinnej integracji i wspólnego spędzenia czasu na świeżym powietrzu. Szczegółowe informacje dotyczące terminów i lokalizacji dostępne są na plakatach oraz w siedzibie CKiS przy ul. Warszawskiej 62. Zapisy prowadzone są również telefonicznie pod numerem 888 598 542.

Miłośnicy aktywności fizycznej mogą skorzystać z cyklu „Wakacje na Sportowo”, który odbywa się we wtorki i czwartki w godzinach 11 - 14 w Hali Sportowej w Rykach. W programie przewidziano zajęcia z piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, badmintona, tenisa stołowego oraz unihokeja. Nie zabraknie także gier, zabaw i konkursów. Udział w zajęciach jest bezpłatny, a jedynym wymogiem jest posiadanie obuwia zmiennego.

Najmłodsi mieszkańcy gminy również znajdą coś dla siebie. We wtorki o godz. 10 odbywają się zajęcia sensoryczne dla dzieci w wieku od 0 do 5 lat. Z kolei podczas wybranych sobót lipca i sierpnia organizowana będzie Letnia Strefa Malucha, oferująca

animacje, dmuchańce i wiele innych atrakcji dla najmłodszych.

Oferta CKiS obejmuje także propozycje dla młodzieży. W poniedziałki w Pałacu odbywają się bezpłatne warsztaty teatralno-filmowe przeznaczone dla osób od 13. roku życia. Spotkania prowadzone są w godzinach 16 - 18 i stanowią okazję do rozwijania kreatywności oraz zainteresowań artystycznych.

Na aktywnych nastolatków czeka również cykl treningów sportowych organizowanych w Hali Sportowej w Rykach. Zajęcia odbywają się w lipcu i sierpniu w poniedziałki, środy i piątki w godzinach 10 - 12. Bezpłatna oferta skierowana jest do dzieci i młodzieży z gminy Ryki po okazaniu legitymacji szkolnej. Uczestnicy muszą wcześniej dokonać zapisów oraz dostarczyć zgodę rodzica lub opiekuna prawnego.

Wakacyjne atrakcje w Ułężu!

Gminny Ośrodek Kultury i Biblioteka w Ułężu przygotował bogatą ofertę wakacyjnych zajęć dla dzieci i młodzieży.

W dniach 13-17 lipca w godzinach 11 - 13 uczestnicy będą mogli rozwijać swoje talenty artystyczne, kreatywność oraz spędzić czas w miłej, twórczej atmosferze.

Program rozpocznie się w poniedziałek, 13 lipca, warsztatami „Magia sceny - ABC małego aktora”, podczas których uczestnicy poznają podstawy aktorstwa i pracy na scenie.

We wtorek, 14 lipca odbędą się zajęcia „Kolorowe słoki”, obejmujące malowanie

farbami i ozdabianie dekoracyjnych słoików.

Środa, 15 lipca upłynie pod znakiem rękodzieła. Podczas warsztatów „Bibułkowe letnie kwiaty” dzieci wykonają efektowne kompozycje kwiatowe z bibuły.

Na czwartek, 16 lipca zaplanowano zajęcia plastyczne „Kolaż marzeń”, które pozwolą uczestnikom puścić wodze wyobraźni i stworzyć własne artystyczne prace.

Zwieńczeniem wakacyjnego tygodnia będzie piątkowy, 17 lipca, wyjazd do La Lwenda. Organizatorzy informują, że udział w wyjeździe jest odpłatny, a oferta skierowana jest również do osób dorosłych.

mp

Seniorzy z gminy Kłoczew będą się szkolić!

Seniorzy z Gminy Kłoczew będą mieli okazję zdobyć praktyczne umiejętności z zakresu obsługi komputera i internetu podczas bezpłatnego szkolenia organizowanego w ramach ogólnopolskiego projektu „eFajfy”, realizowanego na zlecenie Ministerstwa Cyfryzacji oraz NASK.

Szkolenie odbędzie się 28 lipca w Gminnym Ośrodku Kultury w Kłoczewie w go-

dzinach 12 - 15. Udział w wydarzeniu jest całkowicie bezpłatny, a organizatorzy zapraszają wszystkie osoby, które ukończyły 60. rok życia, niezależnie od poziomu dotychczasowych umiejętności cyfrowych. Liczba miejsc jest ograniczona.

Osoby zainteresowane udziałem w szkoleniu mogą zgłaszać się telefonicznie pod numerami 25 75 11 685 lub 601 157 072, a także osobiście w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury w Kłoczewie.

mp

Dęblin. Będą odstraszać dziki! Gdzie i kiedy?

Od lipca do października br. na wale przeciwpowodziowym „Dęblin - Masów” w Dęblinie prowadzone będą działania mające ograniczyć obecność dzików. Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie zapowiada zastosowanie specjalnej bariery zapachowej.

Jak poinformował Nadzór Wodny w Rykach, preparat odstraszający dziki będzie apliko-

wany raz w miesiącu na całej długości wału, liczącego blisko cztery kilometry. Działania

realizowane są w ramach prac utrzymaniowych mających na celu ochronę infrastruktury przeciwpowodziowej.

Wody Polskie apelują do mieszkańców o zachowanie ostrożności podczas przebywania w rejonie wału. Zaleca się unikanie bezpośredniego kontaktu preparatu ze skórą i oczami oraz niezrywanie roślinności porastającej wał przeciwpowodziowy.

Bariera zapachowa ma ograniczyć wchodzenie dzików na wał i tym samym zmniejszyć ryzyko uszkodzeń jego konstrukcji przez ryjące zwierzęta. Prace potrwać do końca października.

mp

Gm. Kłoczew. Ekologia i kreatywność podczas zajęć

Wakacyjne spotkania organizowane przez Gminny Ośrodek Kultury i Bibliotekę cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem. Piątkowe zajęcia poświęcone były tematyce ekologicznej, łącząc edukację z dobrą zabawą i twórczą aktywnością.

Głównym punktem programu był spektakl ekologiczny „Pippi Skarpetka” w wykonaniu aktorów ze Studia Teatralnego Krak-Art. Przedstawienie w przystępny, pełen



Po zakończeniu spektaklu uczestnicy wzięli udział w warsztatach plastycznych, podczas których wykonali własne ekoinstrumenty - ukulele z materiałów przeznaczonych do recyklingu

humoru sposób poruszało kwestie ochrony środowiska

oraz prawidłowej segregacji odpadów, przekazując młodym widzom ważne wartości ekologiczne.

Po zakończeniu spektaklu uczestnicy wzięli udział

W warsztatach plastycznych, podczas których wykonali własne ekoinstrumenty - ukulele z materiałów przeznaczonych do recyklingu. Zajęcia były okazją do rozwijania wyobraźni, kreatywności oraz pokazania, że przedmioty pozornie niepotrzebne mogą zyskać nowe życie.

Organizacja spektaklu została dofinansowana w ramach projektu „Eko-logiczny wybór”, realizowanego przy wsparciu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie.

mp
RYK

Kiedy otwarcie basenu? Były radny grzmi: Mieszkańcy mają dość obietnic

To pytania pojawia się codziennie. Kiedy popływamy w basenie w Rykach? Kiedy będzie można się poplusnąć?

Po wielu miesiącach pytań, komentarzy i dyskusji dotyczących przedłużającego się zamknięcia Pływalni Powiatowej w Rykach, władze Powiatu Ryckiego przedstawiły oficjalne stanowisko dotyczące aktualnego etapu inwestycji. Starostwo wyjaśnia, kto odpowiada za przebudowę obiektu, skąd wynikają opóźnienia oraz jakie warunki muszą zostać spełnione, aby mieszkańcy mogli ponownie korzystać z basenu.

Powiat odpowiada za inwestycję, nie gmina

W ostatnim czasie wiele pytań mieszkańców kierowanych było pod adresem burmistrza Ryk oraz Urzędu Miejskiego. Starostwo Powiatowe w Rykach podkreśla jednak, że rozbudowa pływalni jest zadaniem realizowanym wyłącznie przez Powiat Rycki.

Jak zaznaczono w komunikacie, Gmina Ryki nie jest inwestorem i nie ma wpływu na przebieg prowadzonej przebudowy. - Rozbudowa basenu to zadanie realizowane wyłącznie przez Powiat Rycki – Starostwo Powiatowe w Rykach, a nie przez Gminę Ryki. Władze miasta nie mają żadnego związku z przebudową basenu - poinformował powiat.

Główną przyczyną opóźnienia problemy z wykonawcą

Według wyjaśnień starostwa powodem przedłużającego się zamknięcia obiektu jest niewywiązanie się wykonawcy z zapisów umowy.

Inwestycja realizowana jest w formule „zaprojektuj i wybuduj”. Oznacza to, że firma wykonawcza odpowiadała zarówno za przygotowanie dokumentacji projektowej, wykonanie robót budowlanych, montaż nowych instalacji, jak i doprowadzenie obiektu do momentu uzyskania pozwolenia na użytkowanie.

Zgodnie z podpisaną umową firma Fast Group Sp. z o.o. miała zakończyć wszystkie prace oraz uzyskać pozwolenie na użytkowanie do 2 lipca 2024 roku.

Starostwo poinformowało, że w związku z przekroczeniem terminu naliczane są kary umowne w wysokości 1000 zł za każdy dzień zwłoki. Jak wynika z przekazanych informacji, kwota naliczonych kar przekroczyła już 730 tys. zł.

Nowa część pływalni gotowa

Powiat podkreśla, że zasadnicze prace budowlane zostały zakończone. W ramach inwestycji powstała nowa część obiektu, która znacząco rozszerzy ofertę pływalni.

W dobudowanej części znalazły się między innymi:

strefa saun, grota solna, tężnia solankowa, podgrzewane leżanki, basen schładzający, pokój masażu, pomieszczenia biurowe na piętrze.

Podczas trwania inwestycji odnowiona została również starsza część basenu, funkcjonująca od 2013 roku. Prace modernizacyjne w tej części wykonali pracownicy pływalni.

Największą przeszkodą pozostaje kogeneracja

Obecnie kluczowym elementem blokującym pełne uruchomienie obiektu jest zakończenie procedury związanej z agregatem kogeneracyjnym. Instalacja ta ma zostać podłączona do sieci PGE Dystrybucja S.A. Jak informuje starostwo, wykonawca do tej pory nie zakończył wszystkich wymaganych prac związanych z przyłączeniem urządzenia. Dopiero po odbiorze instalacji przez operatora możliwe będzie przejście do kolejnych etapów formalnych.

Obiekt przeszedł najważniejsze kontrole

Starostwo poinformowało, że pływalnia przeszła już część wymaganych kontroli. 28 maja 2026 roku pozytywną decyzję wydała Państwowa Straż Pożarna.

Z kolei 23 czerwca wykonawca uzyskał pozytywną opinię Powiatowej Stacji Sanitarно-Epidemio-



Samorząd przeprosił mieszkańców za utrudnienia związane z brakiem dostępu do obiektu i poprosił o jeszcze trochę cierpliwości (fot. Powiat Rycki - Starostwo Powiatowe w Rykach)

logicznej. Jednym z wymogów było jednak przeprowadzenie dodatkowych badań wody pod kątem obecności bakterii Legionella. Jak przekazano, próbki pobrane w istniejącej części basenu dały wynik ujemny. Wykonawca oczekuje jeszcze na wyniki badań z ujęć znajdujących się w nowo dobudowanej części obiektu.

Pracownicy przygotowują się do obsługi nowych urządzeń

W związku z rozbudową obiektu zmieni się również zakres technologii wykorzystywanych na pływalni. Pracownicy basenu przechodzą obecnie szkolenia dotyczące obsługi nowych systemów i urządzeń.

Kiedy mieszkańcy wejdą na basen?

Na chwilę obecną Starostwo Powiatowe nie podało ostatecznej daty otwarcia pływalni.

Aby obiekt mógł zostać udostępniony mieszkańcom, wykonawca musi jeszcze:

- doprowadzić do odbioru elektrowni kogeneracyjnej przez PGE Dystrybucja,

- uzyskać decyzję o pozwoleniu na użytkowanie wydaną przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego.

Według informacji przekazanych przez wykonawcę 3 lipca przy sprawnym rozruchu układu kogeneracyjnego i spełnieniu wszystkich wymaganych parametrów technicznych istnieje szansa na zakończenie tego etapu w pierwszej połowie sierpnia br.

Starostwo apeluje o cierpliwość

Władze Powiatu Ryckiego zapewniają, że podejmują działania mające doprowadzić inwestycję do końca w możliwie najkrótszym czasie. Jednocześnie stanowczo zaprzeczają pojawiającym się opiniom, jakoby celowo opóźniano otwarcie pływalni. - Powiat nie prowadzi żadnych celowych działań, aby pływalnia pozostawała jak najdłużej zamknięta i by oszczędzać na jej funkcjonowaniu - przekazano w komunikacie.

Samorząd przeprosił mieszkańców za utrudnienia związane z brakiem dostępu do obiektu i poprosił o jeszcze trochę cierpliwości. Po zakończeniu wszyst-

mknięcia miejsca, które mogło zaspokoić potrzeby mieszkańców - mówi.

Jak dodaje, dyrektor basenu wciąż pobiera pensję. - A pamiętajmy, że klub pływacki, który rozwijał młodzież, został zniszczony. Gdzie są stanowcze ruchy ze strony starostwa? Taki brak reakcji to jawne lekceważenie potrzeb lokalnej społeczności! - grzmi.

Miłosz pyta: dlaczego starosta Szczygielski nie podejmuje zdecydowanych działań wobec wykonawcy, który nie radzi sobie z remontem? - Mieszkańcy mają dość obietnic i niedotrzymanych słów. Czas na konkretne odpowiedzi i odpowiedzialność za te skandaliczne zaniechania! - dodaje.

Były radny nie potrafi zrozumieć, jak radni powiatowi z gminy Ryki mogli podnieść rękę za udzieleniem absolutarium w obliczu tej zenującej sytuacji. - Jak można wspierać kogoś, kto nie potrafi skutecznie zarządzać obiektem, który miał być dumą naszej społeczności? - zadaje pytanie.

- Mamy wakacje, a młodzież jest pozbawiona możliwości korzystania z basenu. Odbioru obiektu trwają miesiącami. Radni muszą zrozumieć, że ich decyzje mają realne konsekwencje dla lokalnej społeczności. Czas na stanowcze działania i odpowiedzialność, a nie na bezrefleksyjne wspieranie nieudolności! - kończy.

mp

R E K L A M A

Esculap

PORADNIA KARDIOLOGICZNA

24-100 Puławy, ul. Partyzantów 43

Zapraszamy na wizyty

w ramach NFZ
(wymagane skierowanie)

oraz komercyjne

Konsultacje kardiologiczne

Echo serca

Holter EKG

Holter ciśnieniowy

Tel. 81 888 33 07

www.esculapsc.pulawy.pl

R E K L A M A

SKLEP RYBNY

świeżość prosto z natury!

RYBA NA GRILLA?

ŚWIETNY POMYSŁ!

RYBY ŻYWE
świeże i zdrowe - prosto z wody!

RYBY MROŻONE
najwyższa jakość na każdą okazję!

PRZETWORY RYBNE
pyszne i naturalne - smak tradycji!

RYBY WĘDZONE • RYBY SUSZONE • OWOCE MORZA

ul. Szkolna 3
08-500 Ryki

tel. 882 622 081

ZDROWE SMACZNE IDEALNE NA KAŻDĄ OKAZJĘ!

Maturzyści z powiatu ryckiego poznali wyniki. W „Lotniku” wszyscy zdali!

Pełny sukces w Dęblinie, bardzo dobry wynik w Rykach i ogromne różnice pomiędzy poszczególnymi szkołami. Tak wygląda tegoroczny obraz matur w powiecie ryckim.

Opublikowane przez Centralną Komisję Egzaminacyjną dane pokazują, że najlepsza szkoła może pochwalić się stuprocentową zdawalnością, podczas gdy w najłabszej świadectwo dojrzałości otrzymała zaledwie jedna osoba.

Wyniki tegorocznego egzaminu dojrzałości wpisują się w ogólnopolskie statystyki. W całym kraju maturę zdało 81,1 proc. absolwentów szkół ponadpodstawowych. Kolejne 12,3 proc. uczniów będzie mogło podejść do egzaminu poprawkowego w sierpniu, ponieważ nie zaliczyło tylko jednego przedmiotu obowiązkowego.

Ranking szkół

Tak wygląda zdawalność matur w powiecie ryckim

Miejsce Szkoła Zdawalność Zdało / Przystąpiło

1. Ogólnokształcące Liceum Lotnicze w Dęblinie **100,0% 45 / 45**



Największym zwycięzcą tegorocznych matur jest Ogólnokształcące Liceum Lotnicze w Dęblinie. Do egzaminów przystąpiło tam 45 uczniów i wszyscy zakończyli je z sukcesem. To jedyna szkoła w powiecie, która osiągnęła komplet zdanych egzaminów

2. I LO im. Marii Skłodowskiej-Curie w Rykach **93,9% 77 / 82**
3. Technikum nr 2 w Rykach **81,6% 31 / 38**
4. LO im. 15 Pułku Piechoty „Wilków” w Dęblinie **81,3% 26 / 32**
5. Technikum nr 1 w Dęblinie **80,9% 34 / 42**
6. LO dla Dorosłych w Rykach **71,9% 23 / 32**
7. Technikum nr 2 w Dęblinie **65,7% 23 / 35**
8. Technikum nr 1 w Rykach **50,9% 28 / 55**
9. LO w Sobieszynie **32,1% 9 / 28**
10. Branżowa Szkoła II Stopnia nr 2 w Rykach **20,0% 1 / 5**
11. II LO dla Dorosłych w Rykach **6,3% 1 / 16**

Lider nie pozostawił rywalom żadnych złudzeń

Największym zwycięzcą tegorocznych matur jest Ogólnokształcące Liceum Lotnicze w Dęblinie. Do egzaminów przystąpiło tam 45 uczniów i wszyscy zakończyli je z sukcesem. To jedyna szkoła w powiecie, która osiągnęła komplet zdanych egzaminów.

Na tym jednak dobre wiadomości się nie kończą. Maturzyści tej szkoły uzyskali również bardzo wysokie średnie wyniki z przedmiotów obowiązkowych. Z języka polskiego osiągnęli 69,6 proc., z matematyki 88,6 proc., natomiast z języka

angielskiego aż 90,9 proc. Takie rezultaty należą do najlepszych w regionie.

Ryckie liceum ponownie w czołówce

Bardzo dobrze poradzili sobie także uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Rykach. Egzamin zdało 77 spośród 82 maturzystów, co oznacza zdawalność na poziomie 93,9 proc.

Średnie wyniki egzaminów obowiązkowych wyniosły 65,1 proc. z języka polskiego, 71,8 proc. z matematyki oraz 81,8 proc. z języka angielskiego. To rezultat wyraźnie przewyższający

jęcy średnią krajową dla liceów ogólnokształcących.

Bardzo dobrze w Dęblinie

Bardzo dobrze z maturą poradzili sobie uczniowie LO im. 15 Pułku Piechoty „Wilków” w Dęblinie. Zdawalność to 81,3%. Do egzaminów przystąpiło 32 absolwentów, zaś zdało 26.

W technikach również nie brakowało dobrych rezultatów

Spśród szkół technicznych najwyżej sklasyfikowano Technikum nr 2 w Rykach. Świadectwo dojrzałości otrzymało tam 31 z 38 absolwentów, co przełożyło się na zdawalność wynoszącą 81,6 proc.

Tuż za nim znalazło się Technikum nr 1 w Dęblinie, gdzie egzamin zdały 34 osoby spośród 42 przystępujących. Ostateczny wynik szkoły wyniósł 80,9 proc. Powyżej granicy 70 proc. uplasowały się jeszcze Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w Rykach (71,9 proc.).

Druga strona statystyk

Nie wszystkie szkoły mogą jednak zaliczyć tegoroczne matury do udanych. W Technikum nr 2 w Dęblinie egzamin zdało 65,7 proc. uczniów, natomiast w Technikum nr 1 w Rykach pozytywny wynik uzyskało 28 z 55 maturzystów, czyli 50,9 proc.

Jeszcze słabiej wypadły trzy placówki zamykające zestawienie. W Liceum Ogólnokształcącym w Sobieszynie świadectwo

dojrzałości otrzymało 9 z 28 zdających, co oznacza 32,1-procentową zdawalność.

W Branżowej Szkole II Stopnia nr 2 w Rykach egzamin zdała jedna osoba spośród pięciu maturzystów. Najniższy wynik odnotowano natomiast w II Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych w Rykach, gdzie sukces osiągnęła tylko jedna osoba z szesnastu zdających. Zdawalność wyniosła tam zaledwie 6,3 proc.

Powiat na tle kraju. Kto wyprzedził ogólnopolskie średnie?

Ogólnopolskie dane pokazują, że w liceach ogólnokształcących maturę zdało 85,9 proc. absolwentów, a w technikach 71,3 proc. Na tym tle zdecydowanie wyróżniają się dwie szkoły z powiatu ryckiego. Ogólnokształcące Liceum Lotnicze w Dęblinie osiągnęło wynik maksymalny, natomiast I LO w Rykach znacząco przekroczyło krajową średnią dla liceów. Powyżej średniej dla techników znalazły się także Technikum nr 2 w Rykach oraz Technikum nr 1 w Dęblinie.

Tegoroczne wyniki pokazują jednak, że poziom zdawalności w powiecie jest bardzo nierówny. Różnica pomiędzy najlepszą a najłabszą szkołą wyniosła aż 93,7 punktu procentowego. To dowód na to, że o sukcesie maturzystów decydują nie tylko indywidualne przygotowania uczniów, ale także efektywność pracy poszczególnych placówek.

mp

W Rykach ulica Swatowska będzie boska!

Mieszkańców Ryk czeka jedna z ważniejszych inwestycji drogowych w ostatnich latach. Ulica Swatowska zostanie rozbudowana na odcinku trzech kilometrów.

7 lipca nastąpiło otwarcie ofert w postępowaniu przetargowym dotyczącym realizacji zadania pn. „Rozbudowa drogi powiatowej - ul. Swatowska w Rykach”. Najkorzystniejszą ofertę w przetargu złożyła firma PRD Lubartów. Wartość zaproponowanych przez wykonawcę robót wynosi 10 842 432,19 zł.



Planowana rozbudowa obejmie około trzykilometrowy odcinek ulicy Swatowskiej. Wartość zaproponowanych przez wykonawcę robót wynosi niemal 11 milionów

Powiat, przygotowując wniosek o dofinansowanie inwestycji z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, zakładał koszt realizacji zadania na poziomie 14 863 052,52 zł. Ostatecznie projekt uzyskał wsparcie w wysokości 6 659 785,46 zł, co stanowi 50 proc. kosztów kwalifikowalnych inwestycji.

Planowana rozbudowa obejmie około trzykilometrowy odcinek ulicy Swatowskiej. Inwestycja ma poprawić bezpieczeństwo i komfort podróżowania mieszkańców, a także usprawnić komunikację w tej części miasta.

Realizacja zadania będzie współfinansowana również przez gminę Ryki. Obecnie przedstawiciele powiatu ocze-

kuje na stanowisko burmistrza Ryk Jarosława Żaczka w sprawie dalszego montażu finansowego po rozstrzygnięciu przetargu oraz udziału gminy w sfinansowaniu budowy oświetlenia ulicznego przy ul. Swatowskiej.

Po zakończeniu wszystkich uzgodnień i podpisaniu umowy z wykonawcą będzie można rozpocząć prace budowlane. Mieszkańcy zyskają nowoczesną i bezpieczniejszą drogę, która przez lata będzie służyć lokalnej społeczności.

mp
RYK

Mieszkanka powiatu została oszukana!

Chęć zakupu biletów na koncert znanej zagranicznej artystki zakończyła się stratą 600 złotych. Mieszkanka powiatu ryckiego padła ofiarą internetowego oszusta, który zamiast biletów przesłał jej link do fałszywej strony. Sprawę wyjaśniają policjanci z Ryk.

Jak wynika z ustaleń, kobieta znalazła ofertę sprzedaży dwóch biletów w atrakcyjnej cenie 600 złotych. Po uzgodnieniu szczegółów ze sprzedającym za pośrednictwem internetowego komunikato-

ra dokonała płatności kodem BLIK. W zamian miała otrzymać link do strony z zakupionymi biletami.

Po przekazaniu pieniędzy okazało się jednak, że przesłany odnośnik prowadzi do fałszywej witryny, a bilety w rzeczywistości nie istniały. Oszust próbował jeszcze nakłonić kobietę do dopłaty kolejnych 100 złotych, jednak tym razem nie dała się zwiść. Zorientowała się, że padła ofiarą oszusta i zgłosiła sprawę policjantom.

mp

Kontrole ciężarówek i autobusów na drogach powiatu ryckiego

W minionym tygodniu na drogach powiatu ryckiego prowadzone były działania kontrolne pod nazwą „Truck & Bus”.

Akcja została zorganizowana przez policjantów Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji

w Rykach przy wsparciu funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie oraz inspektorów Wojewódzkiego Inspektoratu Transportu Drogowego w Lublinie.

Celem działań była poprawa bezpieczeństwa na drogach oraz eliminowanie nieprawidłowości związanych z transportem drogo-

wym towarów i przewozem osób. Funkcjonariusze kontrolowali przede wszystkim kierowców pojazdów ciężarowych, autobusów i busów, sprawdzając stan techniczny pojazdów, przestrzeganie czasu pracy kierowców, sposób zabezpieczenia przewożonych ładunków oraz komplet wymaganych dokumentów.

mp

Silny wiatr w powiecie ryckim dał się we znaki



Jednostki Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej wielokrotnie wyjeżdżały do zdarzeń związanych z powalonymi drzewami i konarami, które blokowały drogi oraz stwarzały zagrożenie dla infrastruktury

8 lipca był pracowity dla strażaków w powiecie ryckim. Jednostki Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej wielokrotnie wyjeżdżały do zdarzeń związanych z powalonymi drzewami i konarami, które blokowały drogi oraz stwarzały zagrożenie dla infrastruktury.

- Strażacy interweniowali w kilku miejscach na terenie powiatu ryckiego. Większość zgłoszeń dotyczyła powalonych drzew i konarów, które utrudniały ruch lub zagrażały bezpieczeństwu mieszkańców oraz infrastruktury - informuje Jarosław Lasek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rykach.

Jedną z bardziej wymagających interwencji miała miejsce w Dęblinie przy ul. Ścibiora. Powalone drzewo przewróciło się na ogrodzenie przepompowni gazu, stwarzając zagrożenie dla obiektu. W wyniku zdarzenia uszkodzone zostały górne części trzech przęseł ogrodzenia. Na miejscu pracowało również Pogotowie Gazowe. Ze względu na rozmiary drzewa do działań zadysponowano podnośnik SHD-25. Strażacy zabezpieczyli teren, a następnie z kosza podnośnika usunęli gałęzie i konary. Po za-

kończeniu akcji drzewo zostało całkowicie usunięte, a jego fragmenty złożono w bezpiecznym miejscu przy poboczu.

Do kolejnej interwencji doszło w Wylezinie w gminie Kłoczew, gdzie konar drzewa spadł na drogę powiatową. Strażacy z OSP Wylezin zabezpieczyli miejsce zdarzenia i przy użyciu piły mechanicznej usunęli przeszkodę z jezdni.

Podobne działania prowadzono w miejscowości Lendo Ruskie w gminie Ułęż. Powalone drzewo blokowało drogę powiatową, dlatego strażacy pocięli je piłą spalinową i usunęli z jezdni, przywracając przejeźdźność.

Interwencja była również konieczna w Trzciankach w gminie Ryki, gdzie drzewo przewróciło się na jezdnię. Strażacy sprawnie usunęli przeszkodę przy użyciu piły spalinowej.

Pracy nie brakowało także w Korzeniowie w gminie Ułęż, gdzie na drodze znajdowały się aż cztery powalone drzewa. Strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Rykach usuwali kolejne przeszkody, przywracając bezpieczeństwo na trasie.

Na szczęście we wszystkich opisanych zdarzeniach nikt nie odniósł obrażeń. Działania strażaków pozwoliły szybko usunąć zagrożenia i przywrócić normalny ruch na drogach powiatu ryckiego.

mp

R E K L A M A

GAJ-STAL
KONSTRUKCJE STALOWE

KONSTRUKCJE, NA KTÓRYCH MOŻESZ POLEGAĆ

**SOLIDNE
KONSTRUKCJE
STALOWE**

Projektujemy, produkujemy i montujemy nowoczesne konstrukcje stalowe dla przemysłu, rolnictwa i budownictwa.

PROJEKT
INDYWIDUALNE
PODEJŚCIE

PRODUKCJA
NAJWYŻSZA
JAKOŚĆ

MONTAŻ
TERMINOWOŚĆ
I DOŚWIADCZENIE

GWARANCJA
TRWAŁOŚĆ
I BEZPIECZEŃSTWO

**STAL TO NASZA PASJA
JAKOŚĆ TO NASZ STANDARD**

☎ 884 060 266
☎ 505 383 861
🌐 www.gaj-stal.com
✉ biuro@gaj-stal.com
📍 Wnętrze 21,
Tuchowicz, Polska

TRWAŁOŚĆ | PRECYZJA | ZAUFANIE

Dęblin na skrzydłach piosenki. Muzyczny wieczór w Muzeum Sił Powietrznych

W Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie odbyło się wyjątkowe wydarzenie muzyczne „Dęblin na skrzydłach piosenki”, które zgromadziło miłośników muzyki i kultury. Koncert stworzył okazję do wspólnego spotkania, artystycznych przeżyć oraz rozpoczęcia wakacyjnego sezonu kulturalnego.

3 lipca w Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie odbył się wyjątkowy koncert „Dęblin na skrzydłach piosenki”, zorganizowany w ramach cyklu „Bazuna w Podróży”.

W wydarzeniu udział wzięli laureaci poprzednich edycji Ogólnopolskiego Turystycznego Przeglądu Piosenki Studenckiej Bazuna. Artyści zaprezentowali swoje autor-



Spotkanie stało się okazją do wspólnego przeżywania muzycznych wrażeń, poznania artystów oraz inauguracji wakacyjnego sezonu kulturalnego w Dęblinie

skie utwory, tworząc w muzealnych wnętrzach niepowtarzalną atmosferę pełną muzyki, emocji i refleksji. Publiczność mogła usłyszeć piosenki turystyczne, poetyckie oraz kompozycje inspirowane osobistymi doświadczeniami twórców.

Wyjątkowe połączenie muzyki z przestrzenią Muzeum Sił Powietrznych, wypełnioną

historią polskiego lotnictwa, nadało koncertowi szczególny charakter. Spotkanie stało się okazją do wspólnego przeżywania muzycznych wrażeń, poznania artystów oraz inauguracji wakacyjnego sezonu kulturalnego w Dęblinie.

Organizatorzy podkreślili, że wydarzenie było możliwe dzięki zaangażowaniu wykonawców, współorganizato-

rów oraz licznie przybyłych uczestników. Wieczór „Dęblin na skrzydłach piosenki” pozostawił po sobie wiele pozytywnych wspomnień i stał się kolejnym ważnym punktem na kulturalnej mapie miasta.

Magdalena Kołcon

Młodzi tancerze z Dęblina rozwijali swoje umiejętności w Wenecji!



Podczas dziewięciodniowego wyjazdu młodzi tancerze, pracujący pod kierunkiem Małgorzaty Knieć-Sprawki, doskonalili swój warsztat pod okiem doświadczonych instruktorów reprezentujących różne style i techniki taneczne

Grupa „Juniorów” Małej Rewii działającej przy Miejskim Domu Kultury w Dęblinie uczestniczyła w letnim obozie tanecznym „Summer Dance Camp 26”, który odbywał się w malowniczej miejscowości Wenecja na Mazurach.

Podczas dziewięciodniowego wyjazdu młodzi tancerze, pracujący pod kierunkiem Małgorzaty Knieć-Sprawki, doskonalili swój warsztat pod okiem doświadczonych instruktorów reprezentujących różne style i techniki taneczne. Intensywne zajęcia pozwoliły uczestnikom zdobyć nowe umiejętności oraz cenne doświadczenie sceniczne.

Program obozu obejmował jednak nie tylko treningi. Nie zabrakło również czasu na wypoczynek, kąpiele w jeziorze oraz wspólne zabawy integracyjne, które sprzyjały nawiązywaniu nowych znajomości i budowaniu zespołowej atmosfery.

Uczestnicy wrócili do Dęblina bogatsi o nowe doświadczenia, inspiracje i przyjaź-

nie. Organizatorzy składają podziękowania Szkole Tańca Dance Imperium z Pruszkowa za wspólnie spędzony czas oraz wszystkim szkoleniowcom za profesjonalizm, zaangażowanie i przekazaną wiedzę.

mp

Ela Mitura i Marysia Potas zdobyły Srebrne Mikrofony!



Nagrody zdobyte przez Elę Miturę (z lewej) i Marysię Potas są powodem do dumy nie tylko dla samych artystek i ich instruktorki, ale także dla Miejskiego Domu Kultury w Dęblinie, który od lat wspiera rozwój muzycznych talentów i promuje młodych wykonawców na ogólnopolskiej scenie

Kolejny sukces odniósł utalentowany i wielokrotnie nagradzany wokalistka z Miejskiego Domu Kultury w Dęblinie. Ela Mitura i Marysia Potas zdobyły Srebrne Mikrofony podczas Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki „Złoty Talent”, organizowanego przez Lubelską Akademię Muzycznych Pasji.

Festiwal cieszy się dużym prestiżem i gromadzi młodych wykonawców z różnych regionów Polski. Jest częścią cyklu konkursów wokalnych, z których każdy poświęcony jest odrębnej tematyce. Tegoroczna edycja odbyła się pod hasłem „Zaśpiewam Ci Mamo”, inspirując uczestników

mp

Długowolą jak po stole!



W Długowoli remont obejmie blisko 800-metrowego odcinka drogi gminnej

Wójt gminy Stężycza Zbigniew Chłasciak oraz skarbnik Wioletta Błaszczuk podpisali umowę z firmą FEDRO Sp. z o.o. na realizację zadania pn. „Remont drogi gminnej w miejscowości Długowola”.

Wartość inwestycji wynosi 276 823,80 zł i zostanie w całości sfinansowana ze środków własnych gminy. Prace obejmą remont blisko 800-metrowego

odcinka drogi gminnej. W ramach zadania wykonana zostanie warstwa wyrównawcza oraz nowa warstwa ścieralna z betonu asfaltowego.

Realizacja inwestycji znacząco poprawi stan techniczny drogi, zwiększy bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu oraz podniesie komfort codziennego podróżowania mieszkańców i osób korzystających z tej trasy. To kolejny krok w kierunku poprawy lokalnej infrastruktury drogowej i jakości życia mieszkańców.

mp

RYK

22 funkcjonariuszy z awansami!

Awanse na wyższe stopnie służbowe otrzymało 22 funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Rykach podczas powiatowych obchodów Święta Policji. Uroczysta zbiórka odbyła się w Pałacu Poniatowskich i zgromadziła przedstawicieli Policji, samorządów oraz służb współpracujących z rycką komendą.

Obchody rozpoczęły się od ceremoniału policyjnego – złożenia meldunku, wprowadzenia sztandaru Komendy Powiatowej Policji w Rykach, wspólnego odśpiewania hymnu państwowego oraz uczcie-



Najważniejszym punktem obchodów było wręczenie aktów mianowania na wyższe stopnie służbowe. Awanse odebrało 22 policjantów

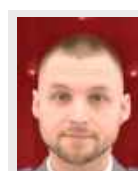
nia minutą ciszy policjantów, którzy oddali życie na służbie.

Podczas uroczystości Komendant Powiatowy Policji w Rykach nadkom. Łukasz Walo podziękował funkcyj-

riuszom i pracownikom cywilnym za codzienną służbę.

Najważniejszym punktem obchodów było wręczenie aktów mianowania na wyższe stopnie służbowe. Z rąk zastępcy Komendanta Woje-

wódzkiego Policji w Lublinie mł. insp. Jacka Deptusia oraz komendanta ryckiej jednostki awanse odebrało 22 policjantów, w tym dwóch w korpusie oficerów młodszych, 3 w korpusie aspirantów, 5 w korpusie



Alan Kuszmidler,
starszy posterunkowy KPP Ryki

Poszerzenie możliwości, zdobycie doświadczeń

Cieszę się z awansu. Dla mnie to poszerzenie możliwości, zdobycie nowych doświadczeń, a do tego jedna kraska na pagonie. Pracę w policji podjąłem dwa lata temu. We wrześniu zostałem przyjęty do służby. Lubię swoją pracę. To wyzwanie.



Grzegorz Olszak,
starszy aspirant KPP Ryki

Lubię pomagać innym

Wyższy stopień traktuję jako docenienie mojej pracy przez przełożonych. Moja przygoda z policją zaczęła się niecodziennie. Sam podjąłem decyzję, że chcę zostać policjantem. Nie informowałem najbliższych. Cieszę się z tego, gdzie jestem i co robię. Pracę traktuję jako pomoc innym ludziom. Mogę realizować swoje zadania w miejscu, w którym się wychowałem. Bycie policjantem to ciężki kawałek chleba, szczególnie w zespole patrolowo-interwencyjnym. Obecnie pracuje w dziale wykroczeń.

mp

Samochód uderzył w bariery energochłonne

Do kolizji drogowej doszło 5 lipca w miejscowości Stara Dąbia na drodze ekspresowej S17. Samochód osobowy uderzył w bariery energochłonne.

Pojazdem podróżowała jedna osoba, która samodzielnie opuściła samochód przed przybyciem służb ratunkowych. Strażacy zabezpieczyli i oświetlili miejsce zdarzenia, udzielili kwalifikowanej pierwszej pomocy poszkodowanemu oraz odłączyli akumulator w uszkodzonym pojeździe. W działaniach uczestniczyli

dwa zastępy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Rykach.

Po przybyciu zespołu ratownictwa medycznego kierowca został przekazany pod opiekę lekarza. Na miejscu pracowali również funkcjonariusze policji. - Najważniejsze było zabezpieczenie miejsca zdarzenia oraz udzielenie pomocy kierowcy do czasu przejęcia go przez zespół ratownictwa medycznego. Dzięki sprawnej współpracy wszystkich służb działania przebiegły bez komplikacji - poinformował Jarosław Lasek, rzecznik prasowy Państwowej Straży Pożarnej w Rykach.

mp

Pożar sadzy w kominie w Woli Zadybskiej

5 lipca strażacy interweniowali w miejscowości Wola Zadybska, gdzie doszło do pożaru sadzy w kominie budynku mieszkalnego. Mieszkańcy opuścili dom jeszcze przed przybyciem służb ratowniczych.

Strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Woli Zadybskiej zabezpieczyli i oświetlili miejsce zdarzenia, wygasili piec centralnego ogrzewania oraz podali przez wyczystkę proszek gaśniczy, co pozwoliło skutecznie ugasić pożar.

Po przybyciu zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Rykach przeprowadzono kontrolę komina przy użyciu

kamery termowizyjnej. Strażacy sprawdzili również pomieszczenia miernikiem wielogazowym pod kątem obecności tlenu węgla – urządzenia nie wykazały zagrożenia. Następnie, korzystając z drabiny i wyciora kominarskiego, usunęli sadzę z przewodu kominowego. W akcji uczestniczyły zastępy OSP Wola Zadybska oraz JRG Ryki.

- Mieszkańcy zachowali się właściwie, opuszczając budynek przed przyjazdem straży pożarnej. Dzięki sprawnie przeprowadzonym działaniom udało się szybko opanować sytuację i wyeliminować zagrożenie - powiedział Jarosław Lasek, rzecznik prasowy Państwowej Straży Pożarnej w Rykach.

mp

Wakacyjna przygoda z GOK-iem i Biblioteką na Wyspie Wisła w Stężycy

W ramach wakacyjnych zajęć organizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury w Kłoczewie oraz Bibliotekę uczestnicy wybrali się na wycieczkę do Rodzinnego Parku Rozrywki Wyspa Wisła w Stężycy.



Fot. Gminny Ośrodek Kultury w Kłoczewie

W ramach wakacyjnych zajęć organizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury w Kłoczewie oraz Bibliotekę uczestnicy wybrali się na wycieczkę do Rodzinnego Parku Rozrywki Wyspa Wisła w Stężycy

Wyjazd był okazją do wspólnej zabawy, aktywnego wypoczynku oraz odkrywania atrakcji tego wyjątkowego miejsca. Dzieci mogły korzystać z przygotowanych form rozrywki, spacerować i spędzać czas w gronie rówieśników, ciesząc się wakacyjną atmosferą.

Podczas wycieczki nie zabrakło uśmiechu, dobrej

energii i wielu radosnych chwil. Uczestnicy chętnie angażowali się w kolejne atrakcje, a wspólnie spędzony czas stał się źródłem wielu pozytywnych wspomnień.

Organizatorzy podkreślają, że takie wyjazdy są doskonałą okazją do integracji, rozwijania ciekawości świata oraz tworzenia wyjątkowych wakacyjnych przeżyć. Kolejne

wspólne przygody w ramach wakacyjnych działań GOK-u i Biblioteki są już wyczekiwane przez uczestników.

Magdalena Kołcon

Osoba zasłabła w Korzeniowie

7 lipca strażacy zostali zadysponowani do miejscowości Korzeniów w gminie Ułęż, gdzie doszło do zasłabnięcia jednej z osób.

Po przybyciu na miejsce zastali już zespół ratownictwa medycznego prowadzący działania wobec poszkodowanego. Zadaniem strażaków było zabezpieczenie miejsca zdarzenia oraz pomoc w transporcie osoby na noszach do karetki po-

gotowia. W działaniach uczestniczyły dwa zastępy: JRG Ryki oraz OSP Korzeniów.

- Strażacy bardzo często wspierają zespoły ratownictwa medycznego. W takich sytuacjach liczy się szybka współpraca wszystkich służb, aby zapewnić poszkodowanemu sprawny i bezpieczny transport - podkreślił Jarosław Lasek, rzecznik prasowy Państwowej Straży Pożarnej w Rykach.

mp

Kolizja na S17 w Chrustnem

7 lipca w miejscowości Chrustne w gminie Ryki doszło do kolizji na drodze ekspresowej S17. Samochód osobowy uderzył w bariery ochronne.

W wyniku zdarzenia nikt nie odniósł obrażeń. Na czas prowadzonych działań ruch odbywał się jednym pasem.

Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia do czasu przyjazdu patrolu Policji oraz zarządcy drogi, którzy przejęli dalsze czynności

związane z usunięciem skutków kolizji i przywróceniem pełnej przejeźdźności. W akcji uczestniczyły dwa zastępy: JRG Ryki oraz OSP Ryki.

- Mimo że w tym zdarzeniu nie było osób poszkodowanych, zabezpieczenie miejsca kolizji na drodze ekspresowej ma kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa pozostałych uczestników ruchu - powiedział Jarosław Lasek, rzecznik prasowy Państwowej Straży Pożarnej w Rykach.

mp

Groźny wypadek przy zbiorze owoców. Cztery osoby spadły z platformy

POWIAT OPOLSKI:

Do groźnie wyglądającego wypadku doszło w środę rano (8 lipca) podczas zbioru czereśni na terenie gminy Józefów nad Wisłą (powiat opolski). W wyniku awarii platformy sadowniczej cztery osoby spadły z wysokości. Trzy z nich trafiły do szpitala.

Do zdarzenia doszło tuż po godzinie 9. Jak ustalili policjanci, podczas pracy przy zbiorze owoców doszło do pęknięcia jednego z elementów samojezdnej platformy sadowniczej. W efekcie znajdujące się na niej cztery osoby spadły na ziemię.

”



podkomisarz Katarzyna Bigos,
rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim
- W związku z sezonem prac sadowniczych, apelujemy o ostrożność i zdrowy rozsądek. Najczęstszą przyczyną wypadków w rolnictwie jest nieprzestrzeganie podstawowych zasad bezpieczeństwa, pośpiech, nieuwaga i zmęczenie.

Poszkodowani w wieku 25, 52 i 53 lat z obrażeniami ciała zostali przewiezieni do szpitala. Na szczęście obrażenia okazały się niegroźne i nie zagrażają ich życiu ani zdrowiu. Czwarta osoba nie wymagała hospitalizacji.

Policjanci potwierdzili, że wszyscy uczestnicy zdarzenia

byli trzeźwi. Okoliczności wypadku są wyjaśniane.

W związku z trwającym sezonem prac sadowniczych policja apeluje o zachowanie szczególnej ostrożności podczas wykonywania prac w gospodarstwach rolnych. Jak podkreśla podkomisarz Katarzyna Bigos,

rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim, do większości wypadków dochodzi z powodu pośpiechu, nieuwagi, zmęczenia oraz lekceważenia podstawowych zasad bezpieczeństwa.

- Z pozoru proste czynności wykonywane wbrew zasadom bezpieczeństwa mogą być niebezpieczne dla zdrowia, a nawet życia - przypomina podkomisarz Katarzyna Bigos.

Trwające zbiory owoców to okres wzmożonych prac w sadach. Służby apelują, aby nie bagatelizować zasad bezpieczeństwa, ponieważ nawet niewielka awaria sprzętu może doprowadzić do niebezpiecznych zdarzeń.

Agnieszka Gołębiowska

Osobówki zderzyły się na skrzyżowaniu. Jedna osoba trafiła do szpitala



19-letnia kierująca samochodem marki Volkswagen, jadąc ulicą Polną, nie zauważyła jadącego ulicą Skłodowskiej-Curie samochodu marki Hyundai

Puławy: W Puławach doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych. Do szpitala trafiła 51-letnia kierująca Hyundaiem.

zderzenia obu pojazdów. Hyundaiem kierowała 51-letnia mieszkanka Puław. Kobieta została przewieziona do szpitala w Puławach. Po wykonaniu badań lekarze stwierdzili u niej ogólne potłuczenie ciała, skutkujące rozstrojem zdrowia poniżej dni siedmiu - informuje nadkomisarz Ewa Rejn-Kozak z KPP w Puławach.

Volkswagenem poza kierującą podróżowała pasażerka. 19-letnia kierująca, jak i pasażerka nie odniosły obrażeń.

Obie kierujące były trzeźwe. Zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja drogowa.

Joanna Niecko

Śmiertelny wypadek na obwodnicy Lubartowa

Do tragicznego w skutkach zdarzenia doszło 6 lipca na obwodnicy Lubartowa w ciągu drogi krajowej nr 19. Pojazd ciężarowy potrącił rowerzystę.

Na miejscu natychmiast podjęto akcję reanimacyjną, jednak mimo wysiłków ratowników życia 80-lata nie udało się uratować.

W akcji na miejscu zdarzenia brały udział trzy zastępy JRG Lubartów i jeden zastęp



W wypadku zginął 80-letni rowerzysta

OSP Nowodwór, ich działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia i resuscytacji krążeniowo - oddechowej poszkodowanego.

Okoliczności zdarzenia bada Prokuratura Rejonowa w Lubartowie. Jak informuje prokurator Natalia Oziębło, na razie nie można jeszcze określić dokładnie przebiegu zdarzenia. Kierowca ciężarówki był trzeźwy. Odbyła się już sekcja zwłok zmarłego rowerzysty.

Marcin Kusyk

Reakcja urzędniczek z Nałęczowa zakończona interwencją policji

Pracownice jednego z urzędów w Nałęczowie wyczuły od petentki woń alkoholu, a gdy zauważyły, że kobieta wsiada za kierownicę Volvo i odjeżdża, zawiadomiły policję. 51-latką wydmuchała prawie 2 promile.

Wszystko działo się w środę 8 lipca w Nałęczowie. Do jednego z tamtejszych urzędów przysłała kobieta. Obsługując ją urzędniczka wyczuła od niej woń alkoholu. Kobieta załatwiła swoje sprawy i wyszła z urzędu, wtedy pracownice zauważyły, że wsiada za kierownicę samochodu i odjeżdża. Bez wahania zawiadomiły policję, przekazując, że kierująca osobowym Volvo



51-latką wsiadła do Volvo pod jednym z urzędów w Nałęczowie i ruszyła w drogę. Niedługo została zatrzymana przez policyjny patrol - wydmuchała prawie 2 promile

może prowadzić pod wpływem alkoholu.

Policyjny patrol wkrótce zlokalizowało opisany przez nie pojazd. Za kierownicą siedziała 51-letnia mieszkanka gminy Nałęczów.

- Badanie stanu trzeźwości wykazało, że kobieta miała w organizmie niespełna 2 promile alkoholu. Policjanci zatrzymali jej prawo jazdy. 51-latką będzie odpowiadała za kierowanie pojazdem me-

chanicznym w stanie nietrzeźwości - mówi nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Mieszkanka gminy Nałęczów grozi do 3 lat pozbawienia wolności, może to skończyć się również wieloletnim zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz wysokimi świadczeniami finansowymi.

- Ponieważ stężenie alkoholu w organizmie kierującej przekroczyło 1,5 promila, policjanci wykonali również oględziny samochodu. Zgodnie z obowiązującymi przepisami sąd może orzec przepadek pojazdu lub jego równowartości - dodaje rzeczniczka puławskiej policji.

Marta Pietroni

Tragiczny wypadek na osiedlu w Lublinie. 70-letnia kobieta nie żyje



Poszkodowana 70-latką doznała poważnych obrażeń i w ciężkim stanie została przewieziona do szpitala

Do tragicznego wypadku doszło przy ulicy Krańcowej w Lublinie. 70-letnia kobieta została potrącona przez samochód dostawczy podczas cofania. Mimo udzielonej pomocy medycznej seniorki nie udało się uratować.

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że do zdarzenia doszło po godzinie 12:00 przed jednym z bloków przy ulicy Krańcowej. 30-letni kierujący samochodem dostawczym marki Renault, wykonując manewr cofania wzdłuż budynku, potrącił idącą kobietę.

Na miejsce skierowano służby ratunkowe oraz funkcjonariuszy policji. Poszkodowana 70-latką doznała poważnych obrażeń i w ciężkim stanie została przewieziona do szpitala. Pomimo podjętej reanimacji jej życia nie udało się uratować. Ciało kobiety zabezpieczono do przeprowadzenia sekcji zwłok.

Kierowca Renault był trzeźwy w chwili zdarzenia. Policjanci przeprowadzili oględziny miejsca wypadku, zabezpieczyli ślady oraz rozpoczęli ustalanie dokładnych okoliczności tragedii.

Magdalena Kołcon

WSP

Żaden z oskarżonych w sądzie zasadniczo nie przyznał się do zarzuconych mu czynów

Strzelanina pod Lublinem. Oskarżeni o brutalne starcie stanęli przed sądem

Bitwa dwóch zwaśnionych grup rozegrała się w kwietniu ub.r. pod pizzerią w jednej z podlubelskich miejscowości. Były koktajle Mołotowa, kije golfowe, maczety i broń palna. Jeden z mężczyzn o mało nie zginął z powodu rany postrzałowej. W poniedziałek (6 lipca), jak jeszcze trzech innych uczestników zdarzenia, stanął przed sądem.

Strzelano z broni palnej. Jeden dostał w brzuch, drugi w rękę i nogę

Chodzi o wydarzenia z kwietnia ub.r. Dantejskie sceny rozegrały się pod pizzerią w Niemcach (pow. lubelski). Według ustaleń śledczych pod lokal podjechało dwoma samochodami siedmiu mężczyzn, którzy byli uzbrojeni w butelki z płynem zapalającym, kije golfowe, maczety. Grupa zaczęła niszczyć samochody zaparkowane koło pizzerii, należące do jej właścicieli.

Na ten atak odpowiedzieli im siedzący w pizzerii dwa mężczyź-



Najcięższe zarzuty postawiono Marcinowi S. (na zdj. z prawej) - to on, zdaniem śledczych, miał postrzelić dwóch mężczyzn z broni palnej. Z lewej Robert S.

ni - 41-letni Marcin S. i 51-letni Robert S., ps. „Wynalazek”. Jeden z nich, Marcin S., użył broni palnej - pistoletu sportowego, wyposażonego w tłumik i urządzenie celownicze. Z broni tej oddano co najmniej 20 strzałów. Jedną z kul trafiła w brzuch Emila Ł., z kolei inny z uczestników zdarzenia został trafiony w rękę oraz nogę. Grupa, która podjechała pod pizzerię samochodami, oddaliła się z miejsca zdarzenia. Ranni mężczyźni trafili do szpitali. Emil Ł., obecnie 30-letni, przeszedł operację ratującą życie, stracił nerkę. Gdyby nie szybka

interwencja medyków, nie dałby rady przeżyć.

Kontrterrorysty złapali ich w Łukowie

Tymczasem Marcin S. i Robert S. także uciekli przed przyjazdem służb - najpierw do Warszawy, potem za granicę: do Niemiec. Wpadli kilka tygodni później, gdy wrócili do Polski. Kryminalni z KWP w Lublinie przy wsparciu lubelskich kontrterrorystów weszli do jednego z mieszkań w Łukowie.

- W trakcie zatrzymania mężczyzn, jeden z nich próbował

uciec, przeskakując na sąsiedni balkon zamkniętego remontowanego mieszkania. Kontrterrorysty szybko udaremnił mu przejście na kolejne balkony. Podczas tej dynamicznej akcji, policjanci ujawnili i zabezpieczyli w mieszkaniu broń palną krótką z podpiętym magazynkiem i tłumikiem, a także blisko 50 sztuk ostrej amunicji - poinformowała Komenda Wojewódzka Policji w Lublinie pod koniec czerwca ub.r.

Poza Marcinem S. i Robertem S. zatrzymany został także obecnie 44-letni Daniel K.

Stanęli przed sądem. Żaden się nie przyznał

Sprawę innych uczestników zdarzenia w Niemcach, również tych, których nie udało się ustalić, wyłączono do odrębnego postępowania. Niemniej, w poniedziałek (6 lipca) przed Sądem Okręgowym w Lublinie ruszył proces pięciu oskarżonych - wspomnianych Marcina S., Roberta S. i Daniela K. z jednej strony konfliktu oraz Emila Ł. i Arkadiusza M. z drugiej.

Ten ostatni to 35-latek, kolejny z zatrzymanych w związku z tą sprawą, który miał według śledczych być w grupie, która „zaata-

kowała” pizzerię. Czwórkę oskarżonych doprowadzono do sądu z aresztu, byli skuci kajdankami i pilnowani przez policjantów. Daniela K. w poniedziałek w sali rozpraw nie było - stawiał się jedynie jego obrońca.

Pięciu mężczyzn usłyszało szereg zarzutów. Od m.in. nielegalnego posiadania broni palnej i amunicji bez wymaganego zezwolenia, przez udział w bójce z użyciem niebezpiecznych narzędzi o charakterze chuligańskim, aż po udział w bójce z użyciem niebezpiecznych przedmiotów i broni palnej, skutkującej ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu realnie zagrażającym życiu. Część z mężczyzn to recydywiści.

Żaden z oskarżonych w sądzie zasadniczo nie przyznał się do zarzuconych mu czynów. Mężczyźni nie byli zbyt rozmowni. Krótkie wyjaśnienia w sądzie złożył jedynie Arkadiusz M., który przekonywał, że na miejscu zdarzenia znalazł się właściwie przypadkowo.

Konflikty. O pizzerię i wulgarne obrażanie grypujących

Z zebranych w sprawie dowodów, w tym wyjaśnień złożo-

nych przez oskarżonych w czasie śledztwa, wyłania się obraz sporu między dwiema zwaśnionymi grupami. Z jednej strony przewijają się kwestie rzekomego konfliktu właścicieli pizzerii z jednym z mężczyzn, który miał próbować przejąć lokal. Z drugiej strony miało też chodzić o nieporozumienia pomiędzy członkami dwóch grup, którzy mieli się wulgarnie obrażać.

- Robert S. naubliżał mojemu koledze, to były słowa niedopuszczalne w naszej subkulturze. Ja jestem grypujący, on też - wyjaśniał jeden z oskarżonych w czasie śledztwa.

Prokurator w akcie oskarżenia podkreśla, że obie grupy uczestniczące w starciu w Niemcach były nastawione na atak, także mężczyźni z pizzerii, którzy byli przygotowani na zdarzenie, mając przy sobie m.in. wspomnianą broń palną, ale także kamizelki kuloodporną i taktyczną. Obie grupy były „umówione” na „wyjaśnienie” nieporozumień.

Adwokaci Emila Ł. i Arkadiusza M. zawnieśli o dobrowolne poddanie się karze tych oskarżonych. Sąd ma rozstrzygnąć tę kwestię na późniejszym etapie procesu.

Dominik Smagała

Ukradł 34 czekolady, potem zaatakował ochroniarza. 67-latek odpowie przed sądem

67-letni mieszkaniec Lublina usłyszał zarzut kradzieży rozbójniczej. Do zdarzenia doszło w jednym ze sklepów spożywczych w dzielnicy Czechów. Jak poinformowała policja, mężczyzna miał wynieść ze sklepu 34 czekolady o łącznej wartości 670 zł, nie płacąc za towar.

Na jego zachowanie zareagował pracownik ochrony. Według ustaleń funkcjonariuszy podejrzany, chcąc utrzymać się w posiadaniu skradzionych produktów, stał się agresywny.

Miał szarpać, a następnie dusić ochroniarza. Pracownik zdołał jednak ująć sprawcę i przekazać go przybyłym na miejsce policjantom.

Po zatrzymaniu 67-latek usłyszał zarzut kradzieży rozbójniczej. Podczas przesłuchania przyznał się do zarzucanego czynu, jednak nie potrafił wyjaśnić motywów swojego postępowania. Jak ustaliła policja, w chwili zdarzenia znajdował się pod wpływem alkoholu.

Za kradzież rozbójniczą, w przypadku uznania czynu za wypadek mniejszej wagi, grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Magdalena Kołcon

Czołówka Opla i Forda. Kierowcy trafili do szpitala

Łączna: 19-letni kierowca stracił panowanie nad pojazdem i w efekcie zderzył się czołowo z innym autem. Kierujący pojazdami trafili do szpitala.

Do zdarzenia doszło w środę (8 lipca) w miejscowości Zezulin Niższy gmina Ludwin.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 19-letni mieszkaniec Lublina kierujący Oplem na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, po czym zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się czołowo z jadącym z naprzeciwka Fordem, którym kierował 37-letni mieszkaniec gminy Ludwin. W wyniku zderzenia Opel wjechał do przydrożnego rowu - in-



Policjanci zatrzymali prawo jazdy 19-latkowi

formuje aspirant sztabowy Magdalena Krasna z KPP w Łęcznej. Obaj kierowcy trafili do łę-

czyńskiego szpitala. Po przeprowadzonych badaniach zostali zwolnieni do domu. Byli trzeź-

wi. Policjanci zatrzymali prawo jazdy 19-latkowi.

Joanna Niecko

Nie żyje 35-letni mieszkaniec Łukowa. Zginął w tragicznym wypadku motocyklowym

35-letni mieszkaniec Łukowa zginął na miejscu w wyniku tragicznego wypadku drogowego, do którego doszło 6 lipca przed godziną 18.00 na skrzyżowaniu ulic Pałacowej i Praga w miejscowości Stok Lacki Folwark.

Mężczyzna osierocił córeczkę. Pozostawił pogrążonych w żałobie rodziców, siostry z rodzinami, dziadków oraz liczne grono krewnych, przyjaciół i znajomych.

Jak przekazała policja, do zdarzenia doszło na skrzyżowaniu, gdzie motocyklista uderzył w tył samochodu marki Ford, którym kierował 45-letni mieszkaniec gminy Siedlce. Następnie kierujący jednośladem uderzył w pobliskie ogrodzenie. Pomimo podjętej akcji ratunkowej życia 35-latka nie udało się uratować.



Mężczyzna osierocił córeczkę. Pozostawił pogrążonych w żałobie rodziców, siostry z rodzinami, dziadków oraz liczne grono krewnych, przyjaciół i znajomych (fot. Policja Siedlce)

Zginął na miejscu. Badanie wykazało, że kierowca samochodu był trzeźwy.

- Policjanci pod nadzorem prokuratora wyjaśniają szczegółowe okoliczności oraz przyczyny tego tragicznego zdarzenia. Na miejscu przez kilka godzin wykonywano oględziny, zabezpieczano ślady oraz gromadzono materiał dowodowy, który pozwoli na dokładne wyjaśnienie przebiegu wypadku - poinformowała kom. Ewelina Radomska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach.

Śmierć 35-latka poruszyła rodzinę i lokalną społeczność. Bliscy wspominają go jako kochającego ojca, syna, brata, wnuka, krewnego i wiernego przyjaciela. Jak podkreślają, miał przed sobą całe życie, wiele planów i marzeń.

Różaniec w intencji zmarłego zostanie odmówiony przed Mszą Świętą o godzinie 10.30. Uroczystości pogrzebowe odbędą się 14 lipca o godzinie 11 w kościele Brata Alberta w Łukowie. Po zakończeniu liturgii nastąpi odprowadzenie zmarłego na cmentarz parafialny.

mp

Dęblin. Domek Pilota otwarty. Kosztował fortunę

To jedna z najważniejszych inwestycji infrastrukturalnych ostatnich lat w Lotniczej Akademii Wojskowej w Dęblinie.

8 lipca oficjalnie oddano do użytku nowoczesny Domek Pilota. To obiekt, który będzie służył przyszłym pilotom wojskowym oraz personelowi latającemu. Budowa kosztowała ponad 25,3 mln zł i ma znacząco podnieść standard szkolenia prowadzonego w „Szkołę Orłąt”.

Uroczystość otwarcia zgromadziła przedstawicieli Ministerstwa Obrony Narodowej, dowództwa uczelni, żołnierzy, pracowników cywilnych oraz podchorążych. Gospodarzem wydarzenia był Rektor-Komendant Lotniczej Akademii Wojskowej, płk pil. dr inż. Krzysztof Szymaniec. W wydarzeniu uczestniczył także sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Stanisław Wziątek oraz były Rektor-Komendant LAW gen. bryg. pil. dr inż. Krzysztof Cur, za którego kadencji rozpoczęto realizację inwestycji.



Budowa kosztowała ponad 25,3 mln zł i ma znacząco podnieść standard szkolenia prowadzonego w legendarnej „Szkołę Orłąt”

Nowoczesne centrum dla przyszłych pilotów

Domek Pilota powstał z myślą o stworzeniu kompleksowego zaplecza dla personelu latającego. To nie tylko budynek administracyjny, ale przede wszystkim centrum przygotowania do wykonywania lotów i szkolenia lotniczego.

W obiekcie znajdują się specjalistyczne sale briefingowe, pomieszczenia do planowania misji, sale przeznaczone do analizy po wykonanych lotach, a także zaplecze administracyjne. Nie zabrakło również stref odpoczynku, nowoczesnej siłowni, sauny oraz pomieszczeń socjalnych i technicznych. W ramach inwestycji zagospodarowano także teren wokół budynku, budując parking oraz nowe ciągi komunikacyjne.

„Milowy krok w modernizacji procesu szkolenia”

Podczas uroczystości Rektor-Komendant Lotniczej Akademii Wojskowej podkreślał, że otwarcie Domku Pilota to inwestycja o strategicznym znaczeniu dla dalszego rozwoju uczelni.

- Otwarcie Domku Pilota to nie tylko zakończenie kluczowej inwestycji budowlanej, ale przede wszystkim milowy krok w modernizacji procesu szkolenia przyszłych kadr Sił Powietrznych i lotnictwa cywilnego - powiedział płk pil. dr inż. Krzysztof Szymaniec.

Nowy budynek imponuje również swoimi parametrami technicznymi. Powierzchnia zabudowy wynosi blisko 1,4 tys. mkw., natomiast powierzchnia całkowita przekracza 2,7 tys. mkw. Kubatura obiektu to ponad

Parametry techniczne obiektu

Powierzchnia zabudowy: 1 399,23 m²
Powierzchnia całkowita: 2 775,98 m²
Powierzchnia użytkowa: 2 185,48 m²
Kubatura: 13 042,00 m³
Długość: 81,90 m
Szerokość: 21,29 m
Wysokość: 12,25 m

Wartość inwestycji

Całkowity koszt realizacji przedsięwzięcia wyniósł 25 380 041,00 zł, w tym: 22 849 000,00 zł - środki Ministerstwa Obrony Narodowej 2 531 041,00 zł - środki własne Lotniczej Akademii Wojskowej

13 tys. metrów sześciennych. Budynek ma niemal 82 metry długości i ponad 21 metrów szerokości.

Ponad 25 milionów złotych na nowoczesną infrastrukturę

Budowa Domku Pilota kosztowała dokładnie 25 380 041 zł. Największą część środków - 22 849 000 zł przekazało Ministerstwo Obrony Narodowej. Pozostałe 2 531 041 zł pochodziły z budżetu własnego Lotniczej Akademii Wojskowej.

mp

Zderzenie dwóch 14-latków na hulajnogach elektrycznych w Świdniku

W Świdniku doszło do zdarzenia drogowego z udziałem dwóch 14-latków poruszających się na hulajnogach elektrycznych. Do kolizji doszło na ul. Bronisława Czecha około godziny 11.30.

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że nastolatki jechały w tym samym kierunku. Jeden z nich, chcąc skręcić w lewo, rozpoczął hamowanie. Jadący za nim drugi chłopiec nie zachował bezpiecznej odległości i uderzył w tył poprzedzającej go hulajnogi.

W wyniku zderzenia 14-latek przewrócił się na jezdnię i doznał obrażeń ciała. Został przetransportowany do szpitala, jednak jego życiu i zdrowiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Drugi uczestnik zdarzenia nie odniósł obrażeń i został przekazany pod opiekę rodziców.

Na miejscu funkcjonariusze sprawdzili stan trzeźwości obu nastolatków. Badanie wykazało, że byli trzeźwi. W chwili zdarzenia obaj chłopcy mieli założone kaski ochronne.

Magdalena Kołcon

Uciekali za granicę przed wymiarem sprawiedliwości. Policjanci namierzyli ich w Hiszpanii



Intensywne działania operacyjne lubelskich policjantów pozwoliły ustalić, że przebywają na terenie Hiszpanii, gdzie prowadzili koczowniczy tryb życia

Dwaj poszukiwani mężczyźni zostali zatrzymani na terenie Hiszpanii dzięki współpracy polskich i hiszpańskich służb. Po zakończeniu procedury ekstradycyjnej trafili już do Polski, gdzie będą odbywać zasądzone wobec nich kary pozbawienia wolności.

Dwóch braci w wieku 32 i 35 lat, pochodzących z powiatu chełmskiego, zostało zatrzymanych na terenie Hiszpanii dzięki współpracy funkcjonariuszy z Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie oraz Oficera Łącznikowego Polskiej Policji w Hiszpanii. Mężczyźni od dłuższego czasu ukrywali się przed wymiarem sprawiedliwości.

Młodszy z poszukiwanych był ścigany dwoma listami gończymi za przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, w tym seksualne wykorzystanie osoby małoletniej poniżej 15. roku życia oraz udzielanie jej środków odurzających. Został skazany na trzy lata pozbawienia wolności.

Starszy z braci był poszukiwany czterema listami gończymi. Odpowiadał za przestępstwa narkotykowe, udział w pobiciu, narażenie pokrzywdzonego na utratę życia oraz przestępstwa przeciwko wolności seksualnej wobec osoby małoletniej. Do odbycia ma karę czterech lat więzienia.

W związku z ukrywaniem się mężczyzn poza granicami kraju wydano wobec nich Europejskie Nakazy Aresztowania. Intensywne działania operacyjne lubelskich policjantów pozwoliły ustalić, że przebywają na terenie Hiszpanii, gdzie prowadzili koczowniczy tryb życia.

Podczas zatrzymania funkcjonariusze odnaleźli również zaginioną osobę małoletnią, która przebywała w towarzystwie poszukiwanych.

W minionym tygodniu obaj mężczyźni zostali przekazani stronie polskiej w ramach procedury ekstradycyjnej. Po przewiezieniu do kraju trafili do aresztu śledczego, gdzie rozpoczną odbywanie prawomocnie orzeczonych kar pozbawienia wolności.

Magdalena Kołcon

WSP

Lekarz zatrzymany pijany na dyżurze pracuje dziś w Radzynie. Szpital nie odpowiada na kluczowe pytania

Czy lekarz, który został zatrzymany podczas dyżuru w stanie nietrzeźwości, powinien leczyć pacjentów w radzyńskim szpitalu? To pytanie kierowaliśmy do kierownictwa Szpitala Powiatowego w Radzynie Podlaskim. Odpowiedź nadeszła, jednak nie odnosi się do najważniejszych kwestii, o które pytalismy.

Według informacji, które potwierdzili nam Prokuratura Okręgowa oraz Komenda Powiatowa Policji w Opolu Lubelskim, jeden z lekarzy obecnie pracujący na jednym z oddziałów SPZOZ w Radzynie, 21 grudnia 2025 roku pełnił dyżur w Szpitalu w Poniatołowej będąc pod wpływem alkoholu.

Badanie wykonane przez policjantów wykazało 1,58 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, co odpowiada około trzem pro-

miom alkoholu we krwi. Policja przerwała jego dyżur po anonimowym zgłoszeniu.

Poprzedni pracodawca zakończył współpracę

Jak poinformowała nas Prokuratura Okręgowa, po ujawnieniu zdarzenia ówczesny pracodawca lekarza - Powiatowe Centrum Zdrowia w Opolu Lubelskim - niezwłocznie rozpoczęło procedurę zakończenia współpracy z Tomaszem M.

Sledztwo prowadzone było pod kątem narażenia pacjentów na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. Ostatecznie zostało ono umorzone z powodu braku znamion przestępstwa. Jednocześnie prokuratura wyłączyła materiały do odrębnego postępowania w kierunku wykroczenia z art. 70 § 2 Kodeksu wykroczeń, czyli wykonywania czynności zawodowych lub służbowych pod wpły-

wem alkoholu.

Jak potwierdziła rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim podkom. Katarzyna Bigos, 5 maja 2026 roku do Sądu Rejonowego trafił wniosek o ukaranie lekarza.

Równocześnie prokuratura zawiadomiła Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Lubelskiej Izby Lekarskiej celem podjęcia ewentualnych czynności dyscyplinarnych.

Biuro Prasowe Sądu Okręgowego w Lublinie przekazało nam także informację, iż sprawa została zarejestrowana w Sądzie Rejonowym w Opolu Lubelskim. Na obecnym etapie nie wyznaczono jeszcze terminu rozprawy, a w sprawie nie zapadł wyrok.

Trafił do Radzyna

Dziś lekarz pracuje na jednym z oddziałów Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdro-

wotnej w Radzynie.

Już kilka tygodni temu podczas spotkania z pełniącym obowiązki dyrektora szpitala Marcinem Kowalczykiem zapytaliśmy, czy zna sprawę lekarza zatrzymanego podczas dyżuru w stanie nietrzeźwości. Wówczas odpowiedział, że nic o niej nie wie.

Po tygodniu, zgodnie z jego prośbą, przesłaliśmy pytania drogą mailową. Zapytaliśmy m.in., czy szpital wiedział o incydencie z udziałem medyka przed jego zatrudnieniem, co zdecydowało o nawiązaniu z nim współpracy, czy placówka weryfikuje lekarzy pod kątem prowadzonych wobec nich postępowań oraz czy kierownictwo uważa, że zatrudnienie lekarza z taką historią wpływa na zaufanie pacjentów do szpitala.

Szpital: nie komentujemy indywidualnych spraw

W przesłanej odpowiedzi

zastępca dyrektora SPZOZ ds. administracyjno-technicznych Jarosław Sosnowski poinformował, że szpital nie komentuje indywidualnych spraw dotyczących pracowników ani osób wykonujących zawód medyczny. Wyjaśnił, że obowiązujące przepisy dotyczące ochrony danych osobowych oraz dóbr osobistych nie pozwalają na udzielanie informacji odnoszących się do indywidualnej sytuacji konkretnej osoby.

Szpital podkreślił jednocześnie, że przy zatrudnianiu personelu medycznego weryfikowane są dokumenty wymagane przepisami prawa, w tym potwierdzające prawo wykonywania zawodu i kwalifikacje zawodowe. Zadeklarował również, że w przypadku uzyskania wiarygodnych informacji mogących mieć wpływ na bezpieczeństwo pacjentów każdorazowo analizuje sprawę i podejmuje dzia-

łania przewidziane przepisami oraz wewnętrznymi procedurami.

Odpowiedź nie zawiera jednak informacji, czy kierownictwo wiedziało o zdarzeniu z grudnia 2025 roku przed zatrudnieniem lekarza ani czy po uzyskaniu tej wiedzy podjęto jakiegokolwiek działania. Warto zaznaczyć, że dla zobrazowania sytuacji przesłaliśmy razem z pytaniami artykuł Wspólnoty Opolskiej mówiący o pracy lekarza w stanie nietrzeźwości.

Izba Lekarska także nie ujawnia szczegółów

O komentarz zwróciliśmy się również do Lubelskiej Izby Lekarskiej. Radca prawny Marlena Woś poinformowała, że „dla dobra prowadzonego postępowania na obecnym etapie nie jest możliwe udzielenie informacji”.

kb

Zdobywają tatrzańskie szczyty, by ratować Adasia. Pogoda pokrzyżowała plany, ale nie odebrała nadziei

To jedna z najbardziej niezwykłych akcji charytatywnych tego lata.

Mieszkańcy Biłgoraja postanowili zdobyć wszystkie 55 tatrzańskich dwutysięczników, by nagłośnić zbiórkę na leczenie 13-letniego Adasia Iwanejki, chorego na dystrofię mięśniową Duchenne'a. Choć drugi dzień wyprawy przerwała gwałtowna pogoda, uczestnicy nie zamierzają się poddawać. Na ich koncie jest już 11 zdobytych szczytów i blisko 18 tysięcy złotych zebranych na leczenie chłopca.

55 szczytów z myślą o jednym chłopcu

To nie jest wyprawa po rekord ani sportową sławę. Każdy kilometr, każdy zdobyty szczyt i każda kropla potu mają jeden cel – pomóc 13-letniemu Adasiowi Iwanejce, który walczy z dystrofią mięśniową Duchenne'a (DMD). Jedyną szansą na zatrzymanie postępu choroby jest niezwykle kosztowna terapia genowa dostępna poza granicami Polski. Do zebrania potrzebnej kwoty wciąż brakuje kilku milionów złotych.

Dlatego grupa mieszkańców Biłgoraja postanowiła połączyć swoją pasję do gór z pomocą.



Choć chęć udziału w akcji zgłosiło kilkanaście osób, pierwszy etap wyprawy rozpoczęło pięciu śmiałków. Na szlak wyruszyli Marcin Obszyński, który na bieżąco relacjonuje przebieg wyprawy, biłgorajscy policjanci Sławomir Pisiewicz i Krzysztof Szabat, przedsiębiorca Dawid Wasąg oraz Jarosław Słupski – przed laty fizjoterapeuta Adasia

W ciągu dziewięciu dni chcą zdobyć wszystkie 55 tatrzańskich dwutysięczników, a cała akcja ma zwrócić uwagę na trwającą zbiórkę. Koszty wyprawy uczestnicy pokrywają z własnych środków, dzięki czemu każda wpłata trafia bezpośrednio na leczenie Adasia.

– My będziemy walczyć ze zmęczeniem, stromymi podejściami i własnymi słabościami. Adaś każdego dnia walczy o zdrowie i przyszłość – podkreślają organizatorzy.

Mocny początek mimo trudnych warunków

Wyprawa rozpoczęła się 8 lipca. Już od pierwszych godzin

uczestnicy musieli zmierzyć się z kapryśną pogodą, która wymusiła zmianę planów i spowodowała blisko dwugodzinne opóźnienie. Nie zniechęciło ich to jednak do działania.

Pierwszym zdobytym dwutysięcznikiem został Ciemniak (2096 m n.p.m.), a pierwszy dzień zakończył się pełnym sukcesem. Biłgorajanie zdobyli osiem tatrzańskich szczytów: Ciemniak, Krzesanica, Małolącki, Kopę Kondracką, Beskid, Skrajną Turnię, Świnicę oraz Kościelec.

– Pierwszy dzień naszej wyprawy za nami i możemy to powiedzieć głośno – wszystkie zaplanowane szczyty zostały zdobyte – przekazali uczestnicy.

Pięciu ludzi, jedna misja

Choć chęć udziału w akcji zgłosiło kilkanaście osób, pierwszy etap wyprawy rozpoczęło pięciu śmiałków. Na szlak wyruszyli Marcin Obszyński, który na bieżąco relacjonuje przebieg wyprawy, biłgorajscy policjanci Sławomir Pisiewicz i Krzysztof Szabat, przedsiębiorca Dawid Wasąg oraz Jarosław Słupski – przed laty fizjoterapeuta Adasia.

W kolejnych dniach skład ma się zmieniać, ale cel pozostaje niezmienny – zdobywać kolejne szczyty i zachęcać ludzi do wsparcia zbiórki.

Góry pokazały swoją siłę

Drugi dzień miał być jeszcze bardziej ambitny. Plan zakładał zdobycie 13 kolejnych dwutysięczników. Tym razem jednak natura powiedziała „stop”.

Na szlaku uczestnikom towarzyszyły marznący deszcz, grad, gęsta mgła, niska temperatura i bardzo silny, porywisty wiatr. W takich warunkach dalsza wędrówka mogła stanowić realne zagrożenie.

Ostatecznie udało się zdobyć trzy kolejne szczyty – Wołowiec, Jarząbca Wierch i Kończysty Wierch. Następnie zapadła decyzja o przerwaniu wyprawy.

– Podjęliśmy decyzję o wycofaniu się. Nie była łatwa, ale była słuszna. Bezpieczeństwo, zdrowie i życie są ważniejsze niż realizacja planu za wszelką cenę – napisali organizatorzy.

Po zejściu ze szlaku poinformowali, że wracają do domu, by przeczekać załamanie pogody, zregenerować siły i wrócić w Tatry, gdy warunki będą bezpieczne.

Najważniejszy szczyt jest gdzie indziej

Choć wyprawa została chwilowo przerwana, jej najważniejszy cel pozostaje aktualny.



Kod QR do skarbonki „55 dwutysięczników dla Adasia Iwanejki”. Pieniądze zebrane przez skarbonkę trafią bezpośrednio na konto zbiórki Adasia

Każdy zdobyty dwutysięcznik ma przypominać o walce Adasia i zachęcać kolejne osoby do wsparcia terapii, która może odmienić jego życie.

Pierwsze efekty akcji już są widoczne. W ciągu dwóch dni na wirtualnej skarbonce udało się zebrać blisko 18 tysięcy złotych. Wszystkie środki trafiają bezpośrednio na główną zbiórkę prowadzoną na rzecz leczenia chłopca.

Organizatorzy nie ukrywają wdzięczności za każdą wpłatę, wiadomość i udostępnienie. Podkreślają, że choć z pogodą nie da się wygrać, wspólnymi siłami można wygrać znacznie ważniejszą walkę – walkę o przyszłość 13-letniego Adasia.

Natalia Raćaitis

Rolniczy Handel Detaliczny szansą dla lokalnych producentów

Twórzcie własną markę na rodzimym produkcie. Mięso ze świni rasy puławskiej i wino z Janowca



Mistrz kulinarny zachęcał, by wybierać mięsa od lokalnych producentów, z którego za pomocą podstawowych przypraw można wydobyć prawdziwą głębię smaku



Piotr Lenart na oczach zgromadzonych przyrządził mięso z miedniczek wieprzowych ze świni rasy puławskiej

Do tego zachęcał Piotr Lenart, mistrz kulinarny wywodzący się z Lubelszczyzny, który spotkał się przedstawicielami samorządu powiatu puławskiego i różnych instytucji oraz rolnikami, promując cenione mięso świni rasy puławskiej i lokalne smaki.



Po prelekcji przyszedł czas na degustację wyrobów przyrządzonych z mięsa ze świni rasy puławskiej



Uczestnicy spotkania z Piotrem Lenartem mogli również skosztować wina wyprodukowanego przez winnicę z Janowca

Spotkanie z Piotrem Lenartem było częścią większego przedsięwzięcia - Nadwiślańskich Spotkań Kulinarnych, zorganizowanych w miniony weekend przez Powiat Puławski, wspierany przez lubelski oddział KOWR. Do udziału w nim zaproszono rolników, rękodzielników i osoby, które już weszły w Rolniczy Handel Detaliczny.

Czym jest RHD? W dużym skrócie - to uproszczona forma sprzedaży, w której rolnicy mogą produkować i zbywać żywność (nieprzetworzoną lub przetworzoną), z własnych upraw lub hodowli, bezpośrednio konsumentom końcowym lub lokalnym sklepom i restauracjom. To zdaniem władz powiatu puławskiego jest także szansa dla regionu, stąd próba zachęcenia lokalnych rolników do tej formy działalności.

- Dzisiejsze spotkanie miało na celu przekazanie pewnym

informacji, dobrych praktyk dla rolników, hodowców. Chcieliśmy zwrócić ich uwagę na pewną wizję RHD, bo to już w Polsce funkcjonuje. Mam nadzieję, że to takie wylanie fundamentów pod dalszą promocję ludzi, którzy tworzą ze swego - mówił Wicestarosta Puławski Łukasz Skowrya.

W sobotę na statku „Wodnik” Kazimierza Dolnego mistrz kulinarny wychodzący się z powiatu kraśnickiego opowiadał zaproszonym gościom o swoich doświadczeniach. Piotr Lenart na Kujawach, w dolnym zakolu Wisły, stworzył szlak kulinarny pod nazwą „Niech cię zakole”, poprzez który promuje lokalne przysmaki, przyrządzone tylko z tamtejszych produktów. Do powiatu puławskiego przyjechał, by nie tylko podzielić się swoim doświadczeniem, ale i na przykładzie mięsa świni rasy

puławskiej przypomnieć miejscowym producentom o tym, jak cenne produkty posiadają.

- Mamy tam nasze ogniowo kulinarnie, oparte na potencjale ras rodzimych. Tworzą go restauracje, agroturystyki, serowarnie, winiarnie, hodowcy i rolnicy. Mamy takie ukute powiedzenie, że „do sklepu chodzimy tylko po sól”. Mamy ogromny potencjał dóbr, które można zagospodarować, tylko trzeba chcieć - opowiadał zebranym.

- Doszło do tego, że to, co nasze rodzime, zniknęło z naszych stołów. Zastąpiliśmy to czymś, co mięso tylko udaje - mówił.

Na stworzonym przez siebie szlaku kulinarnym Piotr Lenart korzysta z dostawców, którzy postawili na Rolniczy Handel Detaliczny.

- To się udaje. My mamy zakole Wisły, a tu jesteśmy w Małopolskim Przełomie Wisły. Mamy podobny po-

tencjał. Składamy pakiety kulinarne, za pośrednictwem których ludzie smakują przyrodę: poznaj smak produktu rodzimego, ale i kulturę i smak przyrody. Uprawiamy turystykę kulinarną, opartą o nasze rodzime produkty. U nas robimy wiślane rejsy zakolem smaku łódkami płaskodennymi - opowiadał gość. Mistrz kulinarny przybliżył uczestnikom spotkania atuty mięsa ze świni rasy puławskiej, wcześniej zwanej radą gołębską, czyli rasy rodzimej, na kanwie której, podmioty z powiatu puławskiego mogą tworzyć analogiczny szlak kulinarny, jak ten założony przez Lenarta na Kujawach.

- To jest świnka o walorach niezwykłych - zapewniał dodając, że zabiera zgromadzonych na poszukiwanie straconego smaku.

Podczas sobotniego spotkania zaprezentował wyroby wykonane na bazie tego mię-



Piotr Lenart,
ekspert kulinarny

Z kulinariami zawodowo jestem związany od 2006 r. Urodziłem się w Kraśniku, ale mieszkam w powiecie lipskim. Tu swojszczyzna królowała. Jeśli ja widzę ludzi stąd stojących w kolejkach po wyroby skopcone w marketach, to jest to katastrofa. Kiedyś to było nie

do pomyslenia, aby na swoje uroczystości zamawiać gdzieś wędliny. Każdy robił ze swego. A teraz często jest tak, że jak świnia wjeżdża na wsi wesele, to pierwszy raz wieś widzi. Zawsze byłem pasjonatem kuchni i dobrego, swojskiego jedzenia. Wyniosłem to z domu. Rasy rodzime, takie jak świnia rasy puławskiej zostały przystosowane do lokalnej paszy i tak ukształtowały się przez dziesięciolecia. Naturalna selekcja bez żadnej ingerencji w zmiany genetyczne, ma walor żywności funkcjonalnej, czyli jest bliska wręcz wieprza dzikiego, z natury dobrego. Jeśli tylko utrzyma się całą tę procedurę, nie zmieni się naturalnej paszy, to ona odda to dobro na talerz. Czuć tę głębię smaku, aromatu. Jedząc to mięso nie potrzeba suplementacji i przypraw. Ona sama się broni. Czuć naturę.

sa, co więcej nawet na oczach zaproszonych gości przyrządził mięso - tzw. miedniczki ze świni rasy puławskiej, stosując jedynie podstawowe przyprawy, tj. sól, pieprz.

- Nie zrobisz tego na żadnym marketowym. To ma głębię smaku, wynikającą z tego,

że jest to rasa prymitywna, a więc bliska mięsa dzikiego. Mięso ze świni rasy puławskiej to dobro, które powinno wrócić na nasze stoły - przekonywał Piotr Lenart.

Marta Pietroni

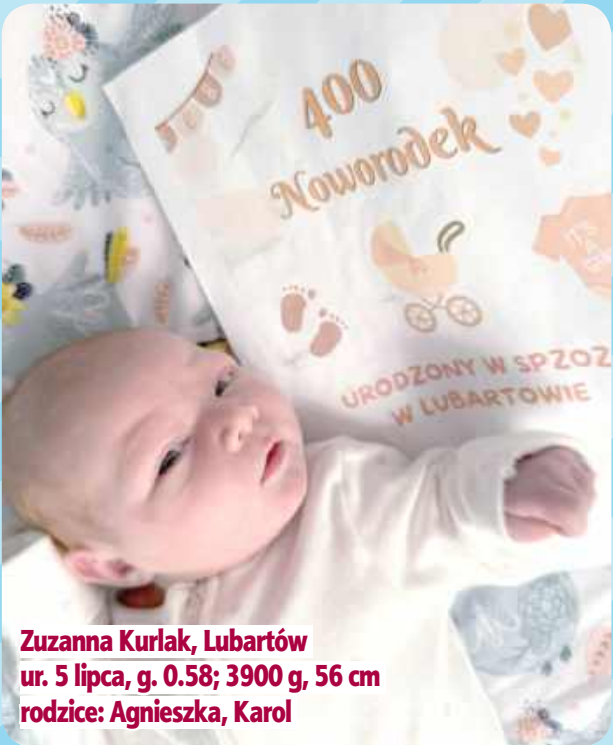
WSP

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Wiktor Antol z tatą, Radzyń Podlaski
ur. 4 lipca, g. 10.27; 3630 g, 58 cm
rodzice: Izabela, Konrad



Zuzanna Kurlak, Lubartów
ur. 5 lipca, g. 0.58; 3900 g, 56 cm
rodzice: Agnieszka, Karol

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



Milenka Górka z Babcią Anią, Sętki
ur. 10 lipca, g. 6.20, 3300 g
rodzice: Dominika i Cezary



Oliwier Jakubczak,
Kolechowice Kolonia
ur. 8 lipca, g. 0.44; 3530 g, 54 cm
rodzice: Natalia, Adrian
rodzeństwo: Ella



Leo, Lubartów
ur. 7 lipca, g. 13.24; 3290 g, 54 cm
rodzice: Aleksandra, Dominik
rodzeństwo: Nikodem



Nikodem Pleskot,
Stary Antonin
ur. 8 lipca, g. 14.40; 2490 g, 51 cm
rodzice: Karolina, Kamil



Gabriel Sławiński,
Siedliska
ur. 9 lipca, g. 4.07; 3910 g, 57 cm
rodzice: Klaudia, Sławomir



Izabela Siemińska,
Łuków
ur. 5 lipca, g. 8.57, 3275 g, 56 cm
rodzice: Łucja i Sebastian



Franciszek Janicki, Kaznów
ur. 7 lipca, g. 4.27; 4500 g, 61 cm
rodzice: Karolina, Karol
rodzeństwo: Liliana, Aleksander, Michał,
Sara, Dominik, Róża



Antoni Botwina, Branica Kolonia
ur. 9 lipca, g. 12.04; 3900 g, 57 cm
rodzice: Małgorzata, Bartłomiej
rodzeństwo: Lena, Stanisław



Stefan Malaichuk, Parczew
ur. 5 lipca, g. 5.27; 3420 g, 55 cm
rodzice: Anastazja, Peter
rodzeństwo: Stanisław, Mikita



Tymon Chłopaś,
Nowa Wieś
ur. 8 lipca, g. 16.15; 2250 g, 50 cm
rodzice: Monika, Dawid



Piłkarz Olimpii Okrzeja ma piękną żonę!

To był wyjątkowy dzień dla Rafała Olka, zawodnika Olimpii Okrzeja. Piłkarz oraz jego wybranka Kamila powiedzieli sobie sakramentalne „tak”, rozpoczynając wspólną drogę małżeńską w gronie rodziny, przyjaciół i licznie zgromadzonych gości.

Ceremonia ślubna odbyła się w Jedłance, natomiast przyjęcie weselne zorganizowano w Morenowym Dworze w Przykwie. W uroczysto-



Rafał Olek powiedział sakramentalne „tak” swojej ukochanej Kamili

ciach uczestniczyło wielu Olimpii Okrzeja, w tym prezes klubu, kierownik drużyny, zawodnicy oraz sympatycy zespołu.

Przedstawiciele klubu przygotowali dla Młodej Pary wyjątkową niespodziankę. Przed salą weselną ustawiono tradycyjną bramę, przez którą nowożeńcy zostali uroczysto powitani. Rafał i Kamila otrzymali również pamiątkowe koszulki meczowe z numerem 10, z którym Rafał występuje w barwach Olimpii oraz datą ich ślubu. Nie zabrakło także efektownej oprawy. Odpalono biało-niebieskie race, a zgromadzeni goście odśpiewali Młodej Parze gromkie „Sto lat”. Władze, zawodnicy i cała społeczność LZS Olimpia Okrzeja złożyli nowożeńcom

serdeczne życzenia pomyślności na nowej drodze życia. - Życzymy Wam zdrowia, wielu pięknych chwil oraz miłości, która z każdym rokiem będzie tylko silniejsza. Niech każdy wspólny dzień przynosi radość, wzajemny szacunek, zaufanie i spełnienie marzeń - przekazali przedstawiciele klubu. To wydarzenie po raz kolejny pokazało, że LZS Olimpia Okrzeja to nie tylko drużyna piłkarska, ale także zgrana społeczność, która wspólnie przeżywa najważniejsze chwile w życiu swoich zawodników.

Żydowskie wspomnienia sprzed stu lat (cz. VI)

Co działo się w Opolu na początku Wielkiej Wojny

Opole Lubelskie było miasteczkiem zamieszkanym w dużej części przez Żydów, którzy przed wybuchem I wojny światowej stanowili około 70 proc. populacji. Źródłem informacji i śladem pamięci o nich jest m.in. wydana w Tel-Awivie przez „Opole Societies in Israel and the Diaspora” w 1977 roku „Sefer Opole-Lubelski”, Księga Pamięci Opola Lubelskiego, zawierająca relacje tych, którzy albo opuścili miasteczko przed wojną, albo udało się im przeżyć Holocaust.

O przebiegu wydarzeń w Opolu w pierwszym roku I wojny światowej opowiada Isaac Weitz, który po drugiej wojnie światowej mieszkał w Tel Avivie. Gehenna Żydów pod rządami Rosjan zakończyła się w sierpniu 1915 roku, kiedy armia carska została wyparta przez wojska Niemiec i Austro-Węgier.

Rosyjskie prześladowania

Mój świętobliwy ojciec był jedynakiem. Dlatego został zwolniony ze służby w armii carskiej. Pewnego dnia nagle wybuchła kłótnia. Kozacy okupujący mia-

steczko zaczęli chwytać Żydów i zmuszać do kopania okopów.

Ja i mój świętobliwy ojciec, ułożyliśmy się na balkon, przykryci kocami, żeby nas nie odkryto. Widzieliśmy, jak Kozacy szaleją. Wszystkich złapanych Żydów bito skórzanymi batami i prowadzono na miejsce zbiórki w pobliżu starej pompy. Tam pilnowała ich grupa rozbastwionych Kozaków. Jeden z nich nas dostrzegł, pobiegł na taras, wbił bagnet i krzyknął coś po rosyjsku. Prerażeni, wpełzliśmy do środka i myśleliśmy, że to koniec. Ale po kilku minutach dwóch Kozaków wpadło do naszego domu. Znow krzyknęli po rosyjsku. Mój ojciec, który dobrze władał rosyjskim, zszedł do nich i wskazał na łóżko, na którym leżały moje dwie siostry, błogosławionej pamięci Mindla i Rebeka. Ich ciała były pokryte ospą od stóp do głów. Mindla miała dwa lata, Rebeka rok. Gdy Kozacy zobaczyli tę wstrząsającą scenę, przeżegnali się, odwrócili się, wyszli i szybko zniknęli, przerażeni.

Ospa, głód, przemoc

Choroba moich sióstr trwała kilka tygodni. Zmarły w naszej obecności, w strasznych mękach, bez pomocy medycznej. Nie było wówczas ani lekarstw, ani lekarza. To był straszny cios dla moich rodziców. Po tragicznej śmierci ukochanych sióstr zostało nas



Wykonane około 1941 - 1942 roku zdjęcie z opolskiego getta. W czasie I wojny światowej tutejsi Żydzi również byli ofiarami prześladowań, wydani na kilka miesięcy na łaskę i niełaskę stacjonujących w mieście Kozaków

trzech braci: 9-letni Noah, 7-letni ja i 5-letni Jehuszali. Siedzieliśmy w piwnicy u Sary Złotej, ponieważ po mieście wciąż grasowali Kozacy, którzy rabowali, strzelali i gwałcili. Głód i cierpienie były nie do zniesienia. Żydzi ryzykowali życiem, próbując wymknąć się ze strzeżonego miasta do pobliskich wsi, aby pozyskać od chłopów jakąś żywność. Nikt przez cały rok nie prowadził żadnego sklepu.

Pamiętam tragiczne wydarzenie, kiedy w wiosce niedaleko miasta Kozacy pojмали opolskiego Żyda, Lipę Szankera (którego syn mieszka teraz w Izraelu), i powiesili go na drzewie. Żaden z polskich przyjaciół nie oddał w tej sprawie nawet dwóch groszy, nikt nie zrobił nic, żeby go ratować z rąk morderców, wszy-

scy patrzyli obojętnie na krwawą scenę, kiedy Kozacy ciągnęli go na powieszenie...

Wszystko za bochen chleba

Pewnego gorącego letniego dnia, gdy głód dotarł nawet kryjówki w piwnicy, bo skończyły się już nawet konserwy, którymi podtrzymywaliśmy nasze siły przez kilka tygodni, rozeszła się plotka, że rozdają chleb w piekarni Izraela Hindhjas (Połkaszka). Mój ojciec, błogosławionej pamięci, z moim świętobliwym wujem Jidlahem Wienerem z narażeniem życia poszli z innymi młodymi mężczyznami do piekarni. Moja pobożna matka i moja święta ciotka Sara i moja babcia, błogosławionej pamięci Deborah, w naszym domu zebra-

ły małe dzieci. Przez nasze okna można było zobaczyć, co się dzieje w pobliżu piekarni. Zebrał się tam tłum mężczyzn. Każdy chciał zdobyć chleb dla swoich głodnych dzieci.

Na głównym rynku było pusto. Nie było widać żadnych Rosjan. Tylko po lewej, między sklepem z naftą i smołą Rajli Hasenjachy, błogosławionej pamięci a sklepem spożywczym mojego wuja Jakuba Weitza, błogosławionej pamięci, było zamieszanie: wymachiwano pięściami, a nawet dochodziło do bójek o bochenek chleba.

Skarby pod peruką

Nagle usłyszeliśmy silne uderzenie w drzwi i zanim zdążyliśmy się zorientować, co się dzieje, drzwi zostały wyważone, a dwóch dzikich Kozaków z batami w rękach wdarło się do środka, krzycząc: „Żydzi, dawajcie pieniądze”. Zamarliśmy ze strachu. Nie wiedzieliśmy, skąd wyszedł z pokoju i zaczął wyważać drzwi rabin Mita`ama, rabin Mojżesza Michała Korngolda. Kozak, który pozostał, zabrał się do roboty: przeszukała moją, błogosławionej pamięci, matkę, zerwał jej perukę z głowy i wtedy na podłogę wysypały się pierścionki, zegarki i bransolety, bo moja matka uważała, że to jest najbezpieczniejsze miejsce.

Kozacy wiedzieli widocznie z własnego doświadczenia, gdzie Żydówki chowały swoje skarby. Kozak usiadł na podłodze i pozbierał wszystko. Potem wychłostał batem i skopał. Łup, który wpadł mu w ręce, uratował jednak klejnoty i pieniądze mojej babci i mojej ciotki. Zdążyli wprawdzie ściągnąć im peruki, ale nic nie znaleźli, ponieważ schowały wszystko w stanikach. Tylko nas pobili. Drugi Kozak ukradł wszystko rabinowi Mojżesowi Michałowi, błogosławionej pamięci. W sieni natknęli się jeszcze na mojego ojca i wuja, którzy wracali z chlebem w rękach. Zabrali im bochenki, które ci zdobyli z wysiłkiem, po trudzie stania przez wiele godzin w kolejce.

Koniec rosyjskich rządów

Mineło trochę czasu, tygodnie, a może i miesiące. Życie w mieście bardzo powoli wracało do normalności. Żołnierzy rosyjskich nie było widać; wydawało się, że wojna dobiegła końca. W naszej okolicy pokazywano mapę, z której wynikało, że armie carskie ponoszą klęski na wszystkich frontach. Cieszyło to, rozgoryczonych carskimi rządami, Żydów. W klęsce wojsk rosyjskich widzieli oni boską zemstę z nieba za przelaną krew żydowską.

Zbigniew Smółko

Pitaval radzyński - zabójstwo hrabiego Grocholskiego (cz. II)

Zabójcy szukano przez rok. Proboszcz znał prawdę

Kłusownik, który zastrzelił hrabiego Michała Grocholskiego, przekonał sąd, że wystrzał padł przypadkowo i wymigał się ostatecznie wyrokiem półtora roku więzienia. Żeby dotrzeć do sprawcy, policja musiała jednak przejść długą drogę. W grę wchodziła nie tylko kryminalistyka, robota śledcza, ale też szacunek dla tajemnicy spowiedzi.

Emerytowany rotmistrz hrabia Michał Grocholski osiadł w Plancie koło Wohynia (powiat radzyński), w majątku podarowanym z okazji ślubu przez rodzinę żony, Czetwertyńskich z Milanowa. Od czasu do czasu wyrывał się jednak do Warszawy, celem spotkania z kolega-

mi pułkowymi i uczestniczenia w istotniejszych momentach życia dawnej jednostki. W trakcie powrotu z jednego z takich wyjazdów, w styczniową noc 1924 roku, w drodze saniami ze stacji kolejowej w odległej od domu o kilka kilometrów Bezwoli, został zastrzelony przez kłusownika.

Rok mozolnych poszukiwań

Wykrycie zabójcy nie było jednak zadaniem łatwym ani prostym. O przebiegu śledztwa i procesu donosiła lokalna prasa. Pismo Rozwój w numerze z 14 lutego 1925 roku (13 miesięcy po tragedii!) donosi: „Tymczasem wszelkie usiłowania czynione ze strony władz policyjnych w celu otrzymania najmniejszej poszlaki zbrodni, pozostały bez skutku. Zabójca przepadł bez wieści. Sprawa przeciągnęła się



Ciało przywieziono do Planty i pochowano na cmentarzu parafialnym w Wohyniu. Obok niego spoczął przedwcześnie zmarły syn Marcin

Wskazane artykuły znaleźliśmy w internecie na, pełnym ciekawostek i cennych informacji, profilu facebookowym „Wsie Lubelszczyzny - historia i tradycje”, gdzie zamieścił je p. Jerzy Grabek. Gorąco namawiamy do zaglądania w ten kątek internetu, opowiadane tam historie są bezcennymi śladami pamięci.

aż do dni dzisiejszych i dopiero po roku niezmordowanej pracy policja natrafiła na ślad mordercy. Jest nim niejaki Władysław Siłuch (lat 26), drobny gospodarz ze wsi Derwiana gm. Brzozowy Kąt, powiatu radzyńskiego (chodzi o Derewiczną, dziś gmina Komarówka Podlaska - przyp. ZS). Szczegóły dokonanej zbrodni w dniu 18 stycznia przedstawiają się następująco. Siłuch od

dłuższego czasu zajmował się kłusownictwem i często udawał się na niedozwolone polowania do lasu Planterskiego. W krytycznym dniu Siłuch pożyczył sobie karabin niemiecki od niejakiego Jana Szewczuka i wybrał się na kłusownictwo. W lesie o godz. 10-tej spotkał się niespodziewanie z hrabią Grocholskim, a nie chcąc być schwytanym, użył broń - dał strzał do hrabiego, kładąc go trupem na miejscu. Sam, pozacierawszy ślady swej zbrodni, zbiegł w niewiadomym kierunku i ukrywał się aż do dnia 6 lutego br. W dniu tym policja, mając niezbity dowód, aresztowała zbrodniarza i dostawiła do sądu śledczego, który postawił go w stan oskarżenia z artykułu 453 kodeksu karnego”.

Jaki to był dowód i czego dotyczył ów artykuł 453?

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

Kto modli się w niewielkim drewnianym kościółku koło Krzyczewa (cz. IV)

Historia mariawitów w powiecie ryckim

W tej historii jest wszystko. Mistyczne objawienia uczennicy błogosławionego Honora- ta Koźmińskiego, decyzje samego papieża, schizma w rodzinnej parafii Henry- ka Sienkiewicza, prze- pychanki pod wiejskim kościołem.

Pobożność, odwaga, upór, przełamane sporą porcją py- chy i arcywłoskiej kłótności. Cała seria podziałów i zjedno- czeń. W efekcie w Goździe koło Kłoczewa mamy dwie świątynie należące do dwóch odłamów wyznania mariawitów. Ale cmentarz mają wspólny.

O pierwszych latach funk- cjonowania parafii mariawic- kiej w Goździe opowiada pan Czesław Orzechowski, który mieszkał z rodzicami w domu parafialnym w Goździe, do szko- ły podstawowej uczęszczał przy parafii mariawickiej w Wiśnie- wie. Opublikował je na profilu Mariavism na Facebooku pan Łukasz Pluciennik.

„Ale ciekawostka, że w samej Okrzei i okolicy mariawitów było niewielu. Natomiast w wio- skach dalszych, na przykład Gózd jest oddalony o cztery ki- lometry od Okrzei. Tam w Goź- dzie i w okolicznych wioskach właśnie, tam prawie Gózd był cały mariawicki. No i wszystko



Mszę świętą w kościółku w Goździe mariawici odprawiają według rytu mszy trydenckiej (czyli tej, jaką katolicy odprawiali przed Soborem Waty- kańskim), ale w języku polskim, na podstawie własnego przekładu. Mszał pochodzi jeszcze z czasów przedwojennych. Nabożeństwo odprawiane jest przez kapłana stojącego twarzą do ołtarza, nie ma tzw. ołtarza soborowe- go. Księża używają jednak „nowoczesnych” ornatów „gotyckich”

pięknie się układało do 1906 roku. Niestety w tym roku uka- zał się dekret carski nakazujący opuszczenie kościołów, plebanii, budynków gospodarczych przez mariawitów. No i niestety ksiądz Modrzejewski musiał się spako- wać i przenieść się do Gozda. Ale wtedy był taki zapał, taka gorliwość, że w krótkim cza- sie parafianie pobudowali duży kościół drewniany, w środku Gozda. W tej miejscowości obok plebania, a w następnych latach jeszcze dwa mniejsze kościo- ły- we wsi Grabów Szlachecki i Gęsia Wólka. No i oczywiście wszystko się pięknie układało, parafia się rozwijała, przybywało wiernych”.

Pierwsze lata, spory, podziały

Potem jednak dla mariawitów przyszły trudne czasy. W samym, mającym przecież króciutką hi- storię nowym związku, zaczęło dochodzić do wyraźnych podzia- łów. Sama Koźłowska próbowała odsunąć się na bok, zmarła w 1921 roku. Ruch stanął na rozdrożu. Przewodniczący mu biskup Jan Kowalski (ten, który był w i w Okrzei, by wspierać działania księ- dza Modrzejewskiego) rozwinął kult Mateczki, po chwili pojawiło się w kalendarzu liturgicznym pięć świąt ku jej czci, jej imię zaczęło po- jawiać się w modlitwach i litaniiach. Skłaniał się do uznania jej za wcie- lenie Ducha Świętego, inkarnację

Kwestię radykalnych reform bpa Kowalskie- go, kontrowersji natury obyczajowej, „małżeństw mistycznych”, oskarżeń wobec mariawitów i wie- lu innych wątków opisał ostatni Tomasz Terlikow- ski w książce „Mateczka”. Większość przedsta- wionych przez niego tez spo- tknęła się z radykalnym sprzeciwem środowiska mariawickiego, które za- rzuciło jej dużo błędów, uprzedzeń i „tabloidyza- cję” tematu.

osoby z Trójcy Świętej. Stronictwo biskupa Kowalskiego podejmowało też bardziej radykalne pomysły: zwolnił z celibatu duchownych, on i jego biskupi pomocniczy oze- nili się z zakonnicami. Dopuszczył kapłaństwo kobiet, komunię pod dwiema postaciami, odprawianie mszy poza kaplicami, zniesienie święcenia wody, olejów, pokarmów i przedmiotów, spowiedzi usznej, postów, tytułów duchownych przez zastąpienie ich zakonnymi zwrota- mi brat i siostra.

Nie przyjmowała tego bardziej tradycyjnie usposobiona grupa, która poprzestawała na uznawaniu Koźłowskiej za przekazicielkę Bo- żego posłania i świętą, nie w smak były też im radykalne zmiany w dyscyplinie kościelnej, organiza- cji i obyczajowości.

Zbigniew Smółko

Bitwa pod Różą 23 marca 1863 roku – ostatni powstańczy bój pułkownika Lewandowskiego – cz. III

Odwaga, która poszła na marne



Nieznane autorstwa, według obrazu J. Jaroszyńskiego, obraz przedstawiający oddział Walerego Lewandowskiego, najpewniej właśnie w czasie bitwy pod Różą w marcu 1863. Z albumu wydanego w pięćdziesiątą rocznicę powstania we Lwowie

Relacje ze stoczonej 23 marca 1863 roku bitwy pod Różą koło Stoczka Łukowskiego są rozbieżne. Stanisław Zieliński podkreśla heroizm dowódcy Walerego Lewandowskiego i jego dwustu żołnierzy w desperackim ataku przebijających się z rosyjskiego okrążenia. Walery Przyborowski pisze o demoralizacji, mające- go za sobą serię porażek wojska i panicznej ucieczce. W istocie był to smutny koniec pełnej chaosu i błędów kampanii podlaskiej zimy 1863 roku.

Walery Lewandowski, po względnie udanym starciu z Moskalami w Staninie, za- fundował swoim podkomend- nym całą serię forsownych marszów. Najpierw odskoczył w lasy koło Stoczka, potem, zwabiony wieściami o wymar- szu garnizonu z Garwolina pró- bował zająć miasteczko, które jednak okazało się nie być zupełnie porzucone. Zmęczony oddział zaległ w lesie pod Ros- są. Dowódca nie był świadom, że idą przeciw niemu dwa silne oddziały rosyjskie.

ryć o stawieniu czoła czterem kompaniom rosyjskim, popar- tym dostateczną ilością jazdy i artylerii. Toteż gdy 24 marca Reutlinger wkroczył do lasu, Lewandowski szybko cofać się począł. Rosjanie postępowali w kolumnach kompanijnych, z gęstym łańcuchem tyraljerów na przedzie. Artyleria pod osłoną szwadronu huzarów posuwała się drogą na wysoko- ści piechoty, a kozacy bokiem obiegli las, dotarli do Rossów, by tu zaskoczyć odwrót po- wstańców”.

Chwila do klęski

Wydaje się, że sytuację w obozie Polaków dobrze od- daje opis uczestnika powsta- nia, znakomitego historyka i powieściopisarza, Walerego Przyborowskiego. Czytamy: „Powstańcy nie tylko byli zmę- czeni forsownymi pochodami, ale i mocno upadli na duchu wskutek niepowodzenia pod Garwolinem, zniechęceni do dowódcy, który niczym nie oddziaływał na ich wyobraź- nią, głodni i zbiedzeni. Na do- bitkę większa część kosynierów się rozbiegła. Zakrzewski z jaz- dą gdzieś się zapodział, tak że Lewandowski pod Rossami nie miał przy sobie więcej jak 150 strzelców i nie mógł ma-

Panika w szeregach

W tym momencie Lewan- dowski podjął jedyną możliwą decyzję. Nie ryzykując starcia w otwartym polu, próbował przyjąć walkę w lesie. Ten, swoją drogą, nie był specja- lną trudnością, ale zawsze utrud- niał manewrowanie jezdnym i ostrzał artyleryjski. Znowuż Przyborowski: „Pod karczmą Zielonką, niedaleko wsi Róży, próbował się zatrzymać, ale zdemoralizowani jego żołnie- rze nie byli w stanie wytrzymać ataku rosyjskiego na bagnety i w nieładzie uchodzić zaczęli ku drugiej karczmie w lesie na- zywanej Warkoty”.

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Kościół w Serokomli

Historia parafii w Serokomli (powiat łukowski) sięga śre- dniowiecza. Pierwszy kościół zbudowano w 1326. Potem Piotr Kijeński uzyskał 22 VI 1537 roku zezwolenie króla na lokację miasta z dwoma jarmarkami w maju na św. Sta- nisława i na jesieni oraz targ tygodniowy w soboty. Osada zyskała wtedy, czytelny i dziś, typowy układ dobrze rozplano- wanego miasteczka z rynkiem, symetrycznymi ulicami itd. W roku 1545 ufundował też parafię w Serokomli i nadał jej plebanowi sadzawki po- łożone w Serokomli i we wsi Hordzież. W końcówce stu- lęcia dobra nabyli Firlejowie. Niewątpliwie w międzyczasie musiały być budowane kolejne świątynie, oczywiście drewnia- ne i z natury rzeczy nietrwałe. Rozwój miasteczka - podobnie jak i wielu innych ośrodków



w regionie - został zahamo- wany przez serię wojen w po- łowie XVII wieku. W ostatniej ćwierci XVIII wieku miejscowość nabył Ignacy Scipio del Campo. Zbudował kolejną świątynię. Jednak jego sposób gospodarowania i zarządzania miasteczkiem i okolicą trudno nazwać sukcesem: nieustan- ne spory sądowe, konflikty z miejscowym chłopstwem, brak zmysłu gospodarczego doprowadziły dobra do ruiny i w takim stanie nabyli je Estre- icherowie. Kościół Scypionów spłonął w 1914 roku, wierni długo musieli modlić się w ka- plicy. Obecny zbudowany zo- stał w latach 1930 - 1940, wy- święcił go w 1947 roku biskup Ignacy Świrski. We wnętrzu znajdziemy kilka przedmiotów pochodzących z dawniejszych świątyń.

Zbigniew Smółko

Derbowa wojna na oświadczenia

Górnik klubem filialnym Motoru? Kibice z Łęcznej oburzeni

Drugoligowy obecnie Górnik miałby być klubem filialnym, a więc podległym ekstraklasowemu Motorowi? Taki alarm podniosło Stowarzyszenie Kibiców Górnika Łęczna. A potem zaczęła się wymiana oświadczeń...

Motor zlikwidował czwartoligowe rezerwy

Zarząd Motoru Lublin poinformował na początku lipca, że klub zdecydował o wycofaniu rezerw żółto-biało-niebieskich z rozgrywek IV ligi lubelskiej w sezonie 2026/2027.

- W miejsce dotychczasowego modelu rezerw, Klub będzie wdrażał program klubów partnerskich rywalizujących na szczeblu centralnym - uzasadniło w komunikacie.

Szukające doniesienia kibiców. „Pragnie, aby Górnik był niczym klub rezerwy”

Tymczasem w środę, 8 lipca przedstawiciele kibiców Górnika zaczęli alarmować o niepokojących sygnałach dotyczących w tym czasie planów właściciela Motoru, Zbigniewa Jakubasa, względem ich klubu. Według tych informacji biznesmen

miałby dążyć do tego, by Górnik został klubem filialnym Motoru. Oznaczałoby to, że zespół zielono-czarnych byłby miejscem m.in. do zsyłania z Motoru piłkarzy potrzebujących ogrania, którzy byłiby na dany moment za słabi, by występować w pierwszej drużynie żółto-biało-niebieskich.

- Pragnie, aby Górnik był klubem filialnym Motoru i był niczym klub rezerwy dla Motoru, jednocześnie burząc naszą markę i ambicje. (...) Jakubas prowadzi rozmowy na wielu szczeblach tzn. z Eneą, z Lubelskim Węglem „Bogdanka” oraz przede wszystkim z wysokimi rangą politykami obecnej opcji rządzącej - między innymi z ministerstwem aktywów państwowych oraz ministerstwem finansów. Długofalowo patrząc, liczy również na przekierowanie pieniędzy z kopalni w stronę Motoru - czytamy w oświadczeniu opublikowanym na profilu Stowarzyszenia Kibiców Górnika Łęczna na Facebooku.

Wyraźny sprzeciw fanów zielono-czarnych

Takie rozwiązanie jest dla najzagorzalszych kibiców Górnika nie do przyjęcia. Podkreślają, że łęczyński klub jest marką samą w sobie i ma swoje tradycje.

- Prywatny biznesmen układający się z politykami chce zrobić z Górnika Łęczna klub zależny, drugorzędny, bez ambicji i mieć go pod swoim butem sterując

z drugiego rzędu (oficjalnie jeden właściciel nie może posiadać dwóch klubów). A przecież Górnik ma świetną bazę treningową, zespoły młodzieżowe oraz akademię, tradycję, uznaną markę i to Klub mogący samodzielnie walczyć o bycie w elicie piłkarskiej - uważają przedstawiciele Stowarzyszenia Kibiców Górnika Łęczna i wyrażają stanowczy sprzeciw.

Motor: Zaproponowaliśmy współpracę

Na oświadczenie zareagował wiceprezes lubelskiego klubu Łukasz Jabłoński, który w mediach społecznościowych przyznał, że 2 lipca zaproponował współpracę Górnikowi „na partnerskich zasadach”. Zaprezentował ponadto projekt przesłanego porozumienia. A na komentarze kibiców dotyczące chęci odebrania łęczyńskiemu klubowi głównego sponsora, w postaci Lubelskiego Węgla Bogdanka S.A., działacz odpisał: - Problem w tym, że interesuje nas jedynie współpraca... ktoś tu kogoś grubo wypuścił z tymi mocnymi informacjami.

Górnik: Jaka propozycja? Jaki projekt?

Informacjom podanym przez Jabłońskiego zaprzeczył Górnik. - Do Klubu nie wpłynęła żadna propozycja porozumienia ani projekt umowy dotyczący takiej

współpracy. Na dzień wydania niniejszego oświadczenia Zarząd Górnika Łęczna nie prowadzi rozmów dotyczących zawarcia porozumienia, którego przedmiotem byłoby funkcjonowanie Górnika Łęczna jako klubu filialnego lub zależnego od Motoru Lublin - podano w oświadczeniu.

Zastrzeżono, że Górnik „jest samodzielnym klubem piłkarskim, realizującym własną strategię sportową i organizacyjną”, jednak nie zapowiedziano kategorycznie, że zielono-czarni nie zostaną klubem filialnym Motoru.

Motor: Górnik oświadcza nieprawdę. Na dowód daty

Nie trzeba było długo czekać na oświadczenie Motoru. Przedstawiciele lubelskiego klubu określili komunikat Górnika jako nieprawdziwy.

- Dokument ten zawiera informacje wprost mijające się z prawdą i wprowadza w błąd zarówno kibiców, jak i całe środowisko piłkarskie - zaznaczono.

- Zawarte w oświadczeniu Górnika Łęczna twierdzenie, jakoby „do Klubu nie wpłynęła żadna propozycja porozumienia ani projekt umowy”, jest oczywiście nieprawdziwe. Osoby, które je sformułowały, doskonale wiedzą, że rozmowy były prowadzone, a konkretny projekt porozumienia został przesłany mailem - dodano.

Dominik Smagała

Sparowali z Hetmanem i Chełmianką

Za podopiecznymi Jurija Szatałowa kolejne dwa mecze kontrolne. Górnik zmierzył się z trzecioligowcami: Hetmanem Zamość i Chełmianką Chełm.

W środę, 8 lipca, Górnik podjął na swoim stadionie Hetmana. W zielono-czarnych zagrał m.in. wracający do klubu Karol Turek, w bramce stanął Adam Matysek, sztab szkoleniowy wystawił do gry także Jindřicha Novotného z Czech. Wygrała ekipa z Zamościa, po голу Kamila Posielskiego.

Górnik Łęczna - Hetman Zamość 0:1 (0:0)

Bramka: Posielski 69'.

Górnik: Matysek (46' Wilk) - Hołownia (46' Turek), Jaro-szyński, Kruk, Rogala, Deja (80' Tkacz), Walski, Quainoo, Korbecki (56' Novotný), Świerkot (56' Niewiarowski), Antkowiak (84' Ahmedov).

W sobotę Łęcznianie zmierzyli się na swoim stadionie z Chełmianką. Tym razem Górnik odniósł pewne zwycięstwo. Na listę strzelców wpisali się Bartłomiej Korbecki (dwukrotnie), wspomniany Novotný i Hubert Antkowiak. Bramkę honorową dla drużyny z Chełma zdobył Krystian Okoniewski.

Górnik Łęczna - Chełmianka Chełm 4:1 (3:0)

Bramki: Korbecki 4', 30', Novotný 33', Antkowiak 68' - Okoniewski 90'.
Górnik: Wilk (46' Matysek) - Turek, zaw. testowany, zaw. testowany (56' Kruk) - Rogala (56' Stadnicki), Walski (46' Ahmedov), Tkacz, Novotný, Korbecki (46' Deja), Quainoo (56' zaw. testowany) - Antkowiak.

JESZCZE JEDEN SPARING

Przed startem Betclit II Ligi Górnik rozegra jeszcze jedno spotkanie kontrolne - w sobotę, 18 lipca, zielono-czarni zmierzą się z Hapoel Jerozolima

DOTYCHCZASOWE MECZE

Dinamo Bukareszt 1:2
Stal Rzeszów 2:4
Hetman Zamość 0:1
Chełmianka Chełm 4:1

Powrót Turka, czeski napastnik, transfer z Górnika

Kilku nowych zawodników pozyskał w ostatnich dniach Górnik Łęczna. To m.in. dobrze znany w klubie Karol Turek czy bramkostrzelny czeski napastnik Jindřich Novotný.

Powrót Karola Turka

Do Górnika powrócił Karol Turek, wychowanek klubu. 26-letni obrońca został wyszkolony w klubie, a później bronił barw Orłąt Radzyń Podlaski, Sochoła Ostróda i Tomasovii Tomaszów Lubelski, a przez ostatnie dwa sezony Unii Skierniewice, z którą zaliczył dwa awanse z rzędu, z czwartego na drugi poziom rozgrywkowy.

Obrońca podpisał z Górnikiem dwuletnią umowę.

Czeski napastnik

Po bramkostrzelnego, choć doświadzonego na trzecim



Kontrakt z łęczyńskim klubem podpisał 24-letni Czech Jindřich Novotný

poziomie rozgrywkowym w ojczyźnie, czeskiego napastnika sięgnął w ubiegłym tygodniu Górnik. Kontrakt z łęczyńskim

klubem podpisał 24-letni Jindřich Novotný.

- Ostatni sezon spędził w barwach klubu Arsenal Ce-

ska Lipa, z którym awansował na drugi poziom rozgrywkowy. Łącznie na trzecim poziomie rozgrywkowym w Czechach zagrał w 116 meczach i strzelił 55 goli - wskazują przedstawiciele Górnika.

Zawodnik podpisał z zielono-czarnymi roczny kontrakt z opcją przedłużenia o kolejny rok.

Transfer z Górnika do Górnika

Na zasadzie transferu definitywnego do łęczyńskiego klubu z Górnika Zabrze przeniósł się Iwo Świerkot. 21-letni pomocnik ostatnie lata spędził w rezerwach zespołu z Zabrze.

- To młody zawodnik o dużym potencjale, który wyróżnia się ambicją, pracowitością i chęcią ciągłego rozwoju - powiedział prezes Górnika Grzegorz Szkutnik, cytowany przez klubowe media.

Iwo Świerkot podpisał z Górnikiem Łęczna trzyletni kontrakt z opcją przedłużenia o kolejny rok.

Absolwent SMS-u z kontraktem

Kontrakt z klubem podpisał 19-letni boczny obrońca Erwin Stadnicki, absolwent Szkoły Mistrzostwa Sportowego Górnika Łęczna. To wychowanek Unii Hrubieszów, który w ostatnich latach reprezentował młodzieżowe drużyny zielono-czarnych i klubowe rezerwy. Mowa o dwuletnim kontrakcie z opcją przedłużenia o kolejny rok.

- Stadnicki wielokrotnie był zapraszany na treningi I drużyny jeszcze przez trenera Pavola Stano. Od początku przygotowań do sezonu 2026/2027 stał się pełnoprawnym zawodnikiem 2-ligowego Górnika - czytamy na stronie klubowej.

dsm

dsm

WSP

Dwóch nowych w Motorze Lublin

Trwa okienko transferowe dla klubów PKO BP Ekstraklasy. W minionym tygodniu kolejnymi nabytkami pochwalił się lubelski Motor.

Do ekipy trenera Mariusza Misiury dołączył Makan Aiko. Ten urodzony 7 stycznia 2001 roku w Paryżu gracz najlepiej czuje się na pozycji lewoskrzydłowego. Swoje pierwsze piłkarskie kroki stawiał w AS Le Mans Villaret, następnie przeszedł drogę od zespołów młodzieżowych do seniorskiej drużyny w Le Mans FC. Latem 2024 roku trafił do holenderskiej Fortuny Sittard, skąd ubiegłej zimy przeszedł do CD Tondela w Portugalii. W ostatnim z wymienionych klubów pracował z byłym trenerem Motoru - Goncalo



Z lewej Gregorski, z prawej Aiko

Feio. Biorąc pod uwagę przyjaźń portugalskiego szkoleniowca z prowadzącym obecnie żółto-biało-niebieskich Mariuszem Misiurą, Aiko z pewnością był w Lublinie rekomendowany. 25-latek ma na swoim koncie 35 meczów i trzy bramki w Eredivisie, 18 spotkań i gola w Liga Por-

tugal oraz 55 występów we francuskiej Ligue 3. Motor zasilili na zasadzie wolnego transferu, podpisując kontrakt ważny do 30 czerwca 2028 roku, z opcją przedłużenia.

Drugim z nabytków został Dominik Gregorski. To 20-latek, mierzący 188 cm wzrostu

napastnik, który przygodę z piłką zaczynał w Carinie Gubin z jego rodzinnej miejscowości. Następnie występował w młodzieżowych zespołach Chrobrego Głogów, Śląska Wrocław i Zagłębia Lubin, gdzie spędził ostatnie pięć lat, przechodząc przez kolejne szczeble szkolenia, aż po drużynę rezerw. W seniorskiej piłce ma na swoim koncie 18 meczów i bramkę w II lidze oraz siedem trafień w 26 konfrontacjach na poziomie trzecioliigowym. Ponadto rozegrał jedno spotkanie w reprezentacji Polski do lat 18.

Gregorski podpisał z Motorem kontrakt ważny do 30 czerwca 2029 roku. W umowie zapisano opcję przedłużenia jej o kolejnych 12 miesięcy. Wcześniej szeregi żółto-biało-niebieskich zasilili bramkarz Mihai Popa, obrońca Bartosz Be-

reszyński oraz pomocnik Mateusz Łęgowski. Liczba transferów przychodzących nie robi wrażenia, zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, że latem z klubu odeszło już 14 piłkarzy. W ostatnich dniach z Motorem pożegnali się kolejni dwaj gracze. W miniony wtorek do hiszpańskiego Deportivo La Coruna przeszedł Bright Ede. Według doniesień medialnych młodzieżowy reprezentant Polski kosztował aż sześć milionów euro. To świetny interes, ponieważ ten środkowy obrońca trafił do Lublina z Zagłębia Lubin w zimie 2025 roku za zaledwie 100 tysięcy euro. Od tamtej pory zagrał tylko 17 meczów. Z kolei w sobotę kontrakt za porozumieniem stron rozwiązał Hervé Matthys. Ten 30-letni belgijski obrońca występował w lubelskim zespole od stycznia 2025 roku. Rozegrał w tym cza-

sie 37 spotkań, notując w nich dwie asysty.

Kolejnych ruchów kadrowych z Motoru należy spodziewać się w najbliższym czasie. Jednym z priorytetów jest pozyskanie defensywnego pomocnika. Czasu na wdrażanie nowoprzybyłych przed startem sezonu jest coraz mniej. Rozgrywki ekstraklasy ruszą dla żółto-biało-niebieskich już w niedzielę, 26 lipca. Podopieczni trenera Misiury zmierzają się wówczas na wyjeździe z Widzewem Łódź. Dziewięć dni wcześniej Lublinianie zagrają jeszcze w ostatnim letnim sparingu z izraelskim Hapoelem Jerozolima. Aktualnie drużyna przebywa na zgrupowaniu w Sochocinie, które potrwa do 16 lipca.

Karol Kurzępa

Kolejne wieści z obozu koszykarek

Wiemy coraz więcej na temat składu Lotto AZS UMCS Lublin na sezon 2026/27. W zespole dojdzie do kadrowej rewolucji.

Po drugim mistrzostwie kraju w historii klubu rozpoczął się exodus. Karierę zakończyła doświadczona Markeisha Gatling, którą wybrano MVP finałów oraz najlepszą zawodniczką sezonu 2025/26. Natomiast na

przenosiny do drużyny Uniwersytetu w Miami zdecydowała się Dominika Ullmann, ofertę z czeskiego BK Žabiny Brno wybrała dotychczasowa kapitan Robbi Ryan, a Kamila Borkowska związała się umową z mistrzem Hiszpanii - Valencia Basket Club. Odejść postanowiły także amerykańska obwodowa Brooque Williams oraz skrzydłowa Klaudia Wnorowska. Niewykluczone, że pożegnań z koszykarkami znanymi z poprzedniego sezonu

będzie więcej. Po długiej ciszy ze strony AZS UMCS na temat transferów przychodzących, fani biało-zielonych otrzymali informację na temat podpisania nowej umowy. Na pozostanie w szeregach akademiczek zdecydowała się Aleksandra Wojtala. To 25-letnia rozgrywająca, która trafiła do Lublina rok temu. W minionym sezonie wystąpiła w 32 meczach, w których notowała średnio 5.9 punktów, 3.3 asysty oraz 2.2 zbiórki.

W nadchodzącej kampanii Wojtala zagra ze swoimi koleżankami z drużyny nie tylko w krajowej elicie, ale też w rozgrywkach Euroligi i to od fazy grupowej. Losowanie grup zaplanowano w czwartek, 16 lipca o godzinie 11:00 w Monachium. Natomiast przygotowania do nowego sezonu powinny ruszyć w drugiej połowie sierpnia. Do tego czasu poznamy kolejne zawodniczki, które będą bronić biało-zielonych barw.

A czy zespół będzie nadal

prowadził trener Karol Kowalewski? Prezes Damian Rudnicki potwierdził, że 37-letni szkoleniowiec ma nadal ważny kontrakt i zostaje na stanowisku. Kowalewski objął lubelski zespół 13 stycznia 2025 roku, w trakcie rozgrywek 2024/25. Dokańczany sezon nie poszedł po myśli tego duetu i biało-zielone odpadły w ćwierćfinałach fazy play-off Orlen Basket Ligi Kobiet. Ponadto przegrały finał Pucharu Polski. Kolejna kampania również nie zaczęła

się dobrze, bowiem akademicki poległy w eliminacjach Euroligi. Jednak następne miesiące przyniosły sympatykom Lublinianek dużo radości. Najlepiej świadczy o tym wywalczony mistrzostwo Polski oraz dotarcie do ćwierćfinału międzynarodowego EuroCupu. Na obecny bilans Kowalewskiego jako trenera AZS UMCS, biorąc pod uwagę wszystkie rozgrywki, składają się 42 zwycięstwa oraz 17 porażek.

Karol Kurzępa

Zostaje na dłużej

Już w trzecim kolejnym sezonie Polskiej Ligi Koszykówki kibice PGE Startu Lublin będą mogli oglądać w hali Globus obwodowego Courtneya Rameya. Amerykanin podpisał nowy, roczny kontrakt z lubelskim klubem.

Czerwono-czarnych barw nadal będzie bronił zawodnik, którego fani doskonale pamiętają z zespołu wicemistrzów Polski w kampanii 2024/25. Gracz z USA był wtedy jednym z kluczowych koszykarzy w składzie trenera Wojciecha Kamińskiego. Wystąpił wówczas w 47 ligowych meczach, notując przy tym średnio

13.1 punktów, 3.9 asysty oraz 3.6 zbiórki. Jego dyspozycja była powszechnie chwalona, o czym świadczy tytuł MVP grudnia 2024 oraz wybór do drużyn kolejki po dziewiątej, czternastej i dwudziestej ósmej serii spotkań sezonu zasadniczego. Ramey mierzy 190 cm wzrostu. W październiku będzie świętował 27. urodziny. Dobrze czuje się zarówno jako rozgrywający, a także rzucający obrońca. Ma za sobą grę w lidze NCAA dla Texas Longhorns oraz Arizona Wildcats. Do Europy trafił latem 2023 roku, początkowo do niemieckiego Syntainics Mitteldeutscher Basketball Club, skąd po kilku miesiącach przeniósł się do rywalizującego w litewskiej ekstraklasie BC Nevėžis. Poprzednią kampanię rozpoczął w AMW Arce Gdynia, gdzie rozegrał 19 spotkań. Następnie pod koniec lutego wrócił do na-

szego klubu i w 10 występach notował średnio 6.3 pkt, 4.4 zb oraz 4.2 asysty na mecz.

Courtney bardzo dobrze czuje się w Lublinie, dlatego postanowił przedłużyć swój pobyt w PGE Starcie. Tym samym, znamy już sześciu zawodników, którzy w nadchodzącym sezonie będą grali w czerwono-czarnych barwach. Ważne kontrakty nadal mają rozgrywający Bartłomiej Pelczar oraz skrzydłowy Filip Put. Natomiast nowymi twarzami w składzie są center Matthias Tass, a także skrzydłowi Anrijs Miska i Grzegorz Kulka. Rozgrywki 2026/27 w Polskiej Lidze Koszykówki ruszą dla „Startowców” w niedzielę, 4 października. Do hali Globus przyjedzie wtedy Stal Ostrów Wielkopolski.

Karol Kurzępa

Szczypiornistki poznały terminarz

PGE MKS El-Volt wie już, jak będzie wyglądał harmonogram gier w nadchodzącym sezonie Orlen Superligi kobiet. Celem na kolejne rozgrywki jest powrót na mistrzowski tron.

Lublinianki zainaugurują sezon 29 sierpnia od starcia o Superpuchar Polski, w którym zmierzają się z KGHM Zagłębiem Lubin. Do tej konfrontacji dojdzie na neutralnym terenie, w łódzkiej Atlas Arenie. Zmagania w krajowej elicie rozpoczną się natomiast w pierwszy weekend września. W premierowej kolejce biało-zielone zmierzają się na wyjeździe z ligowym beniaminkiem z Radomia.

Co ciekawe, to właśnie szereg klubu ELMAS-KPS APR Radom zaskładała ostatnio Julia Owczaruk. 24-letnia obrotnica została tam wypożyczona do końca sezonu, ponieważ w lubelskim zespole miałyby mało szans na grę. Na jej pozycji o minuty na parkiecie będą walczyć bowiem nowo pozyskana Natalia Pankowska oraz doświadczona kołowe, czyli Joanna Andruszak i Sylwia Matuszczyk.

Pierwszy domowy mecz biało-zielonych odbędzie się w weekend 12-13 września. Do hali Globus przyjedzie wówczas Galiczanek z Lwowa. Najpierw podopieczni trenera Pawła Tetelewskiego zmierzają się z każdym rywalem u siebie i na wyjeździe. Po zakończeniu fazy zasadniczej sześć najlepszych drużyn awansuje do gru-

py mistrzowskiej, natomiast zespoły z miejsc od siódmego do dziesiątego zagrają w grupie spadkowej. Rywalizacja na tym etapie ruszy w połowie marca. Ostatnie mecze w kampanii odbędą się 22-23 maja 2027 roku.

Minione rozgrywki zakończyły się dla biało-zielonych zdobyciem srebrnego medalu. Okres przygotowawczy przed następną kampanią rozpocznie się w drugiej połowie lipca. Poza grą na krajowym podwórku aktualne wicemistrzyni Polski czeka walka o udział w fazie grupowej EHF European League. Losowanie drugiej rundy eliminacji zaplanowano 14 lipca.

Karol Kurzępa

Patriotyczne uroczystości w Brzezinach. Oddano hołd żołnierzom 15. PP „Wilków” AK-WiN

W Brzezinach odbyły się coroczne uroczystości patriotyczne poświęcone pamięci poległych i pomordowanych żołnierzy 15. Pułku Piechoty „Wilków” AK-WiN, którzy w latach 1944-1946 walczyli i oddali życie za wolność oraz niepodległość Ojczyzny.

Upamiętniono żołnierzy z oddziałów dowodzonych przez mjr. Mariana Bernaciaka „Orlika” oraz por. Franciszka Jerzego Jaskulskiego „Zagończyka”.

Obchody rozpoczęły się Mszą Świątą odprawioną w kościele parafialnym w Brzezinach. Po nabożeństwie uczestnicy, wśród których znaleźli się zaproszeni goście, przedstawiciele władz,



Przy zbiorowej mogile żołnierzy AK-WiN oddano hołd poległym, odczytano okolicznościowe przemówienia oraz złożono wieńce i kwiaty

organizacji oraz mieszkańcy, przeszli w uroczystym pochodzie na miejscowy cmentarz.

Przy zbiorowej mogile żołnierzy AK-WiN oddano hołd poległym, odczytano okolicznościowe przemówienia oraz złożono wieńce i kwiaty. Uroczystość była wyrazem pamięci i wdzięczności wobec tych, którzy po zakończeniu II wojny

światowej kontynuowali walkę o niepodległą Polskę.

Inicjatorem corocznych obchodów upamiętniających żołnierzy 15. PP „Wilków” AK-WiN był Zygmunt Badurski. To z jego inicjatywy w 1975 roku na cmentarzu w Brzezinach wzniesiono monumentalny pomnik na zbiorowej mogile podkomendnych mjr. Mariana

Bernaciaka „Orlika”. Zygmunt Badurski przez lata zabiegał o zachowanie pamięci o żołnierzach podziemia niepodległościowego. Zmarł w kwietniu 2011 roku, pozostawiając po sobie trwałe dziedzictwo pielęgnowania lokalnej historii i patriotycznych tradycji.

mp

Fałszywy pracownik banku oszukał mieszkankę powiatu

Mieszkanka powiatu ryckiego padła ofiarą oszustwa telefonicznego. Kobieta uwierzyła osobie podszywającej się pod pracownika banku i straciła swoje oszczędności.

Mieszkanka powiatu ryckiego padła ofiarą oszustwa metodą „na pracownika banku”. Kobieta uwierzyła osobie, która telefonicznie podała się za przedstawiciela banku i przekonała ją, że jej oszczędności są zagrożone. W wyniku manipulacji wykonała płatność BLIK na kwotę blisko 3000 złotych.

Do kobiety zadzwonił mąż-

czynna podający się za pracownika banku. Rozmówca poinformował ją, że na jej dane osobowe został złożony wniosek o kredyt. Aby rzekomo zabezpieczyć zgromadzone środki, nakłonił ją do wykonywania kolejnych poleceń.

Kobieta, przekonana, że rozmawia z prawdziwym pracownikiem banku, zastosowała się do instrukcji oszusta. W trakcie rozmowy wykonała przelew przy użyciu płatności BLIK na kwotę blisko 3000 złotych. Dopiero po zakończeniu połączenia zorientowała się, że mogła zostać oszukana i zgłosiła sprawę policji.

Magdalena Kołcon

Nowe wozy dla OSP Brzeziny i OSP Ułęż!

Strażacy ochotnicy z powiatu ryckiego wzbogacili się o nowe pojazdy ratownicze.

9 lipca odbyło się uroczyste przekazanie samochodów pożarniczych dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych w Brzezinach i Ułężu. Nowy sprzęt zwiększy możliwości operacyjne drużyn i przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa mieszkańców.

Podczas uroczystości Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Rykach, mł. bryg. mgr inż. Łukasz Tomaszewski oficjalnie przekazał kluczyki do nowych



9 lipca odbyło się uroczyste przekazanie samochodów pożarniczych dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych w Brzezinach (z lewej) i Ułężu

pojazdów przedstawicielom jednostek OSP.

Samochód SLKW marki Ford Transit odebrał Mariusz Szkutnik - prezes OSP Brzeziny, natomiast Piotr Kulikowski - prezes OSP Ułęż przyjął kluczyki do samochodu SLRR marki Nissan Navara.

W wydarzeniu uczestniczyli również przedstawiciele samorządu lokalnego: Izabela Kulik - wójt gminy Ułęż oraz Zbigniew Chłasiak - wójt gminy Stężyca. Ich obecność podkreśliła znaczenie współpracy pomiędzy służbami ratowniczymi a lokalnymi władzami w trosce o bezpieczeństwo mieszkańców.

mp

Młodzi przyrodnicy z Białek Dolnych

Uczniowie klas II i III Publicznej Szkoły Podstawowej w Białkach Dolnych, uczestniczący w zajęciach przyrodniczych „Ekoludek - Młody Przyrodnik”, realizowanych w ramach projektu unijnego „Rozwój Kompetencji w Gminie Ułęż”, wzięli udział w edukacyjnej wycieczce do Warszawy.

Pierwszym punktem programu był Ogród Saski - jeden z najstarszych parków publicz-



Uczniowie klas II i III Publicznej Szkoły Podstawowej w Białkach Dolnych wzięli udział w edukacyjnej wycieczce do Warszawy

nych w Polsce, założony na przełomie XVII i XVIII wieku przez króla Augusta II Mocnego przy Pałacu Saskim. Spacer po zażytkowym parku o powierzchni 15,5 hektara stał się doskonałą okazją do poznania bogactwa warszawskiej przyrody.

Podczas zajęć terenowych uczniowie obserwowali liczne gatunki drzew liściastych, m.in. lipy drobnolistne, kasztanowce białe, klony pospolite, jesiony wyniosłe, dęby szypułkowe, topole kanadyjskie, topole Simona, topole szare, dęby czerwone oraz malownicze wierzyby płaczące rosnące nad stawem. Szczególne zainteresowanie wzbudziły pomniki

przyrody - cztery miłorzęby dwuklapowe, okazały kasztanowiec biały i topola szara. Wśród drzew iglastych dzieci rozpoznawały świerki kłujące, modrzewie europejskie i sosny czarne.

Bogaty starodrzew stworzył również doskonałe warunki do obserwacji ptaków. Uczniowie mogli zobaczyć m.in. mazurki, wrony siwe i sroki. Staw znajdujący się na terenie ogrodu przyciągnął natomiast gatunki związane ze środowiskiem wodnym. Dzieci z zainteresowaniem obserwowały łyśki, kaczki krzyżówki, łabędzie nieme oraz ropuchy zielone w ich naturalnym środowisku.

Kolejnym etapem wyciecz-

ki była wizyta w Narodowym Muzeum Techniki w Pałacu Kultury i Nauki, gdzie uczniowie zwiedzili wystawę „Przyroda największym wynalazcą”. Ekspozycja pokazała, w jaki sposób natura od milionów lat tworzy rozwiązania, które współcześnie inspirowały naukowców, inżynierów i projektantów. Połączenie eksponatów przyrodniczych z technicznymi oraz nowoczesnych multimedialnych sprawiło, że dzieci z dużym zaangażowaniem odkrywały zależności między światem przyrody a osiągnięciami techniki.

mp
RYK

Nowa świetlica w Sokoli oficjalnie otwarta. Inwestycja za blisko 1,2 mln zł

Uroczyste otwarcie i poświęcenie nowej świetlicy wiejskiej w Sokoli. Inwestycja, na którą od lat czekali mieszkańcy miejscowości, ma stać się centrum życia społecznego i miejscem integracji lokalnej wspólnoty.

W uroczystości uczestniczyli mieszkańcy, samorządowcy oraz zaproszeni goście. Nowy obiekt będzie służył organizacji spotkań, wydarzeń kulturalnych i społecznych, a także działalności lokalnych organizacji.

- To ważny dzień dla mieszkańców Sokoli i całej naszej gminy. Choć jest to jedna z mniejszych miejscowości, jej mieszkańcy od lat pokazują, jak wiele można osiągnąć dzięki wspólnemu zaangażowaniu. Nowa świetlica jest odpowiedzią na ich potrzeby i miej-



- Jestem przekonany, że nowa świetlica będzie tętnić życiem i stanie się miejscem spotkań wszystkich pokoleń. Życzę mieszkańcom Sokoli, aby dobrze służyła lokalnej społeczności i była przestrzenią do budowania więzi oraz realizacji wielu wartościowych przedsięwzięć - podkreśla Zenon Stefanowski, wójt gminy Kłoczew

scem, które będzie sprzyjało integracji oraz realizacji wielu cennych inicjatyw społecznych - podkreśla Zenon Stefanowski, wójt gminy Kłoczew.

Koszt realizacji inwestycji wyniósł blisko 1,2 mln zł. Ponad 1 mln zł pochodziło z dofinansowania w ramach Programu Inwestycji Strate-

gicznych Polski Ład - Kultura. Projekt budynku przygotowała Pracownia A4 z Siedlec, natomiast wykonawcą była firma MUR-BETON Tomasz Dębek z Czernicy, która zrealizowała zadanie sprawnie i w krótkim czasie.

- Dzięki pozyskanemu dofinansowaniu mogliśmy zreali-



Nowy obiekt będzie służył organizacji spotkań, wydarzeń kulturalnych i społecznych, a także działalności lokalnych organizacji

zować inwestycję, która będzie służyć mieszkańcom przez długie lata. To kolejny przykład, że skuteczne pozyskiwanie środków zewnętrznych pozwala rozwijać infrastrukturę i poprawiać jakość życia w naszej gminie - zaznacza wójt Zenon Stefanowski.

Podczas uroczystości nie zabrakło podziękowań dla osób,

które aktywnie angażują się w życie miejscowości. Słowa uznania skierowano do sołtysa Dominika Sokoła, Rady Sołectkiej oraz Koła Gospodyń i Gospodarzy za troskę o przekazane mienie oraz zaangażowanie w przygotowanie wydarzenia.

- Jestem przekonany, że nowa świetlica będzie tętnić życiem i stanie się miejscem

spotkań wszystkich pokoleń. Życzę mieszkańcom Sokoli, aby dobrze służyła lokalnej społeczności i była przestrzenią do budowania więzi oraz realizacji wielu wartościowych przedsięwzięć - dodał Zenon Stefanowski.

mp

Remonty w Brzeźcach i Piotrowicach!



Wójt gminy Stężyca Zbigniew Chłasiać oraz skarbnik gminy Wioletta Błaszczuk podpisali umowy na wykonanie robót budowlanych obejmujących remont dróg w miejscowościach Brzeźce i Piotrowice

Na terenie gminy Stężyca zostaną zrealizowane kolejne inwestycje drogowe.

Wójt gminy Stężyca Zbigniew Chłasiać oraz skarbnik gminy Wioletta Błaszczuk podpisali umowy z Przedsiębiorstwem Robót Drogowych Sp. z o.o. z siedzibą w Zwoleniu na wykonanie robót budowlanych obejmujących remont dróg w miejscowościach Brzeźce i Piotrowice.

Pierwsza z inwestycji dotyczy remontu dróg wewnętrznych w Brzeźcach. Wartość zadania wynosi 99 986,70 zł, a jego realizacja zostanie w całości sfinansowana z budżetu własnego Gminy Stężyca.

Drua umowa obejmuje re-

mp

Nowe drogi w gminie Nowodwór!



Wybrany wykonawca będzie miał 90 dni od podpisania umowy na zakończenie wszystkich prac

Gmina Nowodwór rozpoczyna realizację kolejnej inwestycji drogowej, która zostanie współfinansowana ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Samorząd ogłosił przetarg na przebudowę kilometrowego odcinka drogi w Urszulinie. Zakończenie prac planowane jest jeszcze tej jesieni.

Inwestycja będzie kontynuacją wcześniej prowadzonych robót drogowych. Modernizacja obejmie około kilometrowy odcinek trasy prowadzącej m.in. do świetlicy środowiskowej w Urszulinie oraz szkoły w Grabowie Szlacheckim. W ramach zadania wykonana zostanie nowa nawierzchnia asfaltowa, utwardzone pobocza, a także peron i chodnik przy zatoce autobusowej.

- Będzie to kontynuacja wcześniej wykonanych robót. Teraz prace są planowane na odcinku o długości 1 km, prowadzącym m.in. do świetlicy środowiskowej w Urszulinie i szkoły w Grabowie Szlacheckim. Droga zostanie wyłożona nowym asfaltem, zostaną wykonane utwardzone pobocza i peron z chodnikiem przy zatoce autobusowej - mówi w rozmowie

z Informacyjną Agencją Samorządową wójt gminy Nowodwór Ryszard Piotrowski.

Wybrany wykonawca będzie miał 90 dni od podpisania umowy na zakończenie wszystkich prac.

Jak podkreślają przedstawiciele samorządu, jeśli oferty wykonawców nie przekroczą wartości kosztorysowej inwestycji, dofinansowanie z budżetu państwa pokryje 60 proc. kosztów zadania. Wniosek o przyznanie środków znalazł się już na liście zatwierdzonej przez premiera, a podpisanie umowy z wojewodą lubelskim planowane jest w przyszłym tygodniu.

Przebudowa drogi w Urszulinie jest jednym z trzech przedsięwzięć drogowych zaplanowanych w tym roku z udziałem środków z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Wcześniej Gmina Nowodwór uzyskała dofinansowanie na modernizację 700-metrowego odcinka drogi w Nowodworze, natomiast Powiat Rycki otrzymał wsparcie na przebudowę trasy w Niedźwiedziu i Zawitalu. W obu przypadkach prace budowlane już trwają.

mp

Trzy kilometry nowych dróg w gminie Nowodwór!



Dzieje się w gminie Nowodwór. Wkrótce wyremontowanych zostanie blisko trzy kilometry tras

To będzie pracowite lato dla drogowców w gminie Nowodwór. Samorząd ogłosił przetarg na modernizację pięciu odcinków dróg, które jeszcze w tym roku mają zyskać nową asfaltową nawierzchnię i utwardzone pobocza.

Inwestycje poprawią komfort oraz bezpieczeństwo mieszkańców, a łączna długość wyremontowanych tras wyniesie blisko trzy kilometry.

Prace obejmą drogi w miejscowościach Trzcianki, Grabów Szlachecki, Grabowce Dolne, Grabowce Górne oraz Zawitalu. Zakres robót na wszystkich odcinkach będzie podobny. Wykonawca ułoży nową warstwę asfaltu, a także utwardzi pobocza, co ma zwiększyć trwałość dróg i ułatwić codzienne poruszanie się mieszkańcom oraz użytkownikom lokalnej sieci komunika-

cijnej.

Jak podkreśla wójt gminy Nowodwór Ryszard Piotrowski, samorząd liczy na wsparcie finansowe części inwestycji. Dofinansowanie z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych, którym dysponuje samorząd województwa lubelskiego, ma objąć dwa zadania realizowane w Trzciankach i Grabowie Szlacheckim. Pozostałe trzy remonty zostaną sfinansowane z budżetu gminy.

Po wyłonieniu wykonawcy i podpisaniu umowy będzie on miał 100 dni na zakończenie wszystkich prac. Jeśli harmonogram zostanie dotrzymany, mieszkańcy jeszcze jesienią skorzystają z odnowionych dróg, które poprawią komunikację i podniosą standard lokalnej infrastruktury.

mp

Wyjątkowy jubileusz Jerzego Gąski. Za nim dekada skutecznego zarządzania

Wyjątkową i pełną wzruszeń uroczystość przygotowali przedstawiciele zarządu, Rady Nadzorczej oraz pracownicy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Kłoczewie z okazji 10-lecia pełnienia funkcji prezesa przez Jerzego Gąskę.

Spotkanie odbyło się w siedzibie Spółdzielni i było wyrazem wdzięczności za dekadę pracy, zaangażowania oraz konsekwentnego rozwoju przedsiębiorstwa. Co ważne, Gąska kompletnie nie spodziewał się takiego wydarzenia.

Organizatorzy zadbali o wyjątkową oprawę wydarzenia. Specjalnie przygotowana i udekorowana sala, okolicznościowy tort, wspólny poczęstunek, prezenty oraz liczne życzenia stworzyły ciepłą, rodzinną atmosferę. Najważniejszym momentem uroczystości było wręczenie prezesowi Dyplomu Uznania, będącego symbolem szacunku i podziękowania za dziesięć lat skutecznego kierowania Gminną Spółdzielnią.

W treści dyplomu podkreślono



Pamiątkowe zdjęcie prezesa wraz ze współpracownikami

no profesjonalizm, wytrwałość oraz codzienne zaangażowanie Jerzego Gąski w rozwój Spółdzielni. Zwrócono uwagę, że dzięki trafnym decyzjom, umiejętności prowadzenia dialogu i nowoczesnemu podejściu do zarządzania firma nie tylko zachowała stabilną pozycję, ale także konsekwentnie się rozwijała. W ciągu ostatniej dekady przeprowadzono modernizację kluczowych sklepów, obejmującą zarówno wnętrza, jak i elewacje budynków. Znaczące zmiany objęły również przestrzenie biu-

rowe, które stały się nowoczesne, funkcjonalne i bardziej komfortowe dla pracowników.

Autorzy podziękowań nie zapomnieli także o osobie stojącej na co dzień u boku prezesa. Szczególne słowa uznania skierowano do jego małżonki Joanny Gąski, dziękując za cierpliwość, wyrozumiałość oraz wsparcie, jakie przez lata okazywała mężowi. Podkreślono, że kierowanie spółdzielnią wymaga ogromnego zaangażowania i wielu godzin pracy, dlatego rodzinne wsparcie ma w takich obowiązkach nie-

ocenione znaczenie.

Sam jubilat nie krył wzruszenia. Dziękując za przygotowaną niespodziankę, podkreślił, że był to jeden z najbardziej wyjątkowych momentów w jego zawodowym życiu. - Minęło już dziesięć lat, odkąd powierzono mi zaszczytną funkcję prezesa Gminnej Spółdzielni GS „Samopomoc Chłopska” w Kłoczewie. Z całego serca dziękuję za życzliwość, szacunek i zaufanie, którymi obdarzacie mnie każdego dnia - powiedział Jerzy Gąska.

Prezes podkreślił również, że



Specjalnie przygotowana i udekorowana sala, okolicznościowy tort, wspólny poczęstunek, prezenty oraz liczne życzenia stworzyły ciepłą, rodzinną atmosferę

jubileusz jest sukcesem całego zespołu. Jak zaznaczył, minione dziesięć lat to wspólna droga pełna wyzwań, odpowiedzialnych decyzji, ale również wielu osiągnięć i wzajemnego wsparcia. Wyraził dumę z możliwości pracy z ludźmi, którzy każdego dnia współtworzą sukces Spółdzielni i angażują się w jej rozwój.

Uroczystość była nie tylko okazją do świętowania jubileuszu, ale również do podsumowania minionej dekady. Dla wielu uczestników spotkania był

to moment refleksji nad zmianami, jakie zaszły w Gminnej Spółdzielni oraz potwierdzenie, że wspólna praca, wzajemny szacunek i odpowiedzialne zarządzanie stanowią fundament jej dalszego rozwoju. Jubileusz zakończył się wspólnymi życzeniami kolejnych sukcesów, trafnych inwestycji oraz pomyślności zarówno w życiu zawodowym, jak i osobistym prezesa Jerzego Gąski.

mp

Dęblin: Tłumy mieszkańców na spotkaniu dotyczącym inwestycji przeciwpowodziowej

W Urzędzie Miasta Dęblin odbyło się spotkanie informacyjne poświęcone realizacji inwestycji „Poprawa bezpieczeństwa powodziowego miasta Dęblin”. Wydarzenie zgromadziło liczne grono mieszkańców, przede wszystkim właścicieli nieruchomości objętych planowanym przedsięwzięciem.

Spotkanie zorganizowano 7 lipca. Uczestniczyli w nim przedstawiciele Wód Polskich, na czele z dyrektorem Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Lublinie, przedstawiciele władz miasta oraz wykonawcy odpowiedzialnego za przygotowanie dokumentacji projektowej.

Najważniejszym tematem rozmów były zasady wykupu nieruchomości niezbędnych do realizacji inwestycji, procedura ustalania wysokości



Najważniejszym tematem rozmów były zasady wykupu nieruchomości niezbędnych do realizacji inwestycji, procedura ustalania wysokości odszkodowań oraz harmonogram kolejnych etapów przedsięwzięcia

odszkodowań oraz harmonogram kolejnych etapów przedsięwzięcia. Omówiono także kwestie dotyczące tzw. „resztówek”, czyli pozostałych części nieruchomości po wykupie, a mieszkańcy mieli możliwość zadawania pytań i uzyskania odpowiedzi dotyczących swoich indywidualnych sytuacji.

Jednym z kluczowych usta-

leń spotkania było uruchomienie indywidualnych konsultacji z przedstawicielami Wód Polskich. Dzięki nim właściciele nieruchomości będą mogli uzyskać szczegółowe informacje dotyczące swoich działek, wymaganej dokumentacji oraz przebiegu procesu wykupu.

Inwestycja „Poprawa bezpieczeństwa powodziowego

miasta Dęblin” należy do najważniejszych przedsięwzięć infrastrukturalnych planowanych na terenie miasta. Jej realizacja ma znacząco zwiększyć ochronę przeciwpowodziową Dęblina, a także stworzyć nowe możliwości rozwoju poprzez ograniczenie obszarów zagrożonych zalaniem.

mp

Dramat na Nadwiślanie!



Interwencja dotyczyła osoby poszkodowanej, która doznała urazu dłoni podczas wykonywania prac związanych z obróbką drewna (fot. OSP-KSRG Stężycza)

7 lipca o godzinie 12.17 służby ratunkowe zostały zadysponowane do zdarzenia na Nadwiślanie, gdzie początkowo planowano zabezpieczenie miejsca lądowania śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

W trakcie dojazdu zastępów przekazano jednak informację o odwołaniu zadysponowania śmigłowca LPR. Mimo zmiany decyzji ratownicy kontynuowali działania na miejscu zdarzenia, które trwały około godziny.

Interwencja dotyczyła osoby poszkodowanej, która doznała urazu dłoni podczas wykonywania prac związanych z obróbką drewna. Po udzieleniu niezbędnej pomocy medycznej przez Zespół Ratownictwa Medycznego poszkodowany został przetransportowany do szpitala na dalsze leczenie.

W akcji ratunkowej uczestniczyli strażacy z OSP Stężycza oraz JRG Ryki, a także Zespół Ratownictwa Medycznego. Dzięki sprawnej współpracy wszystkich służb działania przebiegły sprawnie i zakończyły się bez dalszych komplikacji.

mp
RYK

Szesnastu nowych mistrzów taekwon-do. Egzamin zwieńczył lata treningów

W Gołębiu odbył się egzamin na stopnie mistrzowskie Taekwon-do ITFU, będący jednym z najważniejszych wydarzeń w kalendarzu klubów szkolących zawodników tej koreańskiej sztuki walki. Do egzaminu przystąpiło 16 osób reprezentujących Dęblińską Szkołę Taekwon-do, Puławski Klub Taekwon-do ITF oraz Klub Sportów Walki Gedeon.

Przez ponad trzy godziny kandydaci byli oceniani przez komisję egzaminacyjną w składzie: Jarosław Bigos (VI DAN), Paweł Głowienka (IV DAN) oraz Maciej Ługowski (IV DAN). Zdający musieli zaprezentować szeroki zakres umiejętności technicznych, a także wykazać się opanowaniem, koncentracją i odpornością na stres.

- Stopień mistrzowski to nie tylko potwierdzenie wysokich umiejętności technicznych.



Do egzaminu przystąpiło 16 osób reprezentujących Dęblińską Szkołę Taekwon-do, Puławski Klub Taekwon-do ITF oraz Klub Sportów Walki Gedeon. Wszyscy zdali!

To przede wszystkim dowód wieloletniej, systematycznej pracy, wytrwałości i charakteru. Każdy z kandydatów musiał udowodnić, że jest gotowy na kolejne wyzwania i odpowiedzialność, jaka wiąże się z noszeniem czarnego pasa. Jestem dumny z poziomu, jaki zaprezentowali wszyscy zdający - podkreśla Jarosław Bigos, trener Dęblińskiej Szkoły Taekwon-do i przewodniczący komisji

egzaminacyjnej.

Egzamin przebiegał na wysokim poziomie, a przygotowane przez komisję zadania wymagały od uczestników nie tylko perfekcyjnego opanowania technik taekwon-do, ale również dojrzałości oraz konsekwencji w realizacji wieloletniego procesu szkoleniowego. Dla wielu zawodników był to najważniejszy sprawdzian dotychczasowej sportowej drogi.

Po zakończeniu egzaminu komisja ogłosiła wyniki. Wszyscy kandydaci spełnili wymagania i uzyskali stopnie mistrzowskie.

III DAN

Emilia Dąbrowska (Dęblińska Szkoła Taekwon-do)

II DAN

Maria Prac-Długoszek (Dęblińska Szkoła Taekwon-do)
Jakub Kurek (Dęblińska

Szkoła Taekwon-do)
Bartosz Fusiarz (Dęblińska Szkoła Taekwon-do)
Marcel Dąbrowski (Dęblińska Szkoła Taekwon-do)
Maciej Marzys (Puławski Klub Taekwon-do ITF)

I DAN

Lena Niedziółka (Puławski Klub Taekwon-do ITF)
Lena Kiełbasa (Puławski Klub Taekwon-do ITF)
Joanna Kosiak (Dęblińska

Szkoła Taekwon-do / Puławski Klub Taekwon-do ITF)
Lana Palenicka (Dęblińska Szkoła Taekwon-do)
Wiktoria Sadura (Dęblińska Szkoła Taekwon-do)
Bartosz Ciuba (Dęblińska Szkoła Taekwon-do)
Maciej Kręcisz (Dęblińska Szkoła Taekwon-do)
Wiktor Nowalski (Puławski Klub Taekwon-do ITF)
Stanisław Szumniak (Klub Sportów Walki Gedeon)
Bartłomiej Stelliga (Klub Sportów Walki Gedeon)

Uzyskanie stopnia mistrzowskiego jest zwieńczeniem wielu lat regularnych treningów i jednocześnie początkiem kolejnego etapu rozwoju. Dla nowych posiadaczy czarnych pasów to nie tylko prestiżowe wyróżnienie, ale również zobowiązanie do dalszego doskonalenia swoich umiejętności i pielęgnowania wartości, na których opiera się taekwon-do: szacunku, samodyscypliny i wytrwałości.

mp

Olga i Weronika z sukcesem ukończyły Hunt Run

Olga Krogulec i Weronika Mongard reprezentujące BaseGym Dęblin z powodzeniem ukończyły wymagające zawody Hunt Run - bieg terenowy pełen naturalnych przeszkód, błota i wymagających odcinków.



Start w imprezie był dla Olgi i Weroniki okazją do sprawdzenia formy wypracowanej podczas regularnych treningów oraz potwierdzeniem, że siła i wytrzymałość zdobyte na sali doskonale sprawdzają się również w ekstremalnych warunkach

Start w imprezie był dla nich okazją do sprawdzenia formy wypracowanej podczas regular-

nych treningów oraz potwierdzeniem, że siła i wytrzymałość zdobyte na sali doskonale sprawdzają się również w ekstremalnych warunkach.

- To był świetny występ naszych zawodniczek. Hunt Run w Koźlenicach wymaga nie tylko dobrej kondycji, ale także charakteru, determinacji i umiejętności radzenia sobie z trudnościami. Olga i Weronika pokazały, że systematyczna praca na treningach przynosi efekty. Jesteśmy z nich bardzo dumni

i gratulujemy im walki do samej mety - podkreśla Norbert Trajer, trener BaseGym Dęblin.

Udział w zawodach był kolejnym dowodem na to, że aktywność fizyczna nie kończy się na siłowni. Klubowiczki BaseGym z powodzeniem przenoszą swoje umiejętności do rywalizacji w terenie, inspirując innych do podejmowania sportowych wyzwań i przekraczania własnych granic.

mp

OPowiedz nam o sporcie



Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we „Wspólnocie”. Zapraszamy do współpracy.

MATEUSZ POŁYNKA

polynka@24wspolnota.pl

507 074 748, 516 019 184

Maciej Prządka z Kłoczewa wicemistrzem turnieju BJJ ALMMA Rycerska

Maciej Prządka z Kłoczewa wywalczył drugie miejsce podczas turnieju BJJ ALMMA Rycerska, który odbył się w Sochaczewie.

Zawodnik reprezentujący barwy Soturi Garwolin oraz Spartakusa Ryki Fight Club rywalizował w kategorii wagowej do 77 kilogramów, prezentując bardzo dobrą formę.

Droga do finału nie była łatwa. W pierwszym pojedynku Maciej Prządka pewnie pokonał swojego rywala, pokazując



Maciej Prządka (z lewej) wywalczył srebrny medal

wysokie umiejętności techniczne i dobre przygotowanie. W decydującej walce o złoty medal stoczył wyrównany pojedynek, a o końcowym wy-

niku zdecydowały detale. Do zwycięstwa zabrakło naprawdę niewiele.

- Maciek od kilku lat konsekwentnie pracuje na trenin-

gach i z turnieju na turniej widać jego rozwój. W pierwszej walce zaprezentował się bardzo dobrze, kontrolował przebieg pojedynku i zasłużenie awansował do finału. Tam również pokazał charakter i wysoki poziom sportowy. Tym razem zabrakło naprawdę niewiele do złotego medalu, ale takie doświadczenia procentują i jestem przekonany, że jeszcze nieraz stanie na najwyższym stopniu podium - podkreśla Jakub Polak, trener Spartakusa Ryki Fight Club.

- Jestem zadowolony z pierwszego pojedynku, gdzie

założyłem sobie być bardzo aktywny i nie przesypiać sytuacji, tak jak niestety miało na poprzednich zawodach. To postanowienie zrealizowałem i w dużej mierze dzięki temu udało się wygrać - mówi Prządka. Jak dodaje, przed drugim pojedynkiem nie dał rady odpowiednio skontrolować swojej choroby (cukrzycy typu 1). - Do walki wyszedłem z bardzo okrojonymi siłami. Mimo to nie dałem skończyć walki przed czasem i postawiłem solidny opór przeciwnikowi. Gdyby nie jego ostatnia akcja w końcówce starcia, wygrał-

bym dzięki przewadze punktowej - dodaje.

Srebrny medal wywalczony podczas turnieju BJJ ALMMA Rycerska jest kolejnym sukcesem młodego zawodnika z Kłoczewa i potwierdzeniem, że systematyczna praca oraz zaangażowanie przynoszą oczekiwane rezultaty. Wszystko wskazuje na to, że przed Maciekiem Przadką kolejne udane starty i walka o najwyższe lokaty.

mp

Piknik w Piekiełku.

Godne pożegnanie Piotrowskiego



Pamiątkowe zdjęcie piłkarzy oraz trenerów Piekiełka Przykwa

Sportowym piknikiem pełnym atrakcji klub Piekiełko Przykwa zakończył sezon piłkarski 2025/2026.

Wydarzenie zgromadziło zawodników, zawodniczek oraz ich rodziny, stając się okazją do wspólnego świętowania, podsumowania minionych miesięcy oraz podziękowań dla osób zaangażowanych w rozwój klubu.

Na uczestników czekało wiele atrakcji, w tym dmuchańce, gry i zabawy z piłką, prezentacja wozów Ochotniczej Straży Pożarnej w Przy-

kwie oraz piana party. Nie zabrakło także wspólnego grilla, przy którym zawodnicy i ich bliscy mogli spędzić czas w rodzinnej atmosferze.

Tradycyjnie uhonorowano również młodych piłkarzy i piłkarki. Każdy z zawodników otrzymał pamiątkowy medal za grę i zaangażowanie w zakończonym sezonie, natomiast trenerzy zostali wyróżnieni okolicznościowymi statuetkami.

Szczególnym momentem wydarzenia było podziękowanie dla trenera Roberta Piotrowskiego, który po ponad sześciu latach skończył

pracę w klubie.

- Robert przez ponad sześć lat był ważną częścią naszego klubu. To trener niezwykle zaangażowany, który praktycznie nigdy nie opuścił treningu. Prowadził nasze drużyny seniorów, juniorów, z którymi zdobył mistrzostwo ligi, a w ostatnich latach z powodzeniem szkolił także roczniki 2014 i 2015. Bardzo wysoko oceniamy naszą współpracę i dziękujemy mu za ogrom pracy włożonej w rozwój młodych zawodników oraz całego klubu. Życzymy mu powodzenia w dalszej ka-

rierze trenerskiej - powiedział prezes Piekiełka Przykwa, Michał Filipek.

Klub nie zwalnia tempa i już przygotowuje się do kolejnego sezonu. Obecnie w Piekiełku Przykwa funkcjonują cztery grupy szkoleniowe obejmujące dzieci z roczników 2012-2019. Od sierpnia oferta zostanie rozszerzona o piątą grupę przeznaczoną dla najmłodszych zawodników z roczników 2020-2021.

- Z roku na rok rozwijamy szkolenie dzieci i młodzieży, a rosnące zainteresowanie piłką nożną pokazuje, że warto inwestować w kolejne



Szczególnym momentem wydarzenia było podziękowanie dla trenera Roberta Piotrowskiego, który po ponad sześciu latach skończył pracę w klubie

grupy treningowe. Chcemy stworzyć jak najlepsze warunki do rozwoju dla najmłodszych i budować klub oparty na pasji, systematycznej pracy oraz lokalnej społeczności - podkreśla prezes Michał Filipek.

Zarząd klubu skierował również podziękowania do wszystkich zawodników i zawodniczek za wysiłek oraz reprezentowanie barw klubowych w zakończonym sezonie, życząc im udanego i bezpiecznego wypoczynku przed rozpoczęciem przygotowań do nowych rozgrywek.

Słowa uznania popłynęły także do samorządu gminy Kłoczew oraz wójta Zenona Stefanowskiego za wsparcie działalności klubu.

- Dziękujemy samorządowi gminy Kłoczew z wójtem Zenonem Stefanowskim na czele za nieustanne wsparcie. Dzięki tej współpracy możemy rozwijać sport, prowadzić szkolenie dzieci i młodzieży oraz organizować wydarzenia integrujące lokalną społeczność - zaznaczył Michał Filipek.

mp

Daj Ci Boże, zagrać w Amatorze! Klub zaprasza na trening otwarty

Amator Leopoldów-Rososz zaprasza wszystkich piłkarzy, którzy rozważają zmianę barw klubowych lub chcą rozpocząć swoją przygodę z piłką nożną, na trening otwarty. Zajęcia odbędą się 14 lipca o godz. 19:00 na stadionie w Rososzy.

To doskonała okazja, aby zaprezentować swoje umiejętności i powalczyć o miejsce w zespole występującym w Klasie Okręgowej. Prezes klubu podkreśla,



Tak piłkarze Amatora świętowali awans do Klasy Okręgowej



PLAN SPARINGÓW AMATORA
18/19.07., Zryw Sobolew
25/26.07., Sęp Żelechów
30.07., Promnik Gończyce

że jest otwarty zarówno na doświadczonych zawodników, jak i ambitnych piłkarzy chcących rozwijać swoje umiejętności.

- Chcemy dać szansę każdemu, kto ma pasję do piłki nożnej i jest gotowy do pracy. W Amatorze stawiamy nie tylko na rozwój sportowy, ale również na dobrą, rodzinną atmosferę. Zapraszamy wszystkich, którzy chcą spróbować swoich sił i przekonać się, że warto być częścią naszego klubu - mówi prezes Amatora Leopoldów-Rososz, Michał Biłos.

Klub zapewnia bardzo dobre

warunki do treningu i rozwoju zawodników oraz środowisko sprzyjające budowaniu sportowych ambicji. Dla wielu uczestników trening otwarty może okazać się pierwszym krokiem do gry na poziomie Klasy Okręgowej.

Biłos zachęca wszystkich zainteresowanych do przybycia we wtorek na stadion w Rososzy i sprawdzenia swoich możliwości. Być może będzie to początek nowego etapu piłkarskiej kariery.

mp

Wychowanek Ruchu ma nowy klub

Jakub Kałaska, wychowanek Ruchu Ryki, został nowym zawodnikiem Naprzodu Jędrzejów. Środkowy pomocnik zasilili zespół występujący w Betclie 3. Lidze, przechodząc z Broni Radom.

Nowy piłkarz wniesie do drużyny spore doświadczenie zdobyte na trzecioligowych boiskach. Dotychczas rozegrał 134 mecze na poziomie III ligi,



Jakub Kałaska został nowym zawodnikiem Naprzodu Jędrzejów. Środkowy pomocnik zasilili zespół występujący w Betclie 3. Lidze, przechodząc z Broni Radom

w których pięciokrotnie wpisywał się na listę strzelców.

Kałaska jest środkowym pomocnikiem, który w swojej dotychczasowej karierze reprezentował także barwy Resovii Rzeszów, Korony Rzeszów, Wisły Sandomierz oraz Czarnych Połaniec. Piłkarskie pierwsze kroki stawiał w Ruchu Ryki, którego jest wychowankiem.

W Naprzodzie Jędrzejów liczą, że 26-letni zawodnik stanie się ważnym ogniwem zespołu i pomoże drużynie w realizacji celów sportowych w nadchodzącym sezonie

Betclie 3. Lidze.

Miesiąc temu Kałaska wraz z kolegami obronił tytuł Akademickich Mistrzostw Polski w piłce nożnej. Drużyna Uniwersytetu Rzeszowskiego sięgnęła po złoto, a już w lipcu Jakub i spółka będą reprezentować biało-czerwone barwy Uniwersytetu Rzeszowskiego podczas Akademickich Mistrzostw Europy, które odbędą się we włoskim Salerno. Turniej będzie okazją do rywalizacji z najlepszymi akademickimi drużynami Starego Kontynentu.

Miniony sezon Jakub Kałaska spędził w Broni Radom. W barwach radomskiego klubu rozegrał 34 spotkania, zdobywając jedną bramkę. Regularne występy na ligowych boiskach oraz sukcesy w rozgrywkach akademickich pokazują, że wychowanek Ruchu Ryki konsekwentnie rozwija swoją piłkarską karierę i nie zwalnia tempa przed kolejnymi międzynarodowymi wyzwaniami.

mp
RYK

Witold Łukasiak uhonorowany! Wielki sukces Dynama Gózd i człowieka, który wychował pokolenia tenisistów

Podczas uroczystego podsumowania sezonu rozgrywkowego LOZTS 2025/2026 w Radzynie Podlaskim nie zabrakło wyjątkowych emocji, sportowych podsumowań oraz ważnych wyróżnień.

Jednym z najważniejszych bohaterów wydarzenia został Witold Łukasiak - szkoleniowiec, działacz i człowiek od lat oddany tenisowi stołowemu. W trakcie uroczystości Witold Łukasiak został odznaczony Srebrną Odznaką za Zasługi dla Polskiego Związku Tenisa Stołowego. To prestiżowe wyróżnienie jest wyrazem uznania za wieloletnią pracę, zaangażowanie oraz

wkład w rozwój tej dyscypliny sportu. Odznakę wręczył prezes Polskiego Związku Tenisa Stołowego Sebastian Jagiełowicz. To wyjątkowy moment dla człowieka, który od wielu lat z pasją i ogromnym zaangażowaniem szkoli kolejne pokolenia zawodników. Witold Łukasiak udowadnia, że prawdziwy trener to nie tylko osoba przekazująca sportową wiedzę, ale także wychowawca, mentor i przewodnik, który potrafi zaszczepić w młodych zawodnikach miłość do sportu, ambicję oraz wolę walki. Powody do dumy ma również prowadzony przez niego UKS Dynamo Gózd. Klub zakończył sezon na znakomitym trzecim miejscu w klasyfikacji klubowej



W trakcie uroczystości Witold Łukasiak został odznaczony Srebrną Odznaką za Zasługi dla Polskiego Związku Tenisa Stołowego. To prestiżowe wyróżnienie jest wyrazem uznania za wieloletnią pracę, zaangażowanie oraz wkład w rozwój tej dyscypliny sportu

na Lubelszczyźnie, zdobywając 11 510 punktów. To kolejny wielki sukces zespołu, który powtórzył osiągnięcia z sezonów 2023/2024 oraz 2024/2025. Tak

wysoka pozycja w wojewódzkiej rywalizacji pokazuje, że Dynamo Gózd należy do ścisłej czołówki tenisa stołowego w regionie. Za tymi wynikami stoi co-

dzienna, często niewidoczna dla kibiców praca trenera. Godziny spędzone na sali treningowej, przygotowywanie zawodników, wspieranie ich w trudnych chwilach i cieszenie się z każdego sukcesu. Właśnie tak buduje się sportowe historie. Witold Łukasiak od lat pokazuje, że dzięki pasji, konsekwencji i profesjonalizmowi można osiągać znakomite rezultaty. Jego podopieczni regularnie zajmują wysokie miejsca w rywalizacji wojewódzkiej, a także odnoszą sukcesy na arenach wykraczających poza Lubelszczyznę. Wielu młodych zawodników dzięki jego pracy rozwija swoje talenty i zdobywa doświadczenie, które pozostaje z nimi na całe życie.

Dla środowiska sportowego powiatu ryckiego i całego województwa lubelskiego Witold Łukasiak stał się postacią wyjątkową – prawdziwą legendą tenisa stołowego. Jego nazwisko od lat kojarzy się z profesjonalizmem, sukcesami oraz nieustanną troską o rozwój młodych sportowców. Srebrna Odznaka Polskiego Związku Tenisa Stołowego to nie tylko nagroda za dotychczasowe osiągnięcia, ale także symbol uznania dla człowieka, który całe swoje sportowe życie poświęcił budowaniu przyszłości tenisa stołowego. Sukces Dynama Gózd i wyróżnienie dla Witolda Łukasika to powód do dumy dla całej lokalnej społeczności.

mp

Mateusz Basaj z podium i rekordami życiowymi!

17-letni zawodnik z Dębina ma za sobą bardzo udany start w zawodach Dzik Natural Powerlifting Revolution, które odbyły się w Markach.

Młody trójboista wywalczył drugie miejsce w kategorii Junior U18 Middleweight, uzyskując imponujący wynik 585 kg w trójboju oraz 385,399 punktu DOTS. Na co dzień Mateusz Basaj trenuje pod okiem Norberta Trajera w siłowni BaseGym. Efekty systematycznej pracy były do-



Na co dzień Mateusz Basaj trenuje pod okiem Norberta Trajera w siłowni BaseGym. Efekty systematycznej pracy były doskonale widoczne podczas zawodów. Zawodnik zaliczył osiem z dziewięciu podejść, a przy okazji ustanowił trzy nowe rekordy życiowe

skonałe widoczne podczas zawodów. Zawodnik zaliczył osiem z dziewięciu podejść, a przy okazji ustanowił trzy nowe rekordy życiowe. **Nowe rekordy Mateusza Basaja to:** przysiad - 215 kg wyciskanie leżąc - 145 kg martwy ciąg - 225 kg - Jestem bardzo zadowolony ze swojego startu. Udało mi się zaliczyć osiem z dziewięciu podejść i poprawić aż trzy rekordy życiowe. To dla mnie ogromna satysfakcja i motywacja do dalszej pracy -

mówi Mateusz Basaj. Był to udany występ młodego zawodnika w zawodach organizowanych przez Dzik Natural Powerlifting Revolution, który pozostawił po sobie bardzo pozytywne wrażenia. - To były moje pierwsze zawody tej federacji i uważam, że są to najlepiej zorganizowane zawody trójboju siłowego w Polsce. Panowała świetna atmosfera, organizacja stała na bardzo wysokim poziomie, a rywalizacja była niezwykle wymagająca - podkreśla zawodnik. Mateusz nie ukrywa, że sukces jest efektem wielu miesięcy ciężkich treningów oraz współpracy

z trenerem. - Jestem wdzięczny swojemu trenerowi Norbertowi Trajerowi za wsparcie, przygotowanie i wiarę we mnie. Wiem, że to dopiero początek mojej sportowej drogi. Chcę dalej się rozwijać, poprawiać swoje wyniki i walczyć o kolejne sukcesy na krajowych oraz międzynarodowych zawodach - dodaje. Drugie miejsce oraz rekordowe wyniki potwierdzają, że młody zawodnik z Dębina należy do grona najbardziej obiecujących trójboistów siłowych swojego pokolenia i z optymizmem patrzy na kolejne sportowe wyzwania.

mp

Znamy skład lig seniorów na sezon 2026/2027

Wydział Gier Lubelskiego Związku Piłki Nożnej opublikował proponowany skład seniorskich klas rozgrywkowych na sezon 2026/2027.

Przedstawione zestawienie obejmuje drużyny, które zgodnie z aktualnymi założeniami rywalizować będą w Klasie Okręgowej oraz Klasach A i B w okręgu lubelskim. Na poziomie Klasy Okręgowej zaplanowano udział 16 zespołów. W gronie uczestników znalazły się m.in. rezerwy Avii Świdnik i Górnik Łęczna, a także Stal Poniatowa, Sygnał Lublin, Polesie Kock czy Wiara Łęczna. Klasa A ponownie zostanie podzielona na trzy grupy. W pierwszej rywalizować będą przede wszystkim drużyny z południowo-zachodniej części regionu, w tym GKS Gościeradów, Wisła Annapol i Unia Wilkołaz. W drugiej grupie znalazły się m.in. Czarni Dęblin, Wisła Puławy, Garbarnia Kurów oraz Żyrzynianki

Żyrzyn. Trzecia grupa skupi zespoły z okolic Lublina i Łęcznej, takie jak Widok Lublin, Perła Mełgiew, Ludwiniak Ludwin czy Avenir Jabłonna. Najniższy szczebel seniorskich rozgrywek w okręgu lubelskim, czyli Klasa B, zostanie podzielony na cztery grupy. W rozgrywkach wystąpią zarówno zespoły rezerw klubów występujących na wyższych poziomach, jak i drużyny reprezentujące mniejsze miejscowości regionu. Wśród uczestników znalazły się m.in. Lublinianka II Lublin, Avia III Świdnik, Lewart II Lubartów, Janowianka II Janów Lubelski oraz Powiślak II Końskowola. Przedstawiony skład ma charakter propozycji i może jeszcze ulec zmianom przed oficjalnym zatwierdzeniem przez organy Lubelskiego Związku Piłki Nożnej. Ostateczny kształt lig będzie uzależniony m.in. od procesu licencyjnego, ewentualnych wycofań drużyn oraz decyzji organizacyjnych poprzedzających start sezonu 2026/2027.

LUBLIN: KLASA OKRĘGOWA
Amator Leopoldów-Rososz
Avia II Świdnik
Cisowianka Drzewce
Górniki II Łęczna
Hetman Gołęb
LKS Kamionka
Opolanin Opole Lubelskie
Orion Niedzwica Duża
Piaszkowia Piaski
Polesie Kock
POM-Iskra Piotrowice
Stal Poniatowa
Sygnał Lublin
Tarasola Cisy Nałęczów
Trawena Trawniki
Wiara Łęczna

KLASA A - GRUPA 1
GKS Gościeradów
GLKS Polichna
Granit II Bychawa
LKS Stróża
Orzeł Urzędów
Perła Borzechów
Perła Rudnik
Ruch Popkowie-Zadworze
Sygnał Chodel
Tęcza Kraśnik
ULKS Dzierzkowice

Unia Wilkołaz
Wisła Annapol
Wodniak Piotrawin-Łaziska

KLASA A - GRUPA 2
Garbarnia Kurów
Czarni Dęblin
Orły Kazimierz
Żyrzynianki Żyrzyn
BKS Bogucin
KS Góra Puławska
KS Uniszowice
Wilki Wilków
LKS Poniatowa Wieś
GLKS Michów
Mazowsze Stężyca
GSIKS Leokadiów
Wisła Puławy
Serokomla Janowiec

KLASA A - GRUPA 3
Avenir Jabłonna
Victoria Rybczewice
OSH33 Tajfun Ostrów Lubelski
Sokół Konopnica
Błękit Cyców
LKS Wierchowiska
Ludwiniak Ludwin
GLKS Głusk
KS Ciecierzyn

Perła Mełgiew
Wodnik Uścimów
Widok Lublin
Tur II Milejów
Piotrcovia Piotrków

KLASA B - GRUPA 1
GAP Niedzwica Duża
GLKS Potok Wielki
Iskra Krzemień
Janowianka II Janów Lubelski
KS Zakrzówek
LKS II Stróża
Płomień Trzydnik Duży
Roztoczanie Chrzanów
Roztocze Batorz
Sprint Wierchowiska
Unia II Wilkołaz

KLASA B - GRUPA 2
Poraj Kraczwice
Wisła Józefów
Unia Bełżyce
Boby Karczmiska
Orły II Kazimierz
Legion Tomaszowice
Pogoń Trzebieszka
GLKS Elżbieta
Stacja Nałęczów
Wawel Wąwolnica

Dąbrowiak Dąbrowa Wronowska
Draco Kowala

KLASA B - GRUPA 3
Laskowia Baranów
Powiślak II Końskowola
GKS Niedzwica
Lewart II Lubartów
Kadet Lisów
Orleń Nowodwór
Hetman II Gołęb
KS Serniki
Zawisza Garbów
KS Nasutów
Peretki Puławy

KLASA B - GRUPA 4
LKP Turka
Avia III Świdnik
LKS II Wierchowiska
Sparta Spiczyn
Krzczonovia Krzczonów
Huragan Siostrzytów
Albatros Świdnik
Oleśnia Oleśniki
VIR Dorohuczka
LKS Biskupice
Lublinianka II Lublin
TJMMNW Lublin

mp

Ruch zaczął przygotowania. Mirośław Kosowski buduje zespół na IV ligę

Piłkarze Ruchu Ryki rozpoczęli przygotowania do nowego sezonu IV ligi. W drużynie doszło do zmiany na stanowisku szkoleniowca. Sebastiana Kozdrój zastąpił Mirośław Kosowski. Nowy trener od pierwszych dni stawia na poznanie zespołu, ocenę obecnej kadry i spokojne budowanie drużyny przed wymagającym sezonem.

Kozdrój zrezygnował z prowadzenia Ruchu, tłumacząc swoją decyzję potrzebą odpoczynku od pracy z seniorami. Klub szybko znalazł następcę, a wybór padł na Kosowskiego, szkoleniowca dobrze znanego w regionalnym futbolu.

Pierwszy tydzień przygotowań upłynął pod znakiem pracy organizacyjnej i treningowej. Zespół odbył dwie jednostki treningowe. Inauguracyjne zajęcia zostały przeprowadzone w Rykach, natomiast dzień później drużyna trenowała w Nowodworze. Na pierwszym treningu pojawiło się 20 zawodników, a w sobotnich zajęciach uczestniczyło 15 piłkarzy.

- Cieszy mnie, że frekwencja jest dosyć dobra. Do dyspozycji mamy boisko dobrej jakości w Nowodworze, za co dziękujemy gospodarzom oraz wójtowi Ryszardowi Piotrowskiemu - mówi Mirośław Kosowski.

Testowani zawodnicy i spokojna polityka transferowa

Nowy trener Ruchu Ryki nie ukrywa, że jednym z pierwszych celów jest dokładne przyjrzenie się zawodnikom, którzy w poprzednim sezonie wywalczyli utrzymanie i reprezentowali klub na poziomie IV ligi. Dlatego rewolucji kadrowej nie należy się spodziewać.

- Mamy zawodników testowanych, będzie ich jeszcze więcej. Na początku chciałem się skupić przede wszystkim na tym, jak wygląda kadra, która walczyła w poprzednim sezonie. Nie planujemy wielu transferów - zaznacza Kosowski.

Na pierwszych treningach pojawiło się czterech graczy sprawdzanych przez sztab szkoleniowy. To bramkarz, lewy obrońca, prawy obrońca oraz prawy skrzydłowy. Kolejni zawodnicy mogą pojawić się w najbliższych dniach.

- Testujemy piłkarzy na róż-



Przed zespołem z Ryk cztery tygodnie ciężkiej pracy. Ruch chce powalczyć o spokojne utrzymanie w IV lidze



Pierwszy trening pod wodzą Mirośława Kosowskiego obejrzała spora liczba kibiców białozielonych

nych pozycjach, ale chcemy podejmować decyzje spokojnie. Najpierw musimy zobaczyć, jak prezentują się obecni zawodnicy i czego rzeczywiście potrzebują drużyna - dodaje szkoleniowiec.

Intensywny tydzień i pierwszy sprawdzian

Kolejne dni mają być dla zespołu jeszcze bardziej intensywne. W planach sztabu szkoleniowego jest aż pięć jednostek treningowych. Ruch chce również rozegrać grę wewnętrzną, podczas której każdy zawodnik otrzyma pełne 90 minut na zaprezentowanie swoich możliwości.

- Planujemy grę wewnętrzną. Każdy dostanie pełne 90 minut, żeby udowodnić swoją aktualną wartość i pokazać, na co go stać - zapowiada Mirośław Kosowski.

Pierwszy sparingowy sprawdzian zaplanowano na wtorek lub środę. Ruch zmierzy się na wyjeździe z Wilgą Garwolin. Będzie to dla trenera okazją do pierwszych wniosków po kilku dniach pracy z zespołem.

Nie wszyscy zawodnicy są jeszcze do dyspozycji szkoleniowca. Na urloпах przebywają między innymi Bartłomiej Gąska i Tomasz Kuchnio, którzy mają dołączyć do drużyny w trakcie tygodnia.



Humory w ekipie Ruchu dopisują (od lewej): Borys Piotrowski, Marcel Gałązka, Szymon Rafeld oraz Igor Belka (poniżej)

Trener, który wciąż czuje boisko

Mirośław Kosowski rozpoczął pracę w Rykach w nowym otoczeniu, ale sam nie zamierza ograniczać się wyłącznie do roli szkoleniowca. Podczas sobotnich zajęć 57-latek pojawił się na murawie i aktywnie uczestniczył w treningu razem z zawodnikami.

To nie pierwszy raz, kiedy Kosowski zakładał piłkarskie buty. W przeszłości występował między innymi w rezerwach Górnika Łęczna, Budowlanych Lublin, Motorze Lublin, AZS-ie AWF Warszawa, Okęciu Warszawa, BKS-ie Lublin, Stali Poniatoła, Opolaninie Opole Lubelskie, Stali Kraśnik, Bobrach Karczmiska,

Spółdzielcu Siedliszcze, Włodawiance Włodawa oraz Zawiszy Garbów.

Choć dziś jego głównym zadaniem jest przygotowanie zespołu do walki w IV lidze, przyznaje, że piłka nadal daje mu wiele radości. - Wiem, że jeszcze kiedyś wyjdę na boisko. Oby jednak nie było potrzeby wychodzić na plac gry w Ruchu Ryki - żartuje trener.

Przed nowym szkoleniowcem i zespołem kilka tygodni pracy. Ruch Ryki chce dobrze przygotować się do sezonu, a Mirośław Kosowski zapowiada spokojne, ale konsekwentne budowanie drużyny, która będzie gotowa rywalizować na czwartoligowych boiskach.

Ruch zna rywali w IV lidze!

Wydział Gier Lubelskiego Związku Piłki Nożnej przedstawił planowany skład IV ligi na sezon 2026/2027. W rozgrywkach ma wystąpić 16 zespołów reprezentujących różne regiony województwa lubelskiego.

Na liście znalazły się zarówno kluby z bogatą historią występów na czwartoligowym szczeblu, jak i drużyny, które w nadchodzącym sezonie będą chciały odegrać znaczącą rolę w walce o czołowe lokaty.

Przedstawiony zestaw ma charakter planowany i został opracowany przez Wydział Gier Lubelskiego Związku Piłki Nożnej. Ostateczny skład ligi zostanie potwierdzony po

zakończeniu wszystkich procedur związanych z przyznawaniem licencji oraz weryfikacją uczestników rozgrywek.

Planowany skład IV ligi w sezonie 2026/27 przedstawia się następująco:

Bug Hanna
Granit Bychawa
Janowianka Janów Lubelski
Lublinianka Lublin
Lewart Lubartów
Łada 1945 Biłgoraj
Orlęta Łuków
Orlęta-Spominek Radzyń Podlaski
Powiślak Końskowola
Ruch Ryki
Start 1944 Krasnostaw
Świdniczanka Świdnik
Tanew Majdan Stary
Tomasovia Tomaszów Lubelski
Tur Milejów
Victoria Łukowa

mp

Rusza program „Aktywny Orlik 2026”



Gmina Kłoczew pozyskała dofinansowanie na realizację programu „Aktywny Orlik 2026”.

Samorząd podpisał umowę z Ministrem Sportu i Turystyki, dzięki której w 2026 roku mieszkańcy będą mogli wziąć udział w cyklu bezpłatnych wydarzeń sportowo-rekreacyjnych.

W ramach projektu zorganizowanych zostanie pięć imprez pod wspólną nazwą „Rodzinne Grand Prix Orlika 2026”. Wydarzenia odbędą się na kompleksie sportowym Orlik przy Szkole Podstawowej w Kłoczewie i będą skierowane do mieszkańców w każdym wieku.

Głównym celem programu jest popularyzacja aktywności fizycznej, promowanie zdrowego stylu życia i prawidłowych nawyków żywieniowych, a także integracja lokalnej społeczności poprzez wspólne, rodzinne spędzanie wolnego czasu. Organizatorzy zapowiadają sportową rywalizację, liczne konkurencje oraz atrakcje przygotowane

zarówno dla dzieci, jak i dorosłych.

Całkowita wartość przedsięwzięcia wynosi 21 tys. zł, z czego 20 tys. zł stanowi dofinansowanie ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki. Pozyskane wsparcie pozwoli na przygotowanie pięciu wydarzeń, które mają zachęcić mieszkańców do regularnej aktywności fizycznej oraz budowania więzi społecznych poprzez sport.

Organizatorzy już dziś zachęcają całe rodziny do udziału we wspólnej zabawie i sportowej rywalizacji. Do zobaczenia na Orliku! Wstęp wolny.

HARMONOGRAM WYDARZEŃ

19.07., Start sezonu: W wakacje gramy razem
16.08., Bitwa pokoleń: Rodzinne wyzwania sportowe
13.09., Aktywna rodzina: Zdrowa Rodzina
27.09., Rodzina na Orliku
04.01., Wielki finał: Rodzinny festyn

mp
RYK



Mieszkał w Lublinie? Decyzja prokuratora w związku z dochodzeniem w sprawie prezydenta Żuka

Czy w czasie kandydowania w wyborach w 2024 roku Krzysztof Żuk, jak wymagają tego przepisy, mieszkał w Lublinie?

Wyjaśnieniem tego zajęła się prokuratura, która wszczęła dochodzenie w sprawie oświadczenia o posiadaniu biernego prawa wyborczego złożonego przez prezydenta Lublina.

Mieszkał w Lublinie czy w Jakubowicach Konińskich?

Dochodzenie w tej sprawie zostało wszczęte pod koniec kwietnia przez Prokuraturę Rejonową Lublin-Północ w Lublinie. Chodzi o oświadczenie o posiadaniu biernego prawa wyborczego, złożone przez Krzysztofa Żuka, który

w wyborach samorządowych w 2024 roku kandydował do Rady Miasta Lublin (niezależnie od startu w wyborach na prezydenta miasta). Prawo stanowi, że do rady miasta czy gminy można startować tylko wówczas, gdy zamieszkuje się na jej terenie.

Dochodzenie prowadzono w kierunku dwóch przepisów kodeksu karnego. Jeden dotyczy dokonania podstępu celem nieprawidłowego sporządzenia listy kandydujących lub głosujących, protokołów lub innych dokumentów wyborczych, drugi natomiast dotyczy wyłudzenia poświadczenia nieprawdy przez podstępne wprowadzenie w błąd funkcjonariusza publicznego lub innej osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu. W obu przypadkach przestępstwa te są zagrożone karą do trzech lat pozbawienia wolności.



W związku z dochodzeniem przesłuchano m.in. Krzysztofa Żuka, prezydenta Lublina

Zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa i próby wpływania na poprawność procedury wyborów samorządowych złożył do prokuratury przewodniczący zarządu Dzielnicy Hajdów-Zadębie Jacek Skiba. Dowodzi on, że prezydent mieszka w Jakubowicach Konińskich w gminie Niemce, a nie w Lublinie.

Prezydent opiekował się ciotką

Sprawa zakończyła się umorzeniem, decyzja w tym zakresie zapadła 24 czerwca br.

Przesłuchiwany w prokuraturze Żuk zeznał, że od 2015 roku jest zameldowany w Lublinie w domu, w którym zamieszkuje jego ciotka (matka chrzestna). Z uwagi na stan zdrowia krewny prezydent w 2024 r. zamieszkał w jej domu, by się nią opiekować -

czytamy na Jawnym Lublinie.

Krzysztof Żuk wskazał, iż obecnie dalej opiekuje się ciotką i jest z nią w stałym kontakcie, jej stan jest na tyle dobry, że nie ma konieczności wspólnego zamieszkiwania, jednakże razem spędzają weekendy - poinformował prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie, cytowany przez Jawną Lublin.

Prokuratura nie znalazła podstaw, by uznać, że Krzysztof Żuk w dokumentach związanych z kandydowaniem do Rady Miasta Lublin zastosował podstęp lub świadomie podał dane niezgodne z rzeczywistością oraz ku temu, by uznać, że działał podstępem wobec organów wyborczych.

Na łamach Jawnego Lublina Jacek Skiba zapowiada złożenie zażalenia na decyzję prokuratora o umorzeniu dochodzenia.

Dominik Smagała

Dramatyczne sceny w mieszkaniu przy ul. Mełgiewskiej. Zabarykadował się z siekierą, groził matce

LUBLIN: Policja zatrzymała 38-latkę, który z siekierą zabarykadował się w mieszkaniu i zagroził odkręceniem gazu. Wcześniej zagroził matce śmiercią.

Po piątkowej (10 lipca) interwencji w jednym z mieszkań na ul. Mełgiewskiej w Lublinie policjanci zatrzymali 38-letniego mężczyznę, który z siekierą zabarykadował się w środku i zagroził odkręceniem gazu.



Zabarykadowanego w łazience mężczyznę zatrzymali policyjni kontrterroryści

Wcześniej zagroził matce śmiercią. Kobieta zdołała uciec z mieszkania. Na miejsce skierowano negocjatorów, policjantów

Oddziału Prewencji Policji w Lublinie i kontrterrorystów. Po siłowym wejściu funkcjonariuszy do mieszkania agresor ruszył na

nich z siekierą. Na szczęście policyjna tarcza uchroniła policjanta przed otrzymaniem ciosów - informuje KWP w Lublinie. Zabarykadowanego w łazience mężczyznę zatrzymali policyjni kontrterroryści.

Nikt nie odniósł obrażeń. Mężczyzna został zatrzymany. Czynności wstępne będą prowadzone w kierunku czynnej napadzi. O zdarzeniu policja powiadomiła Prokuratora.

Joanna Niećko

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
- hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
- scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
- lignart.pl
- KWIACIARNIA
- poppyflowers.pl



HADES
Maksymiuk i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

REGULARNA

08-504 Ułęż, Korzeniów 80
Surowce wtórne

KORNEX

z myślą o środowisku

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

odbiór makulatury
odbiór folii

81 866 76 92 665 622 822 669 105 580

OKNEX GMG
PRODUCENT

OKNA I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

25/798 96 96

NOWA STROJKA

Koszmaryn finał wypadku na al. Sikorskiego

W szpitalu zmarł 35-latek potrącony na oznakowanym przejściu dla pieszych na al. Sikorskiego w Lublinie. Do wypadku doszło w środę (8 lipca). - Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów, pieszy przechodził przez jezdnię z prawej strony na lewą. Kierowca ciężarówki jadącej prawym pasem zatrzymał się, aby przepuścić pieszo. Jadący Toyotą lewym pasem nie zatrzymał się, tylko wjechał na przejście, potrącając 35-latkę. Pieszy w ciężkim stanie trafił do szpitala, gdzie zmarł - informuje KWP w Lublinie. 58-letni kierujący Toyotą był trzeźwy. W czerwcu na al. Sikorskiego został potrącony inny mężczyzna, który również zmarł.

TVN24, Wirtualna Polska, Fakt, Kanał Zero, Onet, Gazeta Wyborcza czy RMF FM – to tylko kilka przykładów mediów rozpisujących się o tej s

Burza wokół zabiegu radnego PiS „To szukanie haków w odwecie za

Głośno w całym kraju zrobiło się o Lubartowie. Działacz PiS-u Andrzej Kardasz, przewodniczący Rady Powiatu Lubartowskiego, w szpitalu w Lubartowie przeszedł zabieg, którego - jak brzmiały media... ta jednostka nie może od jakiegoś czasu przeprowadzać.

Polityczne afery wstrząsają systemem ochrony zdrowia. Pojawił się temat Lubartowa

Ogromne kontrowersje w ostatnich tygodniach w całym kraju wzbudzają informacje o kolejnych nieprawidłowościach wykrywanych w różnych jednostkach medycznych na terenie Polski. Jest to związane z głośną aferą w Szpitalu Południowym w Warszawie.

Tymczasem do ogólnopolskich mediów trafiła też historia z Lubartowa. Telewizja Polsat News poinformowała o sprawie w serwisie informacyjnym w środę, 8 lipca. Nadając spod lubartowskiego szpitala, podano, że Andrzej Kardasz, przewodniczący Rady Powiatu Lubartowskiego przeszedł zabieg chirurgiczny w szpitalu w Lubartowie. Wskazano, jaki był to konkretnie zabieg.

- W tym szpitalu od kilku miesięcy nie odbywają się takie zabiegi, zabiegi chirurgiczne. Mimo to właśnie ten zabieg został przeprowadzony - powiedziała przed kamerą dziennikarka Polsat News.

- Nie będę na ten temat opowiadał, bo to są moje prywatne sprawy, moje kłopoty zdrowotne. Chirurgi, podejrzewam, są w tym szpitalu, przyjeżdżają na jakieś

zabiegi, ale na jakie zabiegi, tego nie wiem - zastrzegł w rozmowie z Polsat News Andrzej Kardasz.

Przewodniczący, szef struktur, członek rady społecznej szpitala

Władze w powiecie lubartowskim sprawują przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości (jednym z członków Zarządu Powiatu - wicestarostą - jest też przedstawiciel Polskiego Stronnictwa Ludowego). Powiat jest organem tworzącym SPZOZ w Lubartowie i sprawuje nad nim kontrolę zarządczą. Andrzej Kardasz to doświadczony samorządowiec, był radnym wielu kadencji, zarówno w Radzie Miasta Lubartów, jak i Radzie Powiatu Lubartowskiego. Obecnie pełni funkcję przewodniczącego Rady Powiatu Lubartowskiego. To ważne gremium z perspektywy władz szpitala choćby dlatego, że to radni decydują np. o ewentualnych pożyczkach udzielanych przez powiat dla SPZOZ-u.

Poza tym Andrzej Kardasz to szef struktur PiS-u w powiecie lubartowskim. Do tego jest członkiem Rady Społecznej SPZOZ-u w Lubartowie, czyli organu doradczego dla dyrekcji szpitala, złożonego przede wszystkim z przedstawicieli samorządu. Na co dzień pracuje na stanowisku zastępcy dyrektora Zespołu Lubelskich Parków Krajobrazowych.

Lubartowski szpital tonie w długach, choć ostatnie widać lekką poprawę. Oddział chirurgiczny jest obecnie zawieszony.

Media: „Szeregowy pacjent nie ma dostępu do takiej procedury medycznej”

Dziennikarka Polsat News zaznaczyła, że upewniała się w szpitalu, że tego typu zabiegi (jak ten,



- O tym, że takie operacje były wykonywane w szpitalu, dokładnie w oświadczeniu mówi dyrektor szpitala. Ja nie wnioskuję w to, czy jest ta umowa z NFZ-em, czy jej nie ma. Trafiłem do szpitala jako pacjent i przeszedłem operację - mówi Andrzej Kardasz, przewodniczący Rady Powiatu Lubartowskiego

który przeszedł Andrzej Kardasz), nie są wykonywane obecnie w lubartowskim SPZOZ-ie.

- Szeregowy pacjent nie ma dostępu do takiej procedury medycznej. Nie odbywają się tu takie zabiegi dlatego, że szpital będący, jak większość szpitali powiatowych w Polsce, w trudnej kondycji finansowej, nie ma odpowiedniego zespołu chirurgów. W związku z tym NFZ zgodził się, żeby od marca do września tego roku wstrzymać wykonywanie tych zabiegów chirurgicznych, ale też za takie zabiegi NFZ nie płaci - dodała w materiale dziennikarka w materiale Polsat News.

Później media powielały te informacje podane przez Polsat News.

Zacytowano także korespondencję z rzeczniką Lubelskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ, która potwierdza, że szpital w Lubartowie nie może udzielać i rozliczać świadczeń w zakresie chirurgii ogólnej.

Andrzej Kardasz odpowiada na materiał Polsat News. „Nie zostawię tego w ten sposób”

„Wspólnota” skontaktowała się z Andrzejem Kardaszem. Radny zastrzega, że w materiale Polsat News podano nieprawdę.

- Informacje o tym, że takich zabiegów w szpitalu w Lubartowie się nie przeprowadza, są nieprawdziwe. Bo takie zabiegi

w Lubartowie się przeprowadza, jeśli jest stan ostry. To jest oficjalna informacja od dyrekcji szpitala. W kwietniu trafiłem na SOR w stanie zagrażającym życiu, przeprowadzono mi badania i miałem zalecenie do przeprowadzenia pilnego zabiegu chirurgicznego. Miałem leżeć w domu, aż umrę?! Co więcej, w szpitalu w Lubartowie przeprowadzono w ostatnim okresie kilkadziesiąt takich zabiegów, tak wynika z moich informacji. SPZOZ w Lubartowie ma chirurgów do interwencji w takich przypadkach - powiedział „Wspólnocie” Andrzej Kardasz, a te słowa były później cytowane w wielu ogólnopolskich mediach, które nie były w stanie skontaktować się z przewodniczącym Rady Powiatu Lubartowskiego.

- Próbę zrobienia z tego afery medialnej odbieram jako szukanie haków w odwecie za słynny salonik polityków Koalicji Obywatelskiej w Szpitalu Południowym w Warszawie. Dziwię się, że nie wysłuchano drugiej strony w tej sprawie, czyli dyrekcji szpitala. Co więcej, ujawniono dotyczącą mnie tajemnicę medyczną: jaki konkretnie zabieg przeszedłem. Nie zostawię tego w ten sposób, zamierzam złożyć zawiadomienie do organów ścigania i wyciągnąć konsekwencje prawne - dodał przewodniczący Rady Powiatu Lubartowskiego.

Stanowisko szpitala. Odpowiedź od NFZ-u

Jak to możliwe, że taki zabieg wykonano u przewodniczącego Rady Powiatu? Jak szpital rozliczy ten zabieg? Polsat News nie dał rady spotkać się z Ewą Mańdziuk, dyrektorem SPZOZ w Lubartowie, by zadać te pytania. Kilka godzin po wyemi-

nowaniu przez telewizję materiału, szpital wydał oficjalne oświadczenie w sprawie.

Zastrzeżono w nim, że szpital jest zobowiązany do zapewnienia pacjentom świadczeń „niezbędnych do ratowania życia i zdrowia pacjentów”. Dyrektor zaznaczyła, że w pilnych przypadkach zabiegi są u pacjentów przeprowadzane, niezależnie od sytuacji oddziałów. Podkreśliła, że nie był to odosobniony przypadek, a status społeczny pacjenta nie ma dla lekarzy znaczenia.

Zapytaliśmy o tę sprawę Lubelski Oddział Wojewódzki NFZ-u. W odpowiedzi potwierdzono nam, że od marca do września br. trwa przerwa w udzielaniu świadczeń „w zakresie chirurgii ogólnej - hospitalizacja”.

- Z naszych danych (na dzień 9 lipca 2026 roku) wynika, że od momentu zawieszenia oddziału tj. od 25 marca 2026 roku na oddział chirurgii ogólnej szpitala w Lubartowie nie został przyjęty żaden pacjent, ani w trybie nagłym, ani planowym - wskazała nam Małgorzata Bartoszek, rzecznik Lubelskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ-u.

W odpowiedzi na nasze pytanie przedstawicielka instytucji zapowiedziała, że ta podjęła już pierwsze działania związane z tą medialną sprawą.

- W toku prowadzonego postępowania wezwaliśmy dyrekcję szpitala w Lubartowie do złożenia wyjaśnień w sprawie. Po ich otrzymaniu podejmiemy stosowne decyzje - informuje Małgorzata Bartoszek.

Z jej wypowiedzi wynika, że szpital w Lubartowie po zawieszeniu chirurgii zawarł porozumienie ze szpitalem w Parczewie, żeby tam wysyłać pacjentów na

A skąd ja mogłem wiedzieć, czy szpital może, czy nie może

- To jest szukanie tematu zastępczego, by przykryć poważną aferę. Jak można sobie coś załatwić w tak nagłym przypadku i w takim bólu? Kiedy ja sobie miałem to załatwić? Czy ja wiedziałem, że dostanę ataku wreczka żółciowego? - mówi w rozmowie ze „Wspólnotą” Andrzej Kardasz, przewodniczący Rady Powiatu Lubartowskiego.

W Europosłanka Marta Wcisło wzywa Pana do złożenia mandatu radnego. Jak się Pan do tego odnosi?

Pani europoseł niech się zajmie swoim synem (w ostatnich tygodniach głośno było w Lublinie o wpadce radnego miejskiego Konrada Wcisło, który bez uprawnień parkował na miejscu dla osób z niepełnosprawnościami - przyp. red). Dzięki tej operacji ja żyję! Pani

poseł Wcisło nigdy nie miała chyba bólu wreczka żółciowego i nie wie, o czym mówi. Wiedziała by bowiem, że w takim stanie, w jakim ja byłem, człowiek nie jest w stanie niczego sobie załatwić. Ba, nie jest w stanie nawet sobie papierosa podpalić. Trafiłem na SOR w złym stanie. O tym, że takie operacje były wykonywane w szpitalu, dokładnie w oświadczeniu mówi dyrektor szpitala. Ja

nie wnioskuję w to, czy jest ta umowa z NFZ-em, czy jej nie ma. Trafiłem do szpitala jako pacjent i przeszedłem operację. Powtarzam: dzięki tej szybkiej operacji żyję! Miejsce operacji nie miało dla mnie znaczenia. To lekarz o tym zdecydował, bo od tego on jest. Miałem się w tym bólu nie zgodzić i powiedzieć: „Wieście mnie do Lublina, bo takich operacji tu robić nie możecie”? A skąd ja mogłem

wiedzieć, czy szpital może, czy nie może wykonywać takich operacji? Ostatecznie i tak się okazuje, że mógł to zrobić szpital. Ludzie negatywnie wypowiadający się na ten temat bardzo źle mi życzą. A do tego nie mają pojęcia, o czym mówią.

W Jak się Pan czuje z tym, że Pana sprawy zdrowotne stały się ogólnopolskim tematem? Żle się z tym czuję. Przede

Ktoś ze szpitala wyniósł moją dokumentację medyczną i ujawnił ją mediom, co jest przestępstwem

wszystkim dlatego, że ktoś ze szpitala wyniósł moją dokumentację medyczną i ujawnił ją mediom, co jest przestępstwem. Niech pan się postawi na miejscu innych osób, które będą

REG

prawie

-u w szpitalu w Lubartowie. salonik polityków KO”

zabiegi. Jak podane NFZ - na SOR dokonywana jest diagnostyka pacjenta, a potem - jeśli jest taka konieczność - odsyłany jest on na odpowiedni oddział. Gdy szpital odpowiedniego oddziału nie posiada - organizuje przewiezienie pacjenta do innej jednostki.

Dotychczas anonimowy. Teraz na ustach całej Polski

Do środy, 8 lipca, Andrzej Kardasz był anonimowym w skali kraju lokalnym samorządowcem. Od momentu opublikowania materiału o jego zabiegu przez Polsat News jego nazwisko jest odmieniane przez wszystkie przypadki w największych mediach w Polsce. TVN24, Wirtualna Polska, Fakt, Kanał Zero, Onet, Gazeta Wyborcza czy RMF FM - to tylko kilka przykładów mediów rozpisujących się o sprawie przewodniczącego Rady Powiatu Lubartowskiego. Głos w mediach zabrali także różni działacze i politycy. M.in. lubelska europosłanka Marta Wcisło z Koalicji Obywatelskiej, która wzywa starostę lubartowskiego i samego Andrzeja Kardasza do złożenia mandatów, czyli rezygnacji z zajmowanych funkcji.

Niezależnie od tego, w jaki sposób zostanie ostatecznie wyjaśniona, sprawa kwietniowego zabiegu będzie już z Andrzejem Kardaszem kojarzona. Świadczy o tym choćby to, jak internetowy algorytm AI wyszukuje informacje związane z tym nazwiskiem. Dotąd po wpisaniu frazy „Andrzej Kardasz” wyszukiwarka wskazywała na pełnione przez lubartowskiego działacza funkcje samorządowe. Teraz jednym z głównych haseł jest „głośna sprawa medialna” przedstawiciela PiS-u.

Dominik Smagała

STANOWISKO SZPITALA. „NIE MA ZNACZENIA STATUS SPOŁECZNY”

„Niezależnie od organizacji poszczególnych komórek organizacyjnych szpitala, podmiot leczniczy zapewnia realizację świadczeń niezbędnych do ratowania życia i zdrowia pacjentów. W sytuacjach wymagających pilnej interwencji medycznej wykonywane są procedury i zabiegi wynikające ze wskazań medycznych oraz stanu pacjenta. Pacjent został przyjęty do szpitala w trybie nagłym, celem operacyjnego leczenia ostrego pęcherzyka żółciowego. Pragnę podkreślić, że opisywana sytuacja nie miała charakteru jednostkowego. Pacjent, nie był jedyną osobą, której udzielono świadczeń w podobnych okolicznościach. Zawieszenie oddziału chirurgii ogólnej nie zwalnia szpitala z obowiązku udzielania świadczeń w stanach nagłych i zagrażających zdrowiu lub życiu pacjentów. W procesie leczenia nie mają znaczenia pełnione funkcje publiczne, zajmowane stanowiska czy status społeczny pacjenta. Świadczenia zdrowotne są udzielane każdej osobie wymagającej pomocy medycznej na równych zasadach, a jedynym kryterium podejmowanych decyzji jest stan zdrowia pacjenta oraz wskazania medyczne.

Podpisano:
Ewa Mańdziuk
dyrektor SP ZOZ Lubartów”

Stanowski w kanale ZERO

- Z tymi zawieszzeniami tak już jest. Niedawno pewien piłkarz reprezentacji USA też był zawieszony, ale Donald Trump powiedział, że tak być nie powinno. I FIFA się zorientowała, że tak być nie powinno i już nie był zwieszony. No więc pan Andrzej Kardasz, taki nasz Trump z Lubartowa, też pomyślał, że tak być nie powinno, że oddział jest zawieszony i szpital się z nim zgodził i dla niego odwiesili. Teraz ci ze szpitala mówią, że to nie tak i oddział mimo, że zawieszony, to jednak trochę działa i to nie tylko dla polityków. Że jak ktoś bardzo potrzebuje, to oni go pokroją. A NFZ mówi, że nie działa, przynajmniej oni nic o tym nie wiedzą - mówi Krzysztof Stanowski w kanale ZERO.

GŁOS NFZ W ODPOWIEDZI NA PYTANIA „WSPÓLNOTY”

Od 25 marca 2026 roku do 25 września 2026 roku w SP ZOZ w Lubartowie trwa przerwa w udzielaniu świadczeń w zakresie Chirurgia ogólna – hospitalizacja. Powodem były problemy kadrowe z zapewnieniem dostępności do lekarzy specjalistów chirurgii ogólnej. W celu zabezpieczenia realizacji świadczeń w omawianym zakresie szpital w Lubartowie zawarł porozumienie z SP ZOZ w Parczewie oddalonym o 38 km. Z naszych danych (na dzień 9 lipca 2026 roku) wynika, że od momentu zawieszenia oddziału tj. od 25 marca 2026 roku na oddział chirurgii ogólnej szpitala w Lubartowie nie został przyjęty żaden pacjent, ani w trybie nagłym, ani planowym.

Odnosnie świadczeń udzielanych pacjentom w stanie nagłym chciałabym dodać, że w szpitalnym oddziale ratunkowym, udzielane są świadczenia opieki zdrowotnej polegające na wstępnej diagnostyce oraz podjęciu leczenia w zakresie niezbędnym dla stabilizacji funkcji życiowych osób, które znajdują się w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego. Pacjent przywieziony lub zgłaszający się samodzielnie na SOR poddawany jest wstępnej ocenie medycznej (triage), następnie udzielane są mu niezbędne świadczenia. W przypadku potrzeby hospitalizacji lub np. wykonania operacji pacjent kierowany jest z SOR na odpowiedni oddział szpitalny. W przypadku konieczności przekazania pacjenta do innego podmiotu, np. z powodu braku danego oddziału, awarii niezbędnego sprzętu szpital niezwłocznie zapewnia i organizuje transport tej osoby do innego podmiotu, gdzie uzyska ona wymagane świadczenia.

Małgorzata Bartoszek,
rzecznik prasowy Lubelskiego
Oddziału Wojewódzkiego NFZ

Szpital zobowiązany do zapewnienia pełnej dostępności personelu NFZ skontrolował szpital w Łukowie. Prawie 52 tys. zł kary za nieprawidłowości

Terenowy Wydział Kontroli Narodowego Funduszu Zdrowia w Lublinie przeprowadził kontrolę w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Łukowie. Sprawdzano prawidłowość realizacji umowy z NFZ w Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii oraz na Bloku Operacyjnym, szczególnie pod kątem zapewnienia wymaganej dostępności personelu medycznego.

Kontrola wykazała nieprawidłowości. Stwierdzono m.in., że personel udzielał świadczeń w mniejszym wymiarze czasu pracy niż wymagany przez obowiązujące przepisy. Wykazano również przypadki nieudzielania świadczeń w czasie wskazanym w umowie, co – według ustaleń kontrolerów – skutkowało brakiem pełnej dostępności do świadczeń dla pacjentów.

Za stwierdzone nieprawidłowości szpital poniósł konsekwencje finansowe. Na placówkę nałożono karę w wysokości 51 950,37 zł, czyli prawie 52 tys. zł. Jak poinformowała rzeczniczka OW NFZ w Lublinie Małgorzata Bartoszek, kara została przez szpital zapłacona.

W zaleceniach pokontrolnych NFZ zobowiązał szpital do niezwłocznego i bieżącego zapewnienia odpowiedniej organizacji pracy. Chodzi przede wszystkim o zapewnienie dostępności lekarzy w Oddziale Intensywnej Terapii zgodnie z obowiązującymi warunkami realizacji świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia szpitalnego oraz standardami organizacyjnymi opieki zdrowotnej w dziedzinie anestezjologii i intensywnej terapii.

Placówka ma również zapewnić całodobową dostępność lekarzy zabezpieczających wykonywanie świadczeń w zakresie anestezji na Bloku Operacyjnym, zgodnie z obowiązującymi wymaganiami. Zalecenia NFZ mają na celu poprawę organizacji udzielania świadczeń oraz zapewnienie pacjentom ciągłości i bezpieczeństwa opieki medycznej.

Beata Malczuk

e wykonywać takich operacji?

się chciały leczyć w lubartowskim szpitalu. Jak to świadczy o szpitalu, że stan zdrowia takiej osoby może być jawny dla wszystkich, którzy będą tego chcieli? Reporterka Polsat News powiedziała mi, że widziała moją kartę chorobową. Jak się mogę czuć z tym, że radny powiatowy Jakub Wróblewski stanął przed kamerą telewizji i powiedział, że w tym czasie nie przyjmowano pacjentów? A skąd

REG

on może o tym wiedzieć? „Bo ja słyszałem o tym od mieszkańców”. To ja mogę na tej zasadzie powiedzieć o nim cokolwiek negatywnego. „Bo ja słyszałem o tym od mieszkańców”. To jest powielanie plotek i głupot. Jestem wkurzony i zbulwersowany. Nie zostawię tej sprawy w ten sposób.

W Pana zdaniem nagłosnienie pańskiej sprawy jest następstwem afery

w Szpitalu Południowym w Warszawie? Oczywiście. To jest szukanie zapachajdziury, by pokazać, że ktoś sobie coś załatwił. Szukanie tematu zastępczego, by przykryć poważną aferę. Jak można sobie coś załatwiać w tak nagłym przypadku i w takim bólu? Kiedy ja sobie miałem to załatwić? Czy ja wiedziałem, że dostanę ataku woreczka żółciowego? To się kupy nie trzyma. Udałem się do najbliższego

szpitala. Żona przywozła mnie na SOR około godz. 19. Dostałem numerek. Po czterech godzinach, około godz. 23, zostałem przebadany i dostałem kroplówkę. Nie wszedłem bez kolejki, czekałem jak inni pacjenci. Potem leżałem w szpitalnym łóżku do rana, podawano mi leki przeciwbólowe.

W części mediów wybrzmiewa narracja, że radnemu z PiS-u udzielono

świadczenia medycznego, do którego inni pacjenci nie mają dostępu.

Wiem, widziałem. Tylko dlaczego media mówią o tym, że takie świadczenia nie są dostępne dla innych, skoro były one przeprowadzane u innych pacjentów. Nie chodzi przecież o zabiegi planowe. Media mijają się z prawdą. A ja mam teraz najsylniejszy woreczek żółciowy w Polsce...

Rozmawiał Dominik Smagała

Karuzela kadrowa w spółce marszałkowskiej. Wraca poprzedni szef. Dotychczasowa prezes do skansenu

LUBLIN: Była wicemarszałek sejmiku i dotychczasowa prezes spółki marszałkowskiej - Beata Mazurek trafiła do kierownictwa Muzeum Wsi Lubelskiej. Na jej miejsce w spółce powołano poprzedniego prezesa.

Była wicemarszałek wicedyrektorem

- Pani Beata Mazurek została powołana na stanowisko zastępcy dyrektora Muzeum Wsi Lubelskiej z dniem 6 lipca - przekazał nam Bartłomiej Bałaban, dyrektor Muzeum Wsi Lubelskiej, a jednocześnie radny Rady Miasta Lublin z ramienia klubu PiS i w przeszłości członek zarządu województwa lubelskiego. - Jednocześnie wyjaśniamy, że Pan Wiesław Szajewski nie został zdegradowany. Na własny piśmenny wniosek z dnia 1 lipca zwrócił się o przeniesienie do Działu Administracyjnego, gdzie roz-

począł pracę na stanowisku kierownika.

Zgodnie ze statutem Muzeum, instytucją zarządza dyrektor. Dyrektor dokonuje czynności z zakresu prawa pracy w stosunku do pracowników Muzeum, w tym zgodnie ze statutem powołuje i odwołuje zastępców dyrektora.

Beata Mazurek jest związana z partią Prawo i Sprawiedliwość, a w przeszłości była europosłanką i wicemarszałkiem Sejmu RP. Od stycznia 2025 roku była prezesem spółki Lubelskie Dworce. Zaś Wiesław Szajewski był dotychczas zastępcą dyrektora skansenu. Drugim i dalej aktualnym wicedyrektorem muzeum jest Wojciech Cioczek.

Skąd zmiana?

3 lipca Rada Nadzorcza Lubelskich Dworców SA podjęła uchwałę w sprawie odwołania z dniem 5 lipca z funkcji prezesa zarządu oraz ze składu Zarządu Spółki Lubelskich

Dworców SA Beaty Mazurek. W skład Zarządu, na stanowisko prezesa spółki z dniem 6 lipca Rada Nadzorcza powołała Tomasza Tokarskiego.

Lubelskie Dworce to spółka należąca do samorządu województwa lubelskiego z marszałkiem Jarosławem Stawiarzem na czele. Zarządza ona starym dworcem PKS (obecnie głównym jest tzw. dworzec metropolitalny obok głównego dworca kolejowego) przy Al. Tysiąclecia, nieopodal Zamku Lubelskiego.

- Zmiana na stanowisku Prezesa Zarządu spółki Lubelskie Dworce S.A. związana jest z koniecznością przygotowania Spółki do zakończenia działalności dworcowej w dotychczasowej lokalizacji oraz opracowaniem harmonogramu działań prowadzących do jej likwidacji lub wypracowania koncepcji dalszego funkcjonowania Spółki w oparciu o realizację zadań publicznych - wyjaśnia nam Marcin Jakóbczyk, główny specjalista ds. obsługi

medialnej w kancelarii marszałka.

Zmiany i prezesi

Spółka Lubelskie Dworce miała już kilku prezesów. W wyniku wyborów samorządowych w 2024 roku ze stanowiska (na rzecz mandatu radnej sejmiku) zrezygnowała Anna Kusiak. Jej miejsce zajął Zdzisław Szwed, który również zrezygnował na rzecz mandatu sejmiku. Oboje są radnymi z ramienia PiS. Szwedą zastąpił Tomasz Tokarski (były przewodniczący Parlamentu Studentów RP i doradca ministra finansów), po którym to właśnie Mazurek w 2025 roku objęła stanowisko. Sam Tokarski dotychczas był zastępcą dyrektora ds. administracyjnych i strategicznych w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie. Instytucja również podlega samorządowi województwa lubelskiego podobnie jak Muzeum Wsi Lubelskiej.

Joanna Niećko

Były prezes TVP szefem marszałkowskiego Teatru Osterwy w Lublinie? Telewizję „przejmował” po Jacku Kurskim

LUBLIN: Mateusz Matyszkowicz został zarekomendowany na dyrektora Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie. To były prezes TVP, który zastąpił na tym stanowisku Jacka Kurskiego.

Dwa konkursy na stanowisko

Zarząd Województwa Lubelskiego jakiś czas temu podjął uchwałę w sprawie podania do publicznej wiadomości informacji o zamiarze ogłoszenia konkursu na kandydata na stanowisko Dyrektora Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie. Teatr mieszczący się przy ul. Narutowicza jest instytucją kultury Samorządu Województwa Lubelskiego (Urząd Marszałkowski). Termin rozpoczęcia postępowania konkursowego wyznaczono na luty, a zakończenia - na sierpień.

Konkurs był ogłaszany dwukrotnie. Najpierw w lutym, ale pozostał bez rozstrzygnięcia, a potem w maju.

Jest rekomendacja na dyrektora

Na początku lipca w Biuletynie Informacji Publicznej UMWL opublikowany został protokół

końcowy z posiedzenia komisji konkursowej. Wynika z niego, że zostały przeprowadzone rozmowy z uczestnikami konkursu dopuszczonymi do rozmowy z Komisją Konkursową: Bogdanem Krzysztofem Kozyrą, Mateuszem Matyszkowiczem, Markiem Żerańskim.

Komisja przeprowadziła głosowanie. Kozyra dostał 0 głosów „za”, dziewięć „przeciw” i zero „wstrzymujących się”. Żerański dostał zero głosów „za”, sześć „przeciw” i trzy wstrzymujące się. Z kolei Matyszkowicz - pięć głosów „za”, dwa „przeciw” i dwa „wstrzymujących się”.

Ten ostatni kandydat otrzymał rekomendację komisji na stanowisko Dyrektora Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie

Mateusz Matyszkowicz - kim jest?

Mateusz Matyszkowicz to publicysta, redaktor naczelny kwartalnika „Frona Lux”, w latach 2016-2017 dyrektor TVP Kultura, w latach 2017-2018 dyrektor TVP1. W latach 2019-2022 członek zarządu. W 2022 roku został prezesem TVP, zastąpił na tym stanowisku Jacka Kurskiego. Szefem TVP był do 2023 r.

Joanna Niećko

Ukradł piwa, sterroryzował ekspedientkę, a potem stawiał się na dozór. Miał przy sobie pistolet na kulki

LUBLIN: 34-latek ukradł piwa w jednym ze sklepów i przedmiotem przypominającym broń sterroryzował ekspedientkę. Gdy powiadomieni o zdarzeniu policjanci ruszyli do poszukiwań sprawcy, ten poszedł na komisariat stawiać się na dozór w innej sprawie. W chwili zatrzymania miał przy sobie piwa, które ukradł i pistolet na kulki.



Gdy wszedł do budynku, został rozpoznany przez policjantkę kryminalną, która wiedziała o trwających poszukiwaniach napastnika w mieście

Do zdarzenia doszło w środę (8 lipca) w jednym ze sklepów na lubelskich Bronowicach.

Z napadu w ręce policji

- Ze zgłoszenia wynikało, że nieznaną mężczyznę próbował ukraść kilka piw, a gdy pracownica wybiegła na zewnątrz by mu to udaremnić, wyciągnął spod ubrania przedmiot przypominający broń i zagroził jej użyciem. Następnie napastnik uciekł z łupem w ręku. Eksped-

dientce sklepu na szczęście nic się nie stało - informuje nadkomisarz Anna Kamola z KWP w Lublinie. - Po otrzymanym zgłoszeniu, do poszukiwań sprawcy ruszyli policjanci. Mundurowi, mając jego rysopis, przeszukiwali pobliską okolicę, zabezpieczali monitoringi, ustalali świadków i kierunek ucieczki. Informacja o poszukiwaniu napastnika została przekazana wszystkim

komisariatom w Lublinie.

Gdy na VI komisariacie trwały czynności w tej sprawie, do V komisariatu policji wszedł mężczyzna. Przykuł uwagę policjantki pionu kryminalnego. Funkcjonariuszka zdążyła się już zapoznać z komunikatem o poszukiwanym sprawcy kradzieży rozbójniczej oraz jego rysopisem. Podejrzewając, że jest to ten sam mężczyzna, wspólnie z dzielnicowymi za-

trzymała go.

Okazał się nim 34-letni mieszkaniec Lublina. Jest znany funkcjonariuszom za wcześniejsze konflikty z prawem. W chwili zatrzymania był nietrzeźwy.

Policjanci ustalili, że 34-latek po kradzieży w sklepie i sterroryzowaniu ekspedientki, postanowił wybrać się do innej dzielnicy miasta, a konkretnie na V komisariat, bo tam regularnie stawia się na dozór w związku z innym popełnionym przestępstwem.

- W trakcie zatrzymania policjanci znaleźli przy nim pistolet na kulki, skradzione piwa oraz inne artykuły spożywcze. 34-latek został osadzony w pomieszczeniach dla osób zatrzymanych. Wczoraj mężczyzna usłyszał zarzut kradzieży rozbójniczej, za co grozi mu do 10 lat więzienia - dodaje nadkomisarz Anna Kamola.

Joanna Niećko

Kilkunastu cudzoziemców zatrzymanych podczas kontroli firmie

LUBLIN: W trakcie kontroli legalności pobytu, zatrzymano 11 cudzoziemców zatrudnionych w firmie produkcyjnej na terenie powiatu lubelskiego.

Funkcjonariusze grupy ds. cudzoziemców PSG w Lublinie przeprowadzili w zakładzie produkcyjnym w powiecie lubelskim kontrolę legalności pobytu obejmującą 15 cudzoziemców pochodzących z Nepalu i Indonezji.

- W następstwie przeprowadzonych działań ujawniono 11 osób, których cel i warunki pobytu w Polsce były niezgodne z deklarowanymi. W siedmiu przypadkach wydano decyzje o zobowiązaniu do powrotu - czterech ob. Indonezji oraz trzech ob. Nepalu, natomiast

czterech cudzoziemców otrzymało pouczenie o obowiązku niezwłocznego wyjazdu do innego państwa strefy Schengen, które udzieliło im zezwolenia na pobyt na swoim terytorium - informuje Nadbużański Oddział Straży Granicznej.

W związku z wykonywaniem pracy przez cudzoziemców bez wymaganych zezwoleń na pracę, w podmiocie odpowiedzialnym za ich zatrudnienie wszczęta została kontrola legalności powierzenia i wykonywania pracy przez cudzoziemców w Polsce.

W tym roku funkcjonariusze NOSG przeprowadzili ponad 1200 kontroli legalności pobytu cudzoziemców na terytorium RP. Ujawniono i zatrzymano blisko 400 osób, które nielegalnie przebywały na terytorium Polski.

Joanna Niećko

REG

Rosjanina zabito pięcioma strzałami z broni palnej, kule trafiły w klatkę piersiową i głowę ofiary

Podjejrzany o egzekucję w Białej Podlaskiej chciał na wolność. Sąd: Nie ma żadnych związków z Polską

Na trzy miesiące w czerwcu Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie aresztował obywatela Gruzji Elnura A., podejrzanego o zastrzelenie w Białej Podlaskiej rosyjskiego artysty Roberta Kuzakowa. Wpłynęło jednak zażalenie na tę decyzję przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości.

Zażalenie na areszt dla obywatela Gruzji

Rozstrzygnięcie o tymczasowym aresztowaniu 36-letniego Elnura A., obywatela Gruzji podejrzanego o zamordowanie rosyjskiego aktywisty i artysty na chodniku przy ul. Królowej Jadwigi w Białej Podlaskiej, zostało wydane 20 czerwca. Decyzję w tej sprawie podejmował Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie.

Elnurowi A. zarzucono do-



Elnurowi A. zarzucono dokonanie zabójstwa Roberta Kuzakowa. Mężczyzna nie przyznał się do popełnienia tego czynu

NIE BYŁO ZAŻALENIA

Nie wpłynęło zażalenie na tymczasowe aresztowanie ze strony Dominika F. z powiatu radzyńskiego, podejrzanego w głośnej sprawie zabójstwa 16-letniej Gabrieli K. w Białej Podlaskiej, do którego doszło na początku czerwca br. Młody mężczyzna decyzją sądu został aresztowany na trzy miesiące. Prokurator czeka na opinie biegłych psychiatrów, którzy mają wskazać, czy konieczne w tej sprawie jest skierowanie podejrzanego na obserwację psychiatryczną. Gabriela K. została zamordowana najprawdopodobniej przy użyciu noża, sprawca zadał jej wiele ciosów w klatkę piersiową i szyję. Dominik F. przyznał się do zabójstwa swojej partnerki. Grozi mu od dziesięciu lat pozbawienia wolności dożywotnio.

konanie zabójstwo Roberta Kuzakowa. Mężczyzna nie przyznał się do popełnienia tego czynu, składał częściowe wyjaśnienia. Prokuratura wnio-

skowała o areszt w związku z obawą ucieczki, ukrywania się oraz mactaczenia w sprawie przez 36-latkę, a także z uwagi na grożącą podejrzanemu suro-

wą karę.

Zażalenie na tę decyzję złożył obrońca 36-letniego obywatela Gruzji. Domagał się uchylecia aresztu i zastosowania wolnościowych środków zapobiegawczych - dozoru policji i poręczenia majątkowego.

Sprawą zażalenia na areszt 9 lipca zajął się Sąd Okręgowy w Lublinie. Sędzia Wiesław Pastuszek utrzymał w mocy decyzję o tymczasowym aresztowaniu.

- Sąd wziął pod uwagę obawę mactactwa, zagrożenie surową karą i obawę o to, że podejrzan może uciec. To obywatel Gruzji, który nie ma żadnych związków z Polską, nie ma tu adresu ani miejsca zamieszkania. Do tego doszło wysokie prawdopodobieństwo popełnienia zarzucanego mu czynu. Nawet pomimo tego, że śledztwo jest poszlakowe, a dowody mają przede wszystkim charakter nieosobowy - wyjaśnia sędzia Marta Śmiech, rzecznik Sądu Okręgowego w Lublinie.

Egzekucja z zimną krwią. W biały dzień, na spokojnym osiedlu

Do zabójstwa Roberta Kuzakowa doszło 15 czerwca, na chodniku przy ul. Królowej Jadwigi w Białej Podlaskiej. Mężczyznę zabito pięcioma strzałami z broni palnej, kule trafiły w klatkę piersiową i głowę ofiary. Zbrodni dokonano w biały dzień, na spokojnym dotąd blokowisku.

Robert Kuzakow był znany pod pseudonimem Simon Skrepetski. Był artystą i aktywistą, tworzył karykatury. W jego twórczości pojawiała się niewybredna krytyka przede wszystkim władz Kremla z Władimirem Putinem na czele, ale także innych polityków.

Sprawca niezwłocznie zbiegł z miejsca wypadku. Policja szukała go przez kolejne kilkadziesiąt godzin. Podejrzanego ujęto trzy po zabójstwie, w hostelu w Piastowie pod Warszawą.

- Jesteśmy pewni, po pracy kryminalnych, że zatrzymaliśmy osobę, która faktycznie odpo-

wiada za zabójstwo 44-letniego obywatela Rosji. Od początku wiedzieliśmy, że strzelec był jeden. Że to był mężczyzna, który podszedł do 44-letniego obywatela Rosji, oddał kilka strzałów i oddalił się pieszo w nieznanym kierunku - podkreśla podinsp. Andrzej Fijołek, rzecznik komendanta wojewódzkiego policji w Lublinie.

Zatrzymany to 36-letni Elnur A., obywatel Gruzji. Z dotychczas zebranych dowodów wynika, że mężczyzna ten najprawdopodobniej przebywał wcześniej na terenie Polski, później opuszczał nasz kraj, a następnie znowu wracał.

Podczas konferencji prasowej zwołanej tuż po zatrzymaniu podejrzanego, minister spraw wewnętrznych i administracji Marcin Kierwiński przyznał, że zatrzymany podejrzan może mieć na koncie liczne przestępstwa, w tym popełnione w 2022 roku, i mógł być powiązany z grupą przestępczą.

Dominik Smagała

Youtuber „Vojtaz” oskarżony o wysyłanie pornografii dziewczynce. Stanie przed lubelskim sądem

Śledczy przesłali do sądu akt oskarżenia przeciwko 31-letniemu obecnie Wojciechowi K., znanemu pod pseudonimem „Vojtaz”. Miał on prezentować 13-letniej dziewczynce, za pośrednictwem komunikatorów internetowych, treści pornograficzne, w tym wykonywania przez siebie czynności seksualnych.

Sprawa wyszła na jaw w 2023 roku, gdy inny z youtuberów opublikował w internecie materiały obciążające Wojciecha K. Sama sprawa dotyczy zdarzeń z 2014 roku, a więc sprzed ponad dekady.

Dowody wskazują na to, że pokrzywdzona nastolatka A. G., wówczas 13-letnia, poznała Wojciecha K. podczas wspólnych nagrań materiałów wideo z gry Minecraft, do których uczestnicy podkładali dubbing, a gotowe filmy publikowali w serwisie YouTube. Potem ich konwersacje miały przenieść się na grunt prywatny. Śledczy zastrzegają, że Wojciech K. miał pełną świadomość, w jakim wieku jest A.G.,

która m.in. informowała go, że jest uczennicą klasy ósmej szkoły podstawowej.

Do zdarzenia doszło w Lublinie, jak ustaliła prokuratura, w okresie od lipca do listopada 2014 roku.

- Wojciech K. przysyłał pokrzywdzonej za pośrednictwem aplikacji Snapchat oraz Messenger materiały o charakterze pornograficznym. W celu zaspokojenia własnego popędu płciowego oskarżony transmitował oraz przysyłał zdjęcia przedstawiające obnażone swoje narządy płciowe oraz utrwalone czynności seksualne, w tym akty autoseksualne (masturbację) - informuje w komunikacie prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Prokurator powołał zespół biegłych do zbadania Wojciecha K.: dwóch lekarzy psychiatrów, psychologa-seksuologa oraz lekarza specjalistę seksuologa

Pokrzywdzona zeznała, że były to dla niej wówczas traumatyczne wydarzenia, a w ich efekcie musiała korzystać z pomocy psychologicznej. Wojciech K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Nie zastosowano wobec niego środków zapobiegawczych, nawet w postaci dozoru policji. Nie był wcześniej karany.

Prokurator powołał zespół biegłych do zbadania Wojciecha

K.: dwóch lekarzy psychiatrów, psychologa-seksuologa oraz lekarza specjalistę seksuologa.

- Z wydanej ekspertyzy wy-

nika, że Wojciech K. nie cierpi na chorobę psychiczną ani upośledzenie umysłowe, nie stwierdzono u niego także zaburzeń preferencji seksualnych. Biegli wskazali jednak na deficyty społeczno-emocjonalne oraz nieprawidłową strukturę osobowości o cechach unikających - informuje prok. Marcin Kozak.

Wojciech K. jest poczytalny.

Dominik Smagała

R E K L A M A

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.
B.M. DOBROWOLSKIE

- x skup bydła
- x dorosłe
- x byki
- x skup koni
- x jałówki

Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiaki 106 21-450 Stoczek Łukowski

R E K L A M A

CONTINENTAL Travel
Biuro Podróży

Galeria Olimp,
Al. Spółdzielczości Pracy 34/40

TEL./FAX 81 532 46 63 | WWW.CONTINENTAL-TRAVEL.PL

Zostawiła tam serce.

Teraz wraca, by zbudować dom dla małego Karena

POWIAT OPOLSKI: Już we wrześniu Ania Skwarczyńska z Opola Lubelskiego po raz trzeci wyruszy do Tanzanii, gdzie będzie kontynuować pomoc dzieciom z masajskiej wioski. Tym razem chce spełnić swoje największe marzenie - wybudować dom dla rodziny małego Karena. O tym, dlaczego wraca do Afryki i jak każdy może wesprzeć jej działania, opowiada w rozmowie z naszą redakcją.

W To był już Twój drugi wyjazd do Tanzanii. Dlaczego zdecydowałaś się tam wrócić?

Ania Skwarczyńska: Bo zostawiłam tam kawałek siebie. Po pierwszym wyjeździe wiedziałam, że to nie było „do zobaczenia”, tylko „do wrócenia”. Tęskniłam za dziećmi, za ich uśmiechami, za tym spokojem i prawdziwością życia. To była decyzja serca, nie rozumu.

W Jak zaczęła się Twoja przygoda z pomocą w Tanzanii?

A.S.: Wszystko zaczęło się od jednej znajomości - przez internet poznałam Renatę Madziarę. To ona otworzyła mi drzwi do tego świata. Dzięki niej mogłam nie tylko tam pojechać, ale przede wszystkim stać się częścią tej społeczności.

W Co najbardziej zapamiętałaś ze swojego pierwszego pobytu wśród Masajów?

A.S.: Ludzi. Ich spojrzenia, uśmiechy i gesty. To, że mając tak niewiele, potrafią dać tak dużo - ciepła, życzliwości i obecności. To zostaje w człowieku na zawsze.

W Czy przed drugim wyjazdem miałaś inne oczekiwania niż za pierwszym razem?

A.S.: Tak, ale bardziej niż oczekiwania miałam poczucie odpowiedzialności. Wiedziałam już, że jadę nie tylko zobaczyć, ale przede wszystkim być - dla dzieci i dla całej tej społeczności.

W Na czym polega Twoja codzienna praca z dziećmi w wiosce Masajów?

A.S.: Na byciu z nimi. Na wspólnym śmiechu, zabawie i tworzeniu. Prowadzę zajęcia plastyczne, wymyślam różne aktywności, ale też po prostu

jestem obok. Gotuję dla nich ciepłe posiłki. To niby zwykłe rzeczy, ale tam mają ogromne znaczenie. Coraz częściej zdarza się też coś pięknego - dzieci zaczynają mówić po polsku. To niesamowite uczucie.

W Skąd pomysł na zajęcia plastyczne i kreatywne?

A.S.: Bo chciałam dać im coś, co pozwoli im wyrażać siebie. Coś, co wywoła uśmiech i pokaże, że mogą tworzyć, marzyć i próbować. A zobaczyć, jak ich oczy się świecą, kiedy coś powstaje, jest bezcenne.

W Jak dzieci reagują na takie zajęcia? Czy to dla nich coś nowego?

A.S.: Dla wielu z nich to zupełnie nowy świat. Na początku była ciekawość, a potem radość, ekscytacja i to, jak bardzo angażują się w zajęcia - całym sobą.

W Czy widać, że takie spotkania coś w nich zmieniają - w ich pewności siebie i ciekawości świata?

A.S.: Tak, bardzo. Widać, jak się otwierają i zaczynają wierzyć, że potrafią. Jak chcą więcej - więcej wiedzieć, więcej robić i więcej przeżywać.

W Co najbardziej Cię wzruszyło podczas pracy z dziećmi?

A.S.: Takich momentów było wiele, ale najbardziej powitania. Kiedy biegną do mnie, krzyczą moje imię i przytulają się tak mocno, jakbyśmy nie widzieli się latami. I pożegnania... pełne łez, uścisków i cichych prób: „Zostań”. To łamie serce, a jednocześnie je wypełnia.

W Jak wygląda codzienność w wiosce Masajów?

A.S.: Jest prosta. Prawdziwa. Bez pośpiechu i ciągłej gonitwy. Ludzie są razem, rozmawiają, śmieją się i żyją tu i teraz. Życie w wiosce masajskiej ma w sobie coś niezwykłego - jest pełne prostoty, bliskości i prawdziwych ludzkich więzi. Kobiety masajskie są sercem tej społeczności. Każdego dnia, mimo codziennych trudów, potrafią dzielić się uśmiechem, spokojem i ogromnym ciepłem. Ich gościnność nie zależy od bogactwa - zapraszają do swoich skromnych domów z otwartym sercem, dzielą się swoją codziennością i sprawiają, że każdy gość czuje się mile widziany. To miejsce pokazuje, że prawdziwe bogactwo nie zawsze kryje się w rzeczach, ale w ludziach i ich dobrych sercach.

W Co najbardziej zaskoczy-



Ania i Karen

- W październiku znów lecę do Tanzanii. Chcę zrobić wszystko, aby odmienić ich codzienność - pomóc im stworzyć bezpieczny dom, który da im spokój i poczucie bezpieczeństwa. Marzę też o tym, aby w końcu mieli światło, które dla nas jest czymś oczywistym, a dla nich wciąż pozostaje luksusem - mówi Ania

W Co Cię w stylu życia tamtejszej społeczności?

A.S.: To, że można mieć tak mało i czuć tak dużo. Radość, spokój i wdzięczność - rzeczy, które u nas często giną gdzieś w codziennym biegu.

W Czy mieszkańcy wioski chętnie przyjmują osoby z Europy, które przyjeżdżają pomagać?

A.S.: Tak, z ogromnym sercem. Czuć od nich otwartość i wdzięczność, ale też zwykłą ludzką ciekawość i życzliwość.

W Przed pierwszym wyjazdem zbierałyście środki m.in. na budowę studni. Jak ważna była to inwestycja dla mieszkańców wioski?

A.S.: To była jedna z najważniejszych rzeczy. Woda to życie - dosłownie. Teraz mają do niej dostęp za darmo, zarówno dla siebie, jak i dla zwierząt. To zmienia wszystko.

W Później organizowałaś również pomoc dla dzieci. Na co konkretnie została przeznaczona?

A.S.: Na stworzenie miejsca dla nich - świetlicy. Kupiliśmy stoły, ławki i szafki, powstała także mała kuchnia. To przestrzeń, w której mogą być dziećmi - jeść, bawić się i uczyć.

W Czy widzisz dziś efekty

tych działań?

A.S.: Widzę je każdego dnia - w ich uśmiechach, w tym, że przychodzą, chcą być razem i rozwijają się. To najpiękniejszy dowód na to, że wszystko ma sens.

W W jednym ze swoich wpisów napisałaś, że Tanzania uczy pokory i zmienia sposób patrzenia na świat. Co dokładnie masz na myśli?

A.S.: To ludzie uczą pokory. Ich życie i podejście do codzienności - to, że mimo braków potrafią się dzielić, cieszyć i być razem. To zmienia sposób myślenia o wszystkim.

W Czy po powrocie do Polski patrzysz inaczej na codzienne sprawy?

A.S.: Tak. Bardziej doceniam to, co mam. Częściej się zatrzymuję. Już nie wszystko wydaje się takie ważne jak kiedyś.

W Czego my, żyjąc w Europie, moglibyśmy nauczyć się od mieszkańców takich miejsc?

A.S.: Wdzięczności. Obecności. Radości z małych rzeczy. I tego, że najważniejsze są relacje, a nie rzeczy.

W Jakie masz dalsze plany związane z pomocą w Tanzanii?

A.S.: Chcę wracać i dalej robić



Dzieci z pracami plastycznymi, które wykonały razem z Anią



Budowa „domu tymczasowego” dla rodziny Karena. Ich obecny dom grozi zawaleniem

Każdy, kto chciałby wesprzeć działania Ani, może kontaktować się z nią pod nr tel.: 600 756 768 lub przez messenger: Ania Skwarczyńska

to, co robię - być z dziećmi, prowadzić zajęcia i wspierać ich rozwój. Bardzo chciałabym też, żeby wszystkie dzieci mogły chodzić do szkoły, a nie musiały pracować. Marzę również o tym, żeby pomóc jednej rodzinie i zebrać środki na budowę domu

W Co powiedziałybyś osobom, które chciałyby pomagać, ale nie wiedzą, od czego zacząć?

A.S.: Że wystarczy chcieć. Naprawdę. Wszystko zaczyna się od jednej decyzji i jednego kroku.

W Gdybyś miała opisać jeden moment z Tanzanii, który najlepiej pokazuje sens Twojego wyjazdu, jaki by to był?

A.S.: Trudno wybrać tylko jeden, ale chyba te chwile, kiedy dzieci biegną do mnie z uśmiechem i wołają moje imię. Jest też Karen - ma trzy latka. Bardzo się do mnie przywiązał. Jego rodzina przyjmowała mnie jak swoją. Codziennie piłam z nimi herbatę. Zawsze będę pamiętać jego głośny śmiech podczas wspólnej zabawy. Kiedy byłam chora, siedział przy mnie, głaskał mnie po twarzy, aż

sam zasnął obok. W takich momentach wiesz, że to wszystko naprawdę ma sens.

W Dziś przygotowujesz się już do trzeciego wyjazdu do Tanzanii. Czy mieszkańcy naszego regionu nadal mogą włączyć się w pomoc?

A.S.: Z całego serca dziękuję pani kierownik sklepu Stokrotka w Opolu Lubelskim (...) za zorganizowanie zbiórki materiałów plastycznych i okularów korekcyjnych. Dziękuję również wszystkim pracownikom za zaangażowanie i wielkie serca. Dzięki Wam dzieci otrzymają kredki, flamastry i inne przybory, które wywołają uśmiech i pozwolą rozwijać ich talenty, a okulary korekcyjne pomogą tym, którzy najbardziej ich potrzebują. Zbiórka okularów już się zakończyła, ale nadal trwa zbiórka materiałów plastycznych. Po skontaktowaniu się ze mną można również wesprzeć kolejne ważne przedsięwzięcie - budowę domu dla rodziny Karena. To właśnie ten projekt będzie moim najważniejszym celem podczas trzeciego wyjazdu do Tanzanii.

Agnieszka Gołębiewska
REG

Majtki od Skolima? Cena? I te napisy!

Jeszcze kilka lat temu kojarzony był przede wszystkim z rolami serialowymi oraz pierwszymi próbami na rynku muzycznym. Dziś Konrad Skolimowski, występujący pod pseudonimem Skolim, należy do grona najbardziej rozpoznawalnych artystów muzyki tanecznej w Polsce.

Najnowszym projektem, który błyskawicznie wywołał lawinę komentarzy w mediach społecznościowych, jest autorska kolekcja bielizny.

Od Łukowa do wielkiego biznesu

Konrad Skolimowski urodził się 9 października 1996 roku w Łukowie. Dzieciństwo spędził w Hucie Dąbrowie, niewielkiej miejscowości położonej w powiecie łukowskim. Droga do ogólnopolskiej popularności nie była krótka. Początkowo rozwijał się jako aktor, występując w popularnych produkcjach telewizyjnych. W dzwowie mogli oglądać go między innymi w serialach „Barwy szczęścia”, „Na Wspólnej”, „Na dobre i na złe”, „O mnie się nie martw” czy „Dziewczyny ze Lwowa”.



Gdy Skolim występował na scenie w Lubartowie, wśród publiczności stał bus, z którego sprzedawano gadżety związane z gwiazdorem

Przełom nastąpił jednak dopiero wtedy, gdy postawił na muzykę. Charakterystyczny styl, taneczne rytmy oraz chwytliwe refreny sprawiły, że błyskawicznie zdobył ogromną publiczność. Prawdziwym fenomenem okazał się utwór „Wyglądasz idealnie”, który osiągnął setki milionów wyświetleń w serwisie YouTube i zdobył status jednego z największych hitów ostatnich lat.

Rosnąca popularność przełożyła się na dziesiątki koncertów, występy podczas największych imprez plenerowych i niemal całkowicie

wypełniony kalendarz. Zdarza się, że artysta jednego dnia pojawia się na kilku wydarzeniach w różnych częściach kraju. Mimo intensywnego życia koncertowego nie ogranicza się jednak wyłącznie do działalności muzycznej.

Marka Skolim coraz większa

Od pewnego czasu można odnieść wrażenie, że Skolim konsekwentnie buduje własne biznesowe imperium. W przeciwieństwie do wielu gwiazd, któ-

re kończą na sprzedaży koszulek lub bluz z własnym logo, wokalista regularnie rozszerza ofertę produktów sygnowanych swoim pseudonimem.

Najpierw pojawiły się perfumy skierowane do fanów artysty. Później media rozpiswały się o produktach spożywczych z jego nazwiskiem na opakowaniach, w tym kabanosach i kiełbasach. Sporo emocji wzbudziły również informacje o stacjach paliw działających pod marką Skolim. Każda kolejna inicjatywa wywoływała dyskusje i przyciągała uwagę internautów. Teraz do tej listy dołącza kolejna, być może najbardziej nietypowa propozycja.

Bielizna z autografem? Nie do końca

Nowość dostępna w oficjalnym sklepie internetowym artysty obejmuje kolekcję bielizny dla kobiet i mężczyzn. Na gumce umieszczono hasło: „Wejście, wyjdę.”

To krótki zwrot nawiązujący do twórczości Skolima.

Ceny produktów również zwracają uwagę. Za damskie stringi trzeba zapłacić 79 złotych, natomiast męskie bokserki kosztują 89 złotych.

mp

Srebrny początek sezonu Darii Ciokalskiej



Daria Ciokalska wywalczyła srebrny medal w kategorii bikini fitness do 163 cm (fot. Bartek Barszcz)

Daria Ciokalska - trener personalny i instruktor fitness w ProGym Biała Podlaska rozpoczęła sezon startowy od sukcesu.

Podczas 19. edycji prestiżowych zawodów w kulturystyce i fitness, które odbyły się 3 lipca w Sopocie, wywalczyła srebrny medal w kategorii bikini fitness do 163 cm.

Dla zawodniczki był to już trzeci występ na sopockiej scenie oraz pierwszy start w tegorocznym sezonie. - To mój

pierwszy start w tym sezonie. Można powiedzieć, że była to mała rozgrzewka przed kolejnymi zawodami, które być może odbędą się w październiku w Siedlcach - mówi Daria Ciokalska.

Zawody w Sopocie od lat cieszą się dużą renomą i przyciągają czołowych zawodników kulturystyki i fitness z całej Polski. Jak podkreśla zawodniczka z Białej Podlaskiej, do tego miejsca chętnie wraca nie tylko ze względu na sportowy poziom rywalizacji.

mp

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 17 Lipca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Welon, fura i brawura **8.00** Serwis Info **8.15** Na kłopoty... Bednarski (1): Kurier z Ankary **9.20** Ranczo (84): Słowa senatora **10.15** Komisarz Alex (269): Śmiertelna transakcja **11.05** Ojciec Mateusz (204): Kometa **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Taniec z rosyjskim niedźwiedziem (6) **14.00** Splątane losy (3)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.10** Pogoda Info **15.25** Gra słów. Krzyżówka **16.00** Dziedzictwo (981) **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **18.05** Reportery – magazyn **18.25** Akcyjowa 38 (914) **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** Ojciec Mateusz (401) **21.25** Drelch (1) – serial kryminalny Polska 2025

22.20 Miłość jest blisko – kom. ★ romantyczna Polska 2022 Reż. Radosław Dunaszewski, wyk. Wojciech Solarz, Weronika Książkiewicz, Olga Bołgudź

0.20 Patryk – komedia romant. ★★ W. Bryt./Belgia/USA 2018 Reż. Mandie Fletcher, wyk. Sam Fletcher, Beattie Edmondson, Ed Skrein Sara ma wiele zajęć i zupełnie nie panuje nad chaosem w codziennym życiu. Na domiar złego musi zająć się rozpieszczonym mopsem, odziedziczonym po babci.

2.00 Rififi po sześćdziesiątce ★★ – komedia Polska 1989

3.55 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.00 Rodzinka.pl **5.30** M jak miłość (1796) **6.20** Anna Dymna – spotkajmy się: Grzegorz Markowski **6.55** Barwy szczęścia (3356) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Operacja zdrowie (76): Dermatologia dziecięca **12.00** Rodzinka.pl (45): Magda **12.35** Kolo fortuny **13.15** Panna młoda (146) **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (878): Bracie, co z tobą?

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (435) **16.00** Kolo fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (147) **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (3356) (odcinek powtórkowy) **20.05** Rodzinka.pl (304): Nierozważni i romantyczni – serial komed. Polska 2025 Marek z Violą żartują z nowego związku Marysi. Kuba jest zazdrosny o Sonię. Magda mierzy się z problemami wychowawczymi. Natalia zostaje z Markiem sam na sam. Beata zaczyna nowe życie.

20.40 Łato z Radiem i Telewizją Polską: Elk – koncert **22.45** To jest grane: Wakacyjnie – prog. Marka Sierockiego **23.30** Wodecki Twist – Tylko w kinie – koncert 2026

0.35 Muzyka na dobry wieczór: Ania Rusowicz

1.40 Księgarnia w Paryżu ★★ – komediodramat Włochy/Francja/USA 2021

3.30 Akcyjowa 38

4.40 Barwy szczęścia (3352)

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – prog. rekl. **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **8.30** Malanowski i Partnerzy (342, 343): Polowanie na miłość / Kieszonkowe **9.30** Trudne sprawy (1267, 1268): Romans rodzeństwa / Tajemnice rodzinne **11.35** Gliniarze (884, 885): Sprawa honorowa / Krwawe diamenty **13.40** Dlaczego ja? (1514, 1515): Wazny gość / Między dwoma ogniami

15.50 Wydarzenia **16.20** Pogoda **16.25** Interwencja – magazyn **16.40** Gliniarze (1081, 1082): Krwawe rozliczenie / Papiery na niewinność – serial fabularno-dokument. Polska 2024

18.50 Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.55** Hobbit: Pustkowia Smauga ★★ – film przygodowy USA/Nowa Zelandia 2013 Reż. Peter Jackson, wyk. Martin Freeman, Richard Armitage, Ian McKellen

23.55 Nowy początek ★★ – film sf USA/Kanada 2016 Reż. Denis Villeneuve, wyk. Amy Adams, Jeremy Renner, Forest Whitaker Na Ziemi pojawia się dwańście tajemniczych statków kosmicznych. Wojsko rekrutuje lingwistkę Louise i fizyka Iana, by nawiązać kontakt z obcymi. Ludzkość balansuje na krawędzi wojny, a naukowcy próbują zrozumieć intencje przybyszów.

2.20 Kabaretowa Ekstraklasa **3.00** (L) Siatkówka: Liga Narodów mężczyzn FIVB: Brazylia – Polska

TVN

5.00 Nauka jazdy (17) – program rozrywkowy **5.40** Uwaga! (8042) **5.55** Ukryta prawda (1701) **6.50** Kuchenne rewolucje: Kudowa-Zdrój – Szmaragdowa/Ghivino i Śpiew **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Babski biznes (8) – serial dokumentalny Polska 2026 **12.35** Ukryta prawda (1487-1488, 1730) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023

15.45 Detektywi (114) **16.50** Szpital św. Anny (70) – serial obyczaj. Polska 2025 **17.55** Młode gliny (24) – serial krymin. Polska 2026

19.00 Fakty **19.50** Uwaga! – magazyn **20.00** xXx: Reaktywacja ★★ – film sensac. USA 2017 Reż. D.J. Caruso, wyk. Vin Diesel, Donnie Yen, Deepika Padukone

22.20 Tylko dla odważnych ★★ – film sensac. USA 2017 Reż. Joseph Kosinski, wyk. Josh Brolin, Miles Teller, Jeff Bridges Eric March służy w straży pożarnej od ponad 20 lat. W czerwcu 2013 roku wraz ze swoją załogą musi stawić czoła potężnemu żywiołowi, który trawi lasy Arizony i nieuchronnie zbliża się do granic miasta.

1.05 Tarzan: Legenda ★★ – film przygodowy USA 2016 Reż. David Yates, wyk. Alexander Skarsgård, Margot Robbie, Christoph Waltz

3.25 Uwaga! – magazyn **3.40** Detektywi (113): Żółte róże **4.35** Nauka jazdy

TVN 7

8.45 Ukryta prawda (1343, 1455, 1456) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (1114-1116) **13.55** Kryminalni (10) **15.00** Szpital (792, 793) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (511) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (23) **19.00** Ukryta prawda (1534) **20.00** ★★★★★ Życie od kuchni – komedia romant. USA 2007, reż. Scott Hicks, wyk. Catherine Zeta-Jones **22.15** ★★★★★ Król Richard: Zwycięska rodzina – film biogr. USA 2021, reż. Reinaldo Marcus Green, wyk. Will Smith **1.15** ★★★★★ Step Up II – film muz. USA 2008 **3.05** Fachowcy (17) **3.45** Usterka (12) **4.30** Dorota was urządzi (12)

TVP Kultura

9.00 Do przerwy 0:1 (3, 4) **10.05** ★★★★★ Anatomia morderstwa – film sens. USA 1959 **13.00** Pamiętnik Andrzeja Kondratiuka **14.15** Kto ma tyle wdzięku co ja... Jubileusz Danuty Rinn **15.20** ★★★★★ Zmruż oczy – komedia Polska 2003 **17.00** Do przerwy 0:1 (5, 6) **18.20** Mistrzowie wideo (10): Olivia Newton-John **18.55** Rawhide (10) **20.00** ★★★★★ Stary Gringo – film obyczajowy Meksyk/USA 1989 **22.10** Przygody Sherlocka Holmesa (7) **23.20** ★★★★★ Katryń – dramat Polska 2007 **1.35** Kucharz na krawędzi

TVP Sport

6.45 Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. półfinał **9.00** Mundialowy poranek **10.15** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy do lat 18 w Rieti **12.10** Fabian Urbariski – nowy Andrzej Gołota **13.00** Piłka nożna: Lech Poznań – Górnik Zabrze **15.10** Lekkoatletyka: Meeting Madrid: World Athletic Continental Tour Silver **17.20** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy do lat 18 w Rieti **21.00** Dzień na mundialu **22.30** Piłka nożna: Lech Poznań – Górnik Zabrze **0.40** Boks: Javier Zamarron – Ryan Lee Allen

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (22, 23) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (92) **8.55** Policjanci i policjanci (520, 521) **10.55** Na ratunek 112 (118, 119) **11.55** Dlaczego ja? (1547, 1548) **13.55** Trudne sprawy (773-775) **16.55** Policjanci i policjanci (1404) **18.00** Łowcy skarbów: Kto da więcej (522) **19.00** Policjanci i policjanci (1405) **20.00** Gwiazdy kabaretu (176, 143) **22.00** ★★ Plan ocalenia – film akcji USA 2020, reż. Matt Eskandari, wyk. Jesse Metcalfe, Bruce Willis **0.00** STOP Drogówka (328) **1.05** Love Island. Wyspa miłości (35) **2.10** Hardkorowy lombard (27) **2.40** Interwencja (5938)

TV Trwam

12.20 Głos serca (137) **13.05** Kolor Boga **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.30** Listy nadziei **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z telefoniz. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** ★ Gość oczekiwany – dram. obycz. Polska 2024

TV Puls

8.00 Kobra – oddział specjalny (4, 5) **10.00** Maria z przedmieścia (65, 66) **12.00** Nie igrz z aniołem (119) **13.00** Wspaniałe stulecie (53) **14.00** Kurierzy (38) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (548, 549) **17.00** Kurierzy (39) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (976, 977) **20.00** ★★★★★ Transporter 3 – film sensac. Fr./USA/Ukr./W. Bryt. 2008 **22.05** ★★★★★ Komórka – film sensac. USA/Niemcy 2004 **0.05** ★★★★★ Krzyżowy ogień – film sensac. USA/Rumunia/Hongkong 2011 **2.05** Lombard. Życie pod zastaw (971) **3.00** Dyżur (37)

★★★★ koniecznie ★★★★★ zdecydowanie tak ★★ możesz ★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

PONIEDZIAŁEK 20 Lipca

TVP 1

DVB

T

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.15** Na kłopoty... Bednarski (2): Bursztynowe serce **9.15** Ranczo (86): Droga na szczyt **10.10** Komisarz Alex (271): Wyścig śmierci **11.05** Ojciec Mateusz (207): Dębowa Górką **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Rok w ogrodzie extra **13.00** Planeta Ziemia III (5): Lasy – serial dok. W. Bryt. 2023 **14.00** Splątane losy (4)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.25** Gra słów. Krzyżówka **16.00** Dziedzictwo (984) **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **18.05** Reportery – magazyn **18.25** Akacjowa 38 (915) **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** 07 zgłoś się (1) – serial krym. Polska 1976 **21.35** Festiwal Góry Literatury 2026 – reportaż **22.05** Bardzo poszukiwany ******** człowiek – thriller W. Bryt./USA/Niemcy 2014 Reż. Anton Corbijn, wyk. Philip Seymour Hoffman, Rachel McAdams W Hamburgu pojawia się Cze- czen po gigantyczną fortunę. Ekspert ds. terroryzmu chce wiedzieć, czy spadek posłuży do nielegalnych działań. **0.15** Christopher Reeve – wieczny Superman – film dok. Francja 2024 **1.25** Komornik – dramat ******** obyczajowy Polska 2005 **3.05** Wypis, wymaluj... miłość ******* – komedia romantyczna USA/Kanada/Australia 2013

******** koniecznie ******** zdecydowanie tak ******* możesz ****** nie musisz ***** zdecydowanie nie **(L)** na żywo

TVP 2

DVB

T

5.30 M jak miłość (1797) **6.25** Rodzina (nie od) święta **6.55** Barwy szczęścia (3357) **7.30** Pytanie na śniadanie – pro- gram informacyjno-publicystyczny **11.25** Okrasa łamie przepisy (328): Smak leśne- go karpia **12.00** Wyższa Szkoła Jazdy (7) **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (148) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (879): Co ma wisieć, nie utonie

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (436) **16.00** Koło fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (149) **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (3357) (odcinek powtórkowy) **20.05** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **20.55** Postaw na milion **21.50** Na sygnale (873, 874): To, co pozostaje / Zrób to sam **22.55** U Pana Boga za miedzą ******* – komedia Polska 2009 Reż. Jacek Bromski, wyk. An- drzej Beja-Zaborski, Krzysztof Dzierma, Agnieszka Kotlarska Do Królowego Mostu wraca z emigracji Staś Niemotko. Pojawia się przysłana z Ko- mendy Głównej policjantka Marina. Burmistrz i lokalny biznesmen przygotowują się do kolejnych wyborów. **1.00** Karol, władca Hiszpanii (9) – serial histor. Hiszp. 2015 **1.55** Nasz dom w górach (16): Królowa pszczoł, cz. 2. **2.45** Akacjowa 38 **3.45** Rodzinka.pl

Polsat

DVB

T

6.00 Nowy dzień – program informa- cyjno-publicystyczny **8.30** Malanowski i Partnerzy (344, 346): Dopadnie cię przeszłość / Rodzinny eksperyment **9.30** Trudne sprawy (1269, 1270): Florentyna / Prąd **11.35** Gliniarze (886, 887): Miłość na godziny / Miły pan z sąsiedztwa **13.40** Dlaczego ja? (1516, 1517): Przygody blo- gera / Lato nie trwa wiecznie – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025

15.50 Wydarzenia **16.20** Pogoda **16.25** Interwencja – magazyn **16.40** Gliniarze (1083, 1084): Już nie żyjesz / Granica miłości – serial fab.-dok. Polska 2024

18.50 Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **20.00** Szybcy i wściekli 9 ******* – film sens. USA/Tajlandia/ Kanada/Japonia 2021 Reż. Justin Lin, wyk. Vin Diesel, Michelle Rodriguez, Jordana Brewster **23.05** Elizjum – film sf USA 2013 ******* Reż. Neill Blomkamp, wyk. Matt Damon, Jodie Fos- ter, Sharlto Copley Świat jest podzielony na dwie kasty. Członkowie uboższej marzą, by zamieszkać w raj- skim Elizjum. Do buntowników próbujących się tam dostać dołącza robotnik Max, które- mu zostało kilka dni życia. **1.35** Spis drani ******* – thriller USA 2011 Reż. William Kaufman, wyk. Cuba Gooding Jr., Cole Hau- ser, Jonathan LaPaglia **3.25** Nasz nowy dom (293) **4.40** Disco gramy!

TVN

DVB

T

5.05 Nauka jazdy (19) – prog. rozrywk. Polska 2022 **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1704) **6.50** Kuchenne rewolucje: Racibórz – Imperia **7.45** Dzień dobry wa- kacje – program informacyjno-publicy- styczny **11.20** Doradca smaku (23): Kiel- baski pieczone z tahini **11.25** Kuchenne rewolucje: Garwolin – Pod Orłem **12.35** Ukryta prawda (1489-1490, 1731) – se- rial fabularno-dokumentalny Polska 2023

15.45 Detektywi (115) **16.50** Szpital św. Anny (71) – serial obycz. Polska 2025 **17.55** Młode gliny (26) – serial krym. Polska 2026

19.00 Fakty **19.55** Uwaga! – magazyn **20.15** Na Wspólnej (4248) – serial Polska 2026 **20.50** Bitwa o gości (7) W tym odcinku wystąpią: właściciele zabytkowego spichlerza na Śląsku, rodzinny resort położony przy czeskiej granicy oraz polsko-filipińskie małżeństwo, które w Szczyrku otworzyło pensjonat. **22.00** Saga zmierzch: ****** Przed świtem, cz. 1. – film przyg. USA 2011 Reż. Bill Condon, wyk. Kristen Stewart, Robert Pattinson, Taylor Lautner **0.25** Transformers 3 ******* – film sf USA 2011 Reż. Joel Negron, Roger Bar- ton, William Goldenberg, wyk. Shia LaBeouf, Rosie Hunting- ton-Whiteley, Josh Duhamel **3.30** Co za tydzień – magazyn **4.10** Uwaga! – magazyn **4.30** Detektywi (115): Hak

TVN 7

DVB

T

6.50 Szkoła (809, 810) **8.45** Ukryta prawda (1344, 1457, 1458) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (1117-1119) **13.55** Kryminalni (11) **15.00** Szpital (794, 795) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesolowska (512) **18.00** S.O.S. Ekipy w akcji (24) **19.00** Ukryta prawda (1535) **20.00** ******* Wierna – film sens. USA 2016, reż. Robert Schwentke, wyk. Shailene Woodley **22.35** Bez kompleksów (3) **23.35** ******** Życie od kuchni – kom. rom. USA 2007, reż. Scott Hicks, wyk. Catherine Zeta- Jones **1.50** ******** Przyjacieli domu – dra- mat USA/W. Bryt. 2019 **4.05** Fachowcy (20)

TV 4

DVB

T

5.30 Teleshoppy TV Okazje **6.00** Strażnik Tek- sasu (24, 25) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (93) **8.55** Policjantki i policjanci (522, 523) **10.55** Na ratunek 112 (1120, 1121) **11.55** Dlaczego ja? (1549, 1550) **13.55** Trudne sprawy (776-778) **16.55** Policjantki i policjan- ci (1405) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da wię- ciej (523) **19.00** Policjantki i policjanci (1406) **20.00** Uroczysko (213, 214) **21.00** Sprawie- dliwi. Trójmiasto (133) **22.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1016) **23.00** Bez lito- ści: Zemsta jest moja – serial sens. Kan./USA **0.55** Love Island. Wyspa miłości (36)

TVP Kultura

DVB

T

8.15 Piotruś i Wilk – film anim. Niemcy/W. Bryt. 2023 **9.00** Do przerwy 0:1 (5, 6) **10.15** ******** Jasniejša od gwiazd – melod. **11.25** FilMOTEKA Małopolska **13.25** Kosmos 1999 (13) **14.30** Profesor Zazul **15.05** ******** Znachor – melodramat Polska 1981 **17.30** Do przerwy 0:1 (7) **18.10** Dźwięk Nowego Jorku **18.55** Rawhide (11) **20.00** ******* Mistrz – film sens. USA 2008 **21.50** ******** Imię róży – dramat sens. Niemcy/Włochy/Francja 1986 **0.10** Przełomy w muzyce **1.20** Kulturalni

TVP Sport

DVB

T

10.15 Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy do lat 18 w Rieti **12.05** Żużel: Indywidualne Mi- strzostwa Europy w Zielonej Górze **14.10** KIQ Rajdowe Samochodowe MP – Valvoline Rajd Małopolski **14.45** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: Mecz o 3. miejsce **17.05** Mundial. Teatr emocji **18.05** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: Finał **20.30** Podsumowanie Mistrzostw Świata w Kana- dzie, Meksyku i USA **22.30** Sportowy wie- czór **23.00** Boks: Kamil Kuździeń – Ante Bilić

TV Puls

DVB

T

6.00 Policjanci z Miami (12, 13) **8.00** Ko- bra – oddział specjalny (5, 6) **10.00** Maria z przedmieścia (67, 68) **12.00** Nie igraj z aniołem (120) **13.00** Wspaniałe stulecie (54) **14.00** Kurierzy (39) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (550, 551) **17.00** Kurierzy (40) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (977, 978) **20.00** ****** Czas porachunków – film sensac. USA 2022 **22.10** ****** Zabójczy cel – film sensac. USA/Kanada 2008 **0.05** ******** Wykonać wyrok – film sensacyjny USA/Kana- da 1990 **2.00** Dzielnica strachu (438)

DVB

T

stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 21 Lipca

TVP 1

DVB

T

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.15** Na kłopoty... Bednarski (3): Złote runo **9.15** Ranczo (87): Ciężka ręka prawa **10.10** Komisarz Alex (272): Jeden za wszystkich **11.05** Ojciec Mateusz (208): Porzeczeki **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Dzika Szkojca (1): Wyżyny – serial dokument. W. Bryt. 2023 **14.00** Splątane losy (5)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.10** Pogoda Info **15.25** Gra słów. Krzyżówka **16.00** Dziedzictwo (985) **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **18.05** Reportery – magazyn **18.25** Akacjowa 38 (916) Palaciosowie wracają z Paryża cztery dni przed planowanym terminem, co wywołuje wśród służby poruszenie. Domownicy w pośpiechu starają się za- trzeć ślady hucznej zabawy. **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** 07 zgłoś się (2) – serial kryminalny Polska 1976 **21.30** Zmowa pierwszych żon ******* – komedia USA 1996 Reż. Hugh Wilson, wyk. Goldie Hawn, Diane Keaton, Bette Midler **23.25** Danger Zone – film dokum. W. Bryt./Polska 2023 **0.35** Bardzo poszukiwany ******** człowiek – thriller W. Bryt./USA/Niemcy 2014 **2.45** Komornik – dramat ******** obyczajowy Polska 2005 **4.25** Wykrywacz kłamstw **4.40** Reportery

********* koniecznie ******** zdecydowanie tak ******* możesz ****** nie musisz ***** zdecydowanie nie **(L)** na żywo

TVP 2

DVB

T

5.30 M jak miłość (1798) **6.25** Kochaj bliźniego **6.55** Barwy szczęścia (3358) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Rodzinka.pl (46, 47): Nie ma czasu do stracenia / Halloween **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (149) – serial oby- czajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (880): Nowy, gdzie jesteś? – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (437) **16.00** Koło fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (150) **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (3358) (odcinek powtórkowy) **20.05** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **20.55** Postaw na milion **21.50** Na sygnale (875, 876): Ta- jemnice i niedopowiedzenia / Ktokolwiek widział... – serial obyczaj. Polska 2026 **22.55** Ku'damm 56 (5) Monika i Eva mówią Heldze, że nie może liczyć na szczę- ście z Wolfgangiem. Monika jest w ciąży z Freddy'ego. Jej matka chce, by uwiadła Joachima Francka i wmówiła mu, że on jest ojcem dziecka. **23.50** Pitbull (11) – serial sens. Polska 2007 **0.50** Karol, władca Hiszpanii (10) – serial hist. Hiszpania **1.45** Nasz dom w górach (17) **2.40** Zagadki wraku Titanica – film dok. W. Bryt./Fr. 2020 **3.40** Rodzinka.pl

Polsat

DVB

T

5.25 Teleshoppy TV Okazje **6.00** No- wy dzień – program informacyjno-pu- blicystyczny **8.30** Malanowski i Partne- rzy (347, 348): Zabawki z sex shopu / W akcie desperacji **9.30** Trudne sprawy Wymarzona córka / Zemsta za krzywdę **13.40** Dlaczego ja? (1518, 1519): Być jak Bożena / Pamiętnik Magdaleny Burczyk

15.50 Wydarzenia **16.20** Pogoda **16.25** Interwencja – magazyn **16.40** Gliniarze (1085, 1086): Ad- wokat diabła / Niebezpieczny układ – serial fab.-dokument. Polska 2024

18.50 Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **20.00** Niezniszczalni II ******* – film sensacyjny USA/Niemcy/Chiny 2012 Reż. Simon West, wyk. Sylvester Stallone, Jason Statham, Jet Li Grupa najemników udaje się do Albanii na zlecenie agenta CIA Churcha. Tam ekipa wpada w pułapkę zastawioną przez przemytnika broni Je- ana, który zabija Billy'ego. **22.10** Krucjata Bourne'a ******** – thriller USA/Niemcy 2004 Reż. Paul Greengrass, wyk. Matt Damon, Franka Potente, Joan Allen **0.40** 60 sekund ******* – film sensac. USA 2000 Reż. Dominic Sena, wyk. Nicolas Cage, Angelina Jolie, Robert Duvall **3.10** Nasz nowy dom

TVN

DVB

T

5.20 Recepta na stary dom (3) **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1705) **6.50** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Sta- ropolska”, Szczucin **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-pu- blicystyczny **11.20** Doradca smaku (27): Spaghetti all'abruzzese **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Zamek”, Szczeci- nek **12.35** Ukryta prawda (1491-1492, 1732) – serial fab.-dok. Polska 2025

15.45 Detektywi (116) **16.50** Szpital św. Anny (72) – serial obycz. Polska 202 Robson trafia na SOR. Pomi- mo ostrzeżeń lekarzy próbuje uciec ze szpitala. Zosia zмага się z decyzją dotyczącą ad- opcji Kalinki. Kuba Mróz, bio- logiczny ojciec dziewczynki, chce bowiem odzyskać córkę. **17.55** Młode gliny (27) – serial krym. Polska 2026

19.00 Fakty **19.55** Uwaga! – magazyn **20.15** Na Wspólnej (4249) – serial Polska 2026 **20.50** Skazani na Shawshank ******** – dramat psych. USA 1994 Reż. Frank Darabont, wyk. Tim Robbins, Morgan Freeman, Bob Gunton **23.50** Kuba Wojewódzki **1.05** Ocaleni – film sensacyjny ******* Tajlandia/Irlandia 2019 Reż. Tom Waller, wyk. Jim Wamy, James Edward Holley, Ekawat Niratvorapanya **3.05** Uwaga! – magazyn **3.20** Wallander (13): Tajemnica – serial krym. Szwecja/ Niemcy/Dania/Norwegia/ Finlandia 2006

TVN 7

DVB

T

6.50 Szkoła (812, 813) **8.45** Ukryta prawda (1345, 1459, 1460) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (1120-1122) **13.55** Kryminalni (12) **15.00** Szpital (797) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesolowska (513) **18.00** S.O.S. Ekipy w ak- cji (25) **19.00** Ukryta prawda (1536) **20.00** ******** Mroczny Rycerz – film sens. USA/ Wielka Brytania 2008, reż. Christopher Nolan, wyk. Christian Bale, Heath Ledger **23.15** ******** Annabelle – horror USA 2014 **1.20** ******** Plaga – horror USA 2007, reż. Ste- phen Hopkins, wyk. Hilary Swank, Idris Elba **3.15** Zgłoś remont (7) **4.15** Fachowcy (1)

TV 4

DVB

T

5.30 Teleshoppy TV Okazje **6.00** Strażnik Tek- sasu (1, 2) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (94) **8.55** Policjantki i policjanci (524, 525) **10.55** Na ratunek 112 (1122, 1123) **11.55** Dlaczego ja? (1551, 1552) **13.55** Trudne sprawy (779-781) **16.55** Policjantki i policjanci (1406) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (524) **19.00** Policjantki i policjanci (1407) **20.00** Uroczysko (215, 216) **21.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (134) **22.05** Spra- wiedliwi – wydział kryminalny (1017) **23.05** Bez litości: Krwawa aleja – serial sens. USA 2012 **1.00** Love Island. Wyspa miłości (37)

TVP Kultura

DVB

T

9.45 Wniebowzięci **10.45** ******* Fuks – komedia Polska 1999 **12.25** Życie jak teatr. Krzysztofa Jasińskiego wspomnienia, zwie- rzenia... **13.55** Kosmos 1999 (14) **15.00** ****** Cześć, kapitanie! – film sensac. Polska 1968 **16.05** ******** Wieczór u Abdona – dra- mat Polska 1976 **17.00** Wojna domowa (1, 2) **18.15** Poszukiwacze zaginionych dzieł sztuki **18.55** Rawhide (12) **20.00** Teatr TV: Maxi- matic – Polska 1978 **21.35** ******* Nana – film histor. Indonezja 2022 **23.30** Reżyserzy **0.30** ******** Mistrz – film sens. USA 2008

TVP Sport

DVB

T

8.00 Piłka nożna: MŚ: 1. i 2. półfinał **12.35** Strongman Super Series w Gubinie **13.35** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: Finał **16.00** Podsumowanie MŚ **18.00** Studio **18.55** **(L)** Piłka nożna: Kwalifi- kacje LM UEFA: AGF af 1880 – Lech Poznań **20.50** Studio **21.40** Gol **23.00** Sportowy wieczór **23.30** **(L)** Lekkoatletyka: TIPOS P-T-S w Bańskiej Bystrzycy: WAC Tour Silver **1.35** Boks: Steven Butler – Stéphane Fondjo **3.20** Lekkoatletyka: Mityng Gwiazd w Bia- łymstoku: WAC Tour Bronze

TV Puls

DVB

T

6.00 Policjanci z Miami (13, 14) **8.00** Ko- bra – oddział specjalny (6, 7) **10.00** Maria z przedmieścia (69, 70) **12.00** Nie igraj z aniołem (121) **13.00** Wspaniałe stulecie (55) **14.00** Kurierzy (40) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (552, 553) **17.00** Kurierzy (41) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (978, 979) **20.00** ****** Człowiek w mroku – film sensac. USA 2024 **22.10** ******** Mściciel – film sens. W. Brytania/Francja/Niemcy/RPA/ USA 2004 **0.00** ******** Largo Winch – thriller Francja 2008 **2.10** Dzielnica strachu (439)

DVB

T

stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

» Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



- POWIAT ŁUKOWSKI**
Łuków

 - Redakcja
ul. Kwiatkowskiego 5
 - Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
 - Serwis komputerowy, os. Unitów
Podlaskich 17 (piwnica sklepu
Stokrotka)
 - Ubezpieczenia Marek Małkiński, al.
Tadeusza Kościuszki 29 A
 - Punkt Kurierski PAKERSI
ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

 - Sklep Wielobranżowy i Kwiaty
Iwona Burdach, Pl. Próchniewiczza 5

Trzebieiszów

 - Sklep Agrotop Jerzy Płodowski,
Trzebieiszów Drugi 45

Serokomla

 - Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37
- POWIAT PARCZEWSKI**
Parczew

 - Ubezpieczenia i Nieruchomości
Edward Ochnik, ul. Nowa 8
 - PH Ola Anna Abramuk
ul. Kolejowa 1

Milanów

 - Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

 - Groszek Jarosław Mazurek
ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI
Lubartów

 - Redakcja ul. Ks. Szulca 1
 - Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

 - Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

 - Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

 - Sklep Korona, Ostrówek Kolonia 12

Kock

 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Piłsudskiego 17
(obok Stokrotki)
 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Kleeberga 10
(obok Biedronki)

Jeziorzany

 - Dom Handlowy Anna Blicharz
ul. Rynek 24

Michów

 - Komis Bogusława Staniak
ul. Rynek 1 21
- POWIAT ŁĘCZYŃSKI**
Łęczna

 - BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK,
ul. Targowa 14

Cyców

 - Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-
Sadlak, ul. Chełmska

POWIAT BIALSKI
Biała Podl.

 - Punkt Opiat Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec

 - Sklep papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczuk ul. Targowa 6
(hala targowa)
 - Ubezpieczenia JAKAR Tomasz
Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI
Opole Lubelskie

 - MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska
16/11 (obok PKO S.A.)
 - RS Control Stacja Kontroli
Pojazdów ul. Willowa 22 (obok
mleczarni)

Poniatowa

 - MiR Ubezpieczenia
ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI
Kurów

 - Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat,
ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI
Biłgoraj

 - "Pikul Media" Przemysław Pakuła,
ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

- BARAN**

Odkryjesz nowe możliwości i odważnie podejmiesz decyzję, która otworzy ciekawy kierunek. W relacjach postaw na szczerość, a w pracy zachowaj spokój. Weekend przyniesie dobrą energię i inspirację.
- BLIŹNIĘTA**

Spotkasz ludzi, którzy zainspirują Cię do działania i podsuną wartościowe pomysły. Warto słuchać intuicji oraz zadbaj o odpoczynek. Dobra wiadomość poprawi Ci nastrój.
- LEW**

Rozbłyśniesz pewnością siebie i przyciągniesz uwagę tam, gdzie liczy się inicjatywa. Nie bój się nowych wyzwań, bo efekty mogą pozytywnie zaskoczyć. Weekend sprzyja spotkaniom.
- WAGA**

Odzyskasz wewnętrzną harmonię, jeśli pozwolisz sobie na spokojne tempo i rozsądne decyzje. W uczuciach czeka Cię miły gest. Drobną zmianą okaże się bardzo korzystna.
- STRZELEC**

Wyruszysz po nowe doświadczenia, nawet jeśli będzie to symboliczny krok poza codzienność. Optymizm przyciągnie sprzyjające okoliczności, a rozmowa otworzy ciekawe perspektywy.
- WODNIK**

Stworzysz rozwiązanie, które ułatwi codzienne obowiązki i przyniesie więcej swobody. Kreatywność będzie Twoim atutem, a niespodziewane spotkanie wywoła uśmiech.
- BYK**

Zbudujesz stabilny plan, który pozwoli uporządkować obowiązki i odzyskać równowagę. Bliska osoba doceni Twoje wsparcie. W finansach warto zaufać rozsądkowi i unikać pośpiechu.
- RAK**

Umocnisz ważne relacje dzięki cierpliwości i otwartości na rozmowę. W pracy pojawi się szansa na pokazanie swoich umiejętności. Znajdź chwilę tylko dla siebie i na bierz sił.
- PANNA**

Uporządkujesz sprawy, które od dawna czekały na rozwiązanie. Systematyczność szybko przyniesie efekty, a ktoś doceni Twoje zaangażowanie. Zadbaj też o chwilę relaksu.
- SKORPION**

Przełamiesz wcześniejsze wątpliwości i odważniej spojrzysz w przyszłość. Zaufaj doświadczeniu, bo pomoże uniknąć zbędnych komplikacji. Koniec tygodnia przyniesie satysfakcję.
- KOZIOROŻEC**

Osiągniesz ważny etap dzięki konsekwencji i cierpliwości. Warto zauważyć drobne sukcesy, bo staną się motywacją do kolejnych działań. Bliscy okażą Ci wsparcie.
- RYBY**

Poczujesz przypływ spokoju i łatwiej dostrzeżesz to, co naprawdę ma znaczenie. Intuicja poprowadzi Cię we właściwym kierunku, a życzliwość wróci do Ciebie z podwójną siłą.

POGODA														(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)	
WT		ŚR		CZW		PT		SOB		NIEDZ		PN			
25		14		23		16		23		15		26		15	
18 km/h		27 km/h		17 km/h		13 km/h		13 km/h		14 km/h		11 km/h			
1013 hPa		1013 hPa		1015 hPa		1014 hPa		1015 hPa		1014 hPa		1016 hPa			
godz. 04:27		WTOREK 14 LIPCA		godz. 20:44		godz. 4:35		PONIEDZIAŁEK 20 LIPCA		godz. 20:37					

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł**, w przypadku usług **15 zł**.

3 SMS
Wyślij sms na numer **79567** w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia. Koszt smsa to **11,07 zł (z Vat)**
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (ważny do 27. 07. 2026 r.)
Dotyczy sprzedaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: treść:

.....

Cena miejscowość tel.:

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk



» SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m² w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnienia Tel. 692 171 673

SPRZEDAM dom z budynkami gospodarczymi w Michowie, ul. Zasadnia 41, działka 0,72 ha Tel. 663 544 057

DOM jednorodzinny w Michowie 110 mkw, z działka 1200 mkw, trzy pokoje z kuchnią, łazienka, W, podpiwniczony, dwa garaże Tel. 519 320 457

SPRZEDAM budynek jednopiętrowy z dużą wiatą garażową, działka 0,212 ha, 100 m wzdłuż drogi. Bedlno Radzyńskie dawne PSK Tel. 502 262 704

» SPRZEDAM MIESZKANIE

MIESZKANIE 39 m², dwa pokoje z kuchnią, z wyposażeniem, Spółdzielcza 13, IV-te piętro. tel. 508-890-856 Tel. 508 890 856

SPRZEDAM mieszkanie na 4 piętrze o pow. 60 m² ul. Jagiellończyka 1 w Radzynie Podlaskim, umeblowane kuchnia pod wymiar z wyposażeniem. + piwnica Tel. 885 956 907

» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona, szybki dojazd ul. Lubelską. C 44 zł/ m² C 535 tys Tel. 662 220 861

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

SPRZEDAM działki budowlane po 30 arów przy lesie w miejscowości Glinny Stok cena do uzgodnienia Tel. 606 978 978

SPRZEDAM dwie łąki o pow. 1,96 ha i 0,98 ha o numerach działek 597 i 582 w miejscowości Białka Tel. 602 773 637

SPRZEDAM działki budowlane o pow. 24 ary i 26 arów w Białce przy ulicy do Siedlanowa. Cena 80 tys za działkę Tel. 602 773 637

SPRZEDAM działkę rolno-budowlaną o pow 30ar blisko rzeka i las-okolice Kocka-wiecej informacji pod nr tel Tel. 667 799 205

SPRZEDAM pięć działek budowlanych w Wólce Rokickiej Tel. 603 348 636

SPRZEDAM XIX w zabytkowy park w Maruszewcu gmina Borki Tel. 517 650 889

SPRZEDAM działkę budowlaną o pow 14arów Jasionka k.Parczewa Tel. 517 437 824

SPRZEDAM działki budowlane Rzeczyca 506832111 Tel. 506 832 111

SPRZEDAM działki budowlane, gm. Lubartów, Nowodwór Piaski, Tel. 887 595 057 Tel. 508 673 131

SPRZEDAM działki budowlane 2x68 mkw w Lubartowie, ul. Bursztynowa. Cena 330 zł/mkw, Tel 604 240 446 Tel. 607 215 447

» MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, warnik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031

» LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

SPRZEDAM działającą hurtownię środków ochrony roślin w dobrym punkcie w Lublinie Tel. 517 650 889



» AUDI

SPRZEDAM AUDI A6 C4 2.5 diesel, kombi 1996r, Przebieg 296 tys Tel. 603 780 331

SPRZEDAM Audi A4 b8 2.0 TDI 143 KM, kombi z końca 2008 r, modelowo 2009. Automat, kolor czarny, bogate wyposażenie, stan bardzo dobry. Ok. Krzywdy, cena do uzgodnienia Tel. 604 891 618

» FIAT

FIAT DUCATO CAMPING 2001R GRUDZIEŃ ZAREJESTROWANY UBEZPIECZONY CENA 48000ZŁ Kuchnia, łazienka, WC, solar na dachu. Tel. 662 993 814

» FORD

FORD KUGA 2018R DIESEL 120KM BIAŁY PO LIFCIE, przebieg 145000km, stan bardzo dobry 48000ZŁ Tel. 662 993 814

» HYUNDAI

SPRZEDAM, HYUNDAI I40, 1,7 diesel 2013, biała perła, dach panorama, kamera cofania, nawigacja, pełna elektryka. Cena 19900zł Tel. 662 993 814

» MAZDA

SPRZEDAM Mazdę 3, 2010 r, przebieg 140 tys, benzyna, silnik 1,6, Kamionka, cena do uzgodnienia. Tel. 695 665 480

» OPEL

OPEL Meriva 2009r 1,6 b stan do jazdy. Tel. 511 069 381

» RENAULT

RENAULT SCENIC 2014r, 1,4 benzyna, czarny, bezwypadkowy, cena 24 000 do negocjacji Tel. 662 993 814

RENAULT TWINGO 1,2 BENZYNA 2014 ROK BIAŁY 55TYS PRZEBIEGU, zarejestrowany, ubezpieczony, STAN BARDZO DOBRY BEZWYPADKOWY CENA 14500ZŁ Tel. 662 993 814

» VOLVO

SPRZEDAM samochód VOLVO V40, 2017r, przebieg 122 TYS, nowe opony, rozrząd wymieniony w 2025r. Cena do uzgodnienia. Tel. 507 105 719

» VOLKSWAGEN

BORA 1,9 diesel 201r 5800zł Tel. 695 044 079

» MOTOCYKLE/ SKUTERY

SPRZEDAM motocykl Balton, 2019r, poj. 125cm, przebieg 7900km, ważny przegląd i opłaty, sprawny. Okolice Kamionki. 6800zł. Tel. 727 510 935

» PRZYCZEPKI

BURTY aluminiowe na dostawczy komplet Tel. 692 220 500

» ROWERY

SPRZEDAM rowery: nowy, z kołami 24, z przerzutkami; nowy z przerzutką, koła 28 Tel. 783 887 990

» CZĘŚCI

SPRZEDAM2 nowe amortyzatory do mercedesa 410 i niektóre części do mercedesa 124 tylna łańcuchowa do mercedesa 124 Tel. 604 544 479

SPRZEDAM opony do samochodu ciężarowego bieżnik budowlany, KORMORAN 315/80/22,5, głębokość bieżnika 95%, dziesięcioletnie, cena 950 zł. Łuków Tel. 600 035 040

SPRZEDAM części używane do poloneza, różne. Tel. 727 510 935

» KUPIĘ

KUPIĘ ciągnik rolniczy Zetor do 80 KM bez tura i przedniego napędu Tel. 729 917 601



» SPRZĘT

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZyny, CASE, DEUTZ-FAHR, REINAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 57 692 22 46

SPRZEDAM przetrząsacz karuzelowy do siana, zgrabiarko- przewracarkę, przyczepę samozbierającą. Sprawne technicznie Tel. 81 852 53 30



CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespóły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13 Tel. 885 906 421

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

SPRZEDAM prasę belującą Sipma Z 569/1 Farma komora walcowo łańcuchowa z zamkami w pełni sprawna, nowy won, garażowana, możliwość wypróbowania. Tel. 786 827 190

BALE ROZBIÓRKI; KULTYWATOR 2.10 I 2.70; PŁUGI 3 I 2; PAJĄK DO SIANA; OBSYPIK 3; KOMBajn ZBOŻOWY „SAMPO”; SIANO I SŁOMA W KOSTKACH; PRASA KOSTKA POLSKA; BRONY 3; KOPACZKA KONNA Tel. 502 243 030

SPRZEDAM siewnik poznaniak, pługi 2,3,4 taśmociąg do obornika, sortownik do ziemniaków, sadzarka do rozrzutnik obornika, brony, kombajn Anna, owijkę, agregat pościerniskowy, Cyklop Tel. 667 799 205

SPRZEDAM rozbijak do pokosów, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz, kopaczka do ziemniaków, kombajn Bizon, C360, C330, talerzówki: 18,16,28 telerzy. agregat przedsiewny. Przyczepa 6 tonowa Tel. 667 799 205

SPRZEDAM: bale 4 calowe sosnowe ok 2 m³ suche długość 5,2 m, kantówka dębowa cena do uzg. Krajzega metalowa bez silnika cena do uzgodnienia. Osowno 41 gm Borki Tel. 81 857 40 23 lub 691 256 291

SPRZEDAM ciągnik T25 1996r i sprzętnówkę. Pałecznicza Kolonia. Cena do uzgodn. Tel. 508 173 571

SPRZEDAM pługi „dwójki” i klatkę do przewozu zwierząt. Pałecznicza Kolonia. Cena do uzgodn. Tel. 508 173 571

SPRZEDAM kopaczkę, C330, opryskiwacz 400L, młynek do zboża elektryczny. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM ROZRZUTNIK OBORNIKA JEDNOOSIOWY STAN BARDZO DOBRY Tel. 698 001 820

SPRZEDAM ciągnik c330, bez prawa do rejestracji, wszystko sprawne, w rozliczeniu mogę wziąć glebogryzarkę, cena do uzgodnienia. Tel. 667 769 708

SPRZEDAM części do kombajnu Protektor, Merkator, osie do przyczep, wałek strunowy, przetrząsacz pokosów. 601317018 Tel. 601 317 018

SPRZEDAM kosiarkę rotacyjną oraz rozsiewacz motyl Tel. 516 249 403

SPRZEDAM PRASA ZWIJAJĄCA WARFAMA ROZRZUTNIK OBORNIKA 2-OSOWY 6T PRODUCENT BRZEGI CENA DO UZGODNIENIA Tel. 793 871 500

SPRZEDAM SIEWNIK AGRO-MASZ 2021 rok stan bdb. cena 15500 Tel. 514 206 137

PROSTOWNIK z rozruchem 12/24V na diodach 200 A, wałek do heblarki nowy, 40 cm, 800 zł Tel. 661 482 474

SPRZEDAM rozdrabniacz bijakowy ssąco-tłoczacy Tel. 722364039

ŚRUTOWNIK bijakowy z silnikiem 11 kw, opryskiwacz 400 l 12 m, pługi 2ki Grudziadz, siewnik poznaniak, obsypnik, siewnik do nawozu lejek, worki typ big bag, brona talerzowa Akpil 7 Tel. 517 642 344

SPRZEDAM wóz konny okolice Biłgoraja Tel. 698 973 555

TALERZÓWKA 3,15 m szerokości, sortownik do ziemniaków, pług 2ka, rozrzutnik obornika, kultywator, siewnik poznaniak, pług 5ka podorywkowy Tel. 57 692 22 46

URSUS c360, 83r, ZETOR 5718 z turem trzysekcyjnym 80r., kosiarka czeska, basen do mleka 320 l., siewnik lejek do nawozu, gwiazdówka piątka, brony piątka, kłacz srokata 4 lata. Tel. 511 249 825

SPRZEDAM PAJĄKA DO SIANA FABRYCZNY POLSKI CENA 450ZŁ Tel. 502 243 030

SPRZEDAM przyczepa wywrotka, kopaczka, glebogryzarka, pług 3ka Tel. 512 598 054

PŁUGI 4 x 40 zrywalne, agregat ścierniskowy i siewny owijkę do bel, żmijka do zboża Tel. 661 899 344

TALERZÓWKA, rozsiewacz nawozu, kopaczka, zgrabiarka karuzelowa Tel. 505 071 250

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

SPRZEDAM Pług 3 skibowy Unia-Grudziadz, odkładanie śrubowe 45. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM przyczepę samozbierającą, przetrząsacz-zgrabiarkę, przewracarkę karuzelową Tel. 81 852 53 30

SPRZEDAM piłę spaliniową Husqvarna 450. Brak wolnych obrotów. 400zł-do uzgodn. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM ciągnik Ursus C 363 P Gmina Krzywda Tel. 509 502 352

» PŁODY ROLNE

SPRZEDAM owies, mąkę zwykłą i bezglutenową dobrą na wypieki oraz gorczycę z domieszką gryki na poplon. Samokleski Tel. 506 196 863

ZBOŻE paszowe, gmina Trzebieszów Tel. 518 662 942

SPRZEDAM 2 tony owsa Glinny Stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM mąkę bezglutenową oraz zwykłą pszenną, gorczycę z gryką na poplon i pszenicę. Samokleski Tel. 506 196 863

SPRZEDAM SŁOMĘ OWSIANĄ w belach 120/120, 20 sztuk, słoma bardzo dobrej jakości, przechowywana w budynku, transport kupującego. Turów Tel. 609 981 330

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.**B.M. DOBROWOLSKIE**

✕ skup bydła ✕ dorosłe
✕ byki ✕ skup koni
✕ jałówki

Kom. 511 660 072, 502 690 528

tel/fax +48 25 797 41 38

e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

**HOBBY**

SPRZEDAM rower młodzieżowy mało używany w dobrym stanie cena 300 zł Parczew Tel. 604 544 479

**PRACA**

DAM PRACĘ FIRMA ogólnobudowlana zatrudni zbrojarzy i osoby do przyuczenia zawodu. Praca w delegacji, dojazd i zakwaterowanie zapewnione Tel. 796 999 364

EMERYTKA lat 74 szuka spokojnej, samotnej osoby bez nałogów, niezależnej finansowo najlepiej ze wsi. Oferuję mieszkanie i wyżywienie w zamian za pomoc w okresie jesienno zimowym Tel. 887 826 493

**USŁUGI**

TRANSPORT NIE masz czym przewieźć? Meble • AGD • Motocykle • Materiały budowlane. Transport od drzwi do drzwi. Tel. 73 075 19 41

BUDOWA, REMONT MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

MALOWANIE dachów i elewacji, sprawnie, solidnie Tel. 607 337 546

USŁUGI budowlane od a do z, dachy, ocieplenia poddaszy, wykończenia wnętrz, trudne przebudowy, solidnie woj. lubelskie Tel. 663 633 165

USŁUGI budowlane remontowe, wykończenia wnętrz: malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, remont łazienek, zabudowa G + K, podwieszane sufity, drobne przeróbki hydro - elektro Tel. 885 956 907

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 501 956 111

SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

NAPRAWA motocykli skuterów oraz Quadów. Uzgodnienia telefoniczne. Biłgoraj tel. 532199173 Tel. 53 219 91 73

SPRZEDAM miód wielokwiatowy w słoikach 0,9 l część może być kremowana. Cena 40 zł. Kowala Długa Tel. 693 042 808

SPRZEDAM owies ok 4ton i taśmociąg do obornika i obsypnik 5 Tel. 669 768 425

SPRZEDAM drewno opałowe, brzoza, 4 msześć., 200 zł/msześć. Tel. 609 446 723

SPRZEDAM drewno kominkowe, akacja, parametry do uzgodnienia, 3 msześć, 300 zł/msześć Tel. 609 446 723

» INNE

POJEMNIKI na owoce miękkie 500g. 0,50 gr/szt. większe ilości do uzgodnienia. Tel. 725 218 043

OPONY używane do C-360 Tel. 518 662 942

SPRZEDAM suche, rąbane drzewo dębowe, grabowe i brzożowe. Brzozowica Duża Tel. 517 961 403

» KUPIĘ **KUPIĘ** PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę, ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijkę do bel Tel. 503 643 162

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBAJN, ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

KUPIĘ gniotownik do zboża z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne, różne maszyny rolnicze Tel. 695 314 487

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ UŻYWANY ZBIORNIK DO MLEKA w rozsądnej cenie o poj 150-800l z agregatem1 fazowym Tel. 601 051 417

**ZWIERZĘTA**

SPRZEDAM kobyłkę ma 4 lata, jest bardzo tłusta i spokojna, chodzi w wozie i w polu we wszystkim, jest w okolicy Łukowa Tel. 515 616 556

SPRZEDA prosięta Tel. 517 642 344

SPRZEDAM pszczoły rójki majowe na 8 ramkach warszawskie zwykłe. Możliwość odbioru z ulami lub bez. Zabiele 55, Radzyń Podl Tel. 518 655 912

SPRZEDAM PROSIĘTA. Radzyń Podlaski Tel. 608 336 723

SPRZEDAM żróbki Tel. 505 808 495

SPRZEDAM KROWĘ MLECZNA, miękka w dojzeniu, 4 letnia, po wcieleniu, z cielakami lub sama, cena do uzgodnienia, miejscowość Kurów Tel. 514 131 450

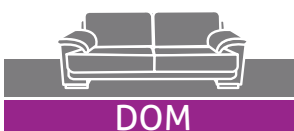
SPRZEDAM króle rasy srokacz czarno-biały oraz gołębie różne cena do uzgodnienia Gródek szlachecki Tel. 665 764 484

SPRZEDAM prosięta Tel. 73 030 26 66

SPRZEDAM prosiaki Tel. 501 956 111

**MEDYCZNE**

SPRZEDAM nowy wózek inwalidzki elektryczny firmy Timago. 3500zł. Tel. 692 896 768

**DOM****» MEBLE**

ODDAM: kanapa narożna duża, elegancka, pojemnik na pościel, wysokie oparcia, stan dobry, Lubartów Tel. 608 334 807

» AGD

SPRZEDAM 3 szt zlewozmywaki, 1 ze stali kwasoodpornej używany 60x100cm z baterią i syfonem cena 170zł, blaszany podwójny nowy 80x60cm cena 100zł, żeliwny pojedynczy nowy 50x40 cena 100zł Tel. 604 544 479

SPRZEDAM Robot Sprzątający Rumba, używany 4 razy, w oryginalnym opakowaniu, cena 500 Parczew tel. 606926084 Tel. 606 926 084

KUCHENKA gazowa, piekarnik elektryczny stan b. dobry Radzyń P Tel. 503 847 333

KUCHENKA gazowo elektryczna. Radzyń Podlaski Tel. 503 847 333

SPRZEDAM kuchenkę gazową 4 palniki, piekarnik + reduktor z wężem Biłgoraj Tel. 57 620 39 70

» URZĄDZENIA

BUFORY ciepła 500 l z węzownicą, z dobrą izolacją, produkcji niemieckiej, 5 sztuk. Cena 1000 zł/szt. Odbiór w Bychawie Tel. 511 335 990

WÓZKOWY ZBIERACZ LIŚCI NA KÓŁKACH, ZACZEPIONY DO TRAKTORA, BARDZO DOBRZE ZBIERA LIŚCIE, WYSCHNĘTĄ TRAWĘ, INNE LEKIE ŚMIECI. NOWY!!! CENA 1000zł Tel. 724 312 674

WÓZ ŻELAZNIAK KOMPLETNY DO ODNOWIENIA DO OZDOBY OGRODU ITP. CENA 750zł Tel. 724 312 674

» MATERIAŁY BUDOWLANE

SKRZYDŁA drzwiowe wewnętrzne prawe pełne 70, lwe 80 do przeszklenia, 70zł szt Parczew Tel. 604 544 479

DWUCALAK I CALÓWKA DĘBOWA; DRZEWO OPAŁOWE; CALÓWKA SOSNOWA I DWUCALAK SOSNOWY Tel. 880 999 232

» INNE

SPRZEDAM bardzo dużą budę dla psa, ocieplaną, używaną w dobrym stanie. Michów Tel. 793 804 513

HUŚTAWKA OGRODOWA DĘBOWA; ŁUPARKA DO DRZEWA NA PODNOŚNIK; ŁUPARKA DO DRZEWA NA SILNIK Tel. 73 129 89 76

STÓŁ wibracyjny 380 V z 2 formami połówki, całe, bloczki żużlowe betonowe komplet. Cena 1000 zł Tel. 791 510 087

SPRZEDAM elektrody spawalnicze. Cena 50 zł okolice Adamowa Tel. 604 891 618

**ROZMAITOŚCI**

SPRZEDAM suche drzewo opałowe Tel. 501 956 111



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl www.dobrodrew.pl FB dobrodrew

OBRZYNIKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paček, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

R E K L A M A



PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet Psychoterapii

Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezzsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38



tel. 660 667 093

www.gabinetyterapii.pl

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE

tel. 502 053 214

FIRMA PHU „Zieliński”
Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS.Cennik:
-grab 280 zł
-dąb 260 zł
-brzoza 250 zł
-olcha 240 zł
-sosna 210 zł
-osika 190 zł Tel. 81 857 51 33

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory, lodówki, meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarzki, kraczugi, silniki, motoreduktory, imadła używane z Niemiec. Łuków ul. Kanałowa 5A obok nowej Bałtony. ...

Media System
ALARMY I MONITORING



doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl

ul. Poczтовая 4 Radzyń Podlaski

Matrymonialne

POZNAM PANIĄ
do miłych gorących
dyskretnych spotkań
Tel. 609 899 940

Poznam normalną kobietę
do stałego związku. Możliwa pomoc lub
wspólne zamieszkanie ok Międzyrzecza Podl.
Niezależny w średnim wieku.
Tel. 600 773 807

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrzębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonowulanduzy.pl

STUDNIE
Mirostaw Izdebski

Dąbrówka Stany 74



608 046 239 504 320 592

✓ **STUDNIE WIERCONE** ✓ **DESZCZOWNIE**
✓ **POMPY CIEPŁA** ✓ **NAWODNIENIA**

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla
od **1200** zł/t

Brykiet drzewny RUF
od **1499** zł/t

Pellet od **1500** zł/t

DOSTĘPNY CAŁY CZAS

504 458 111
www.zradzynia.pl

W ofercie folia stretch i bale do budowy domów

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

AUTOPROMOCJA

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota

**NADAJ
OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU**

Wyślij SMS pod numer: **79567**

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07** zł z VAT

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



„W ratownictwie medycznym liczy się każda minuta”.

Nowe karetki pomogą ratować życie i zdrowie

Lublin: Trzy nowe ambulanse trafiły do ratowników medycznych. Zasiła one flotę Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego SP ZOZ w Lublinie. Kosztowały ponad 1,94 mln zł i będą stacjonować w trzech miejscach.

Jakie są nowe ambulanse?

Przed budynkiem Centrum Spotkania Kultur w Lublinie odbyło się uroczyste przekazanie kluczyków do trzech nowych ambulansów sanitarnych kupionych przez Wojewódzkie Pogotowie Ratunkowe SP ZOZ w Lublinie.

W uroczystości uczestniczyli m.in. Jarosław Stawiarski – marszałek województwa lubelskiego, przedstawiciele władz samorządowych, służb i instytucji współpracujących z systemem Państwowego Ratownictwa Medycznego oraz pracownicy Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego SP ZOZ w Lublinie.

Zakup ambulansów został zrealizowany w maju. Do taboru WCR trafiły trzy ambulanse typu B wraz z podstawowym wyposażeniem transportowym obejmującym podstawy pod nosze główne, nosze główne oraz transportery noszy głównych.

Zostały zabudowane na bazie samochodów Mercedes Sprinter. Są wyposażone w automatyczną skrzynię biegów. Ma to zwiększać komfort prowadzenia pojazdów.



Uroczyste przekazanie kluczyków ratownikom pod CSK w Lublinie

Natomiast zastosowane wyposażenie umożliwiać ma bezpieczny transport pacjentów i sprawne prowadzenie medycznych czynności ratunkowych. Ambulanse spełniają wszystkie wymagania obowiązujące dla pojazdów wykorzystywanych w systemie Państwowego Ratownictwa Medycznego, a ich wyposażenie medyczne odpowiada standardom Narodowego Funduszu Zdrowia.

Łączna wartość zakupu trzech ambulansów wyniosła nieco ponad 1 940 000 zł brutto. Inwestycja została w całości sfinansowana ze środków własnych WPR w Lublinie. Zastąpią najbardziej wyeksploatowane pojazdy znaj-

dujące się dotychczas w taborze pogotowia. Będą stacjonowały w: Podstacji Felin, Podstacji Śródmieście, Filii Kraśnik – Punkcie Wyjazdowym w Annopolu.

„Są sytuacje, gdzie ciężko jest dojechać, więc nowe pojazdy są wskazane”

- Nie da się ukryć, że te ambulanse bardzo są potrzebne. One z pewnością usprawnią niesienie pomocy społeczeństwu. Cały czas jest wymieniany tabor na bieżąco, także pracujemy na bardzo dobrym sprzęcie. Mamy dobre wyposażenie. Wszystko jest na wysokim poziomie - powie-

dział nam Grzegorz Tomaszek, jeden z ratowników medycznych WPR w Lublinie. - Z jednej strony to jest wymiana, bo tabor trzeba wymieniać. Te samochody są eksploatowane intensywnie, dużo jeździmy. Ale też są sytuacje, gdzie ciężko jest dojechać, więc nowe pojazdy są wskazane.

Dodał również, że ambulanse powinny być wymieniane co 3 do 5 lat. Dodał, że zaletą nowych, do których otrzymali kluczyki pod CSK, są np. automatyczna skrzynia biegów i dużo miejsca, a także wyposażenie. Zaś poprzednie pojazdy są wykorzystywane jako zapasowe w razie np. awarii.

- Nie możemy sobie pozwolić

na przestoje związane ze złym stanem technicznym pojazdu. W ratownictwie medycznym liczy się każda minuta, nawet sekunda paradoksalnie, więc samochody muszą być sprawne. Ujednolicamy tabor, mamy w tej chwili praktycznie same Mercedesy. To ułatwia bieżącą eksploatację - podkreślał z kolei Artur Niczyporuk, dyrektor Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego SP ZOZ w Lublinie.

W tej chwili WPR w Lublinie ma 30 samochodów i 12 nowych różnych pojazdów. Zdaniem dyrektora nie tylko przekłada się to na bezpieczeństwo pacjentów, ale też na komfort.

- Jest to ciężki kawałek chleba. Ratownicy naprawdę pracują w ekstremalnych warunkach. Mają komfort pracy, mają sprawne pojazdy, nowoczesne wyposażenie - lepiej im się pracuje. To lepiej również dla nas wszystkich, bo wpływa na bezpieczeństwo ludności naszego regionu, miasta - dodawał dyrektor.

WCR bierze pod uwagę zakup kolejnych ambulansów. - Jeszcze w tym roku planujemy ogłoszenie jednego przetargu na trzy ambulanse. Trzy ambulanse to prawie dwa miliony złotych - uzupełnił dyrektor.

Obecnie ambulansów jest 30, a ratowników ponad 300.

- Po terenie województwa lubelskiego nie jeżdżą tylko nasze ambulanse. Niektóre szpitale mają też swoje ambulansy. Ta sieć robi się coraz gęstsza. Można powiedzieć, że naszych takich wielkich białych plam na mapie nie ma. Są problemy np. na trasie w rejonie Lubartowa, gdzie trwa budowa drogi i ten dojazd się może czasowo zwiększyć. Ale generalnie coraz mniej jest tych punktów, gdzie można by było się tego spodziewać. Ponadto, najwięcej jest wyjazdów na podstacji Czechów przy Al. Kompozytorów Polskich. Są momenty, że ma ona najwięcej wyjazdów na dyżurze w całej Polsce - dziecięć, dwanaście wyjazdów - mówił Niczyporuk.

Joanna Niecko

Lubelskie szkoły z perfekcyjnym wynikiem. Tu maturę zdali absolutnie wszyscy!

LUBLIN: Opublikowane zostały wyniki egzaminu maturalnego. W niektórych szkołach w tym tych z województwa lubelskiego zdali wszyscy.

W środę (8 lipca) zostały opublikowane wyniki tegorocznego egzaminu maturalnego. W całym kraju zdało 260 524, czyli 81,1 proc. Liczba zdających w województwie lubelskim, którzy przystąpili do wszystkich egzaminów obowiązkowych, wyniosła 18 330. Z kolei osób, które zdały, jest 14 342, czyli 78 proc. Liczba osób, które mają prawo przystąpienia do egzaminu poprawkowego - 2 396. Zaś

osób, które nie zdały egzaminu maturalnego z więcej niż jednego przedmiotu jest 1 592.

Absolwenci, którzy ukończyli szkołę w 2026 r., obowiązково przystępowali do egzaminu maturalnego: w części pisemnej na poziomie podstawowym z: języka polskiego, matematyki oraz wybranego języka obcego nowożytnego.

- Wynik tegorocznej matury jest nieznacznie lepszy od ubiegłorocznego. W 2025 roku egzamin zdało 80 proc. absolwentów, natomiast obecnie odsetek ten wzrósł do 81,1 proc. Najwyższą zdawalność ponownie odnotowano w liceach ogólnokształcących, gdzie maturę

zdało 85,9 proc. absolwentów. W technikach świadectwo dojrzałości uzyskało 71,3 proc. zdających, natomiast w szkołach branżowych II stopnia - 15,4 proc. - informuje serwis Wasza Edukacja odczytując wyniki ogólnokrajowych.

Serwis przygotował też zestawienie 50 placówek ponadpodstawowych, których absolwenci osiągnęli najwyższe wyniki egzaminów maturalnych obowiązkowych na poziomie podstawowym w Polsce.

- Ogólnopolskie zestawienie placówek z najwyższymi wynikami matur pokazuje, które szkoły osiągnęły najlepsze rezultaty łącznie. W praktyce jednak

wiele szkół wyróżnia się przede wszystkim w nauczaniu konkretnych przedmiotów. Jedne od lat osiągają znakomite wyniki z matematyki i przedmiotów ścisłych, inne specjalizują się w przygotowaniu do biologii, chemii czy języków obcych - dodaje serwis.

W zestawieniu na 39. znalazło się np. III LO w Lublinie.

W niektórych szkołach w województwie lubelskim zdali wszyscy - 100 procent maturzystów. Każdy z nich otrzymał świadectwo maturalne.

LUBLIN

V LO im. Marii Skłodowskiej-Curie - 258 osób na 258

I LO im. Stanisława Staszica - 192/192

IX LO im. Mikołaja Kopernika - 189/189

III LO im. Unii Lubelskiej - 164/164

LO im. Jana III Sobieskiego - 55/55

Międzynarodowe LO Paderewski - 21/21 Collegium Gostynianum Katolickie LO im. bł.

ks. Kazimierza Gostyńskiego - 13/13

WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE

Biała Podlaska Katolickie LO im. Cypriana Norwida - 35/35

Dęblin - pow. rycki Ogólnokształcące Liceum Lotnicze - 45/45

Łuków IV LO im. Jana Pawła II - 160/160

Nałęczów - pow. puławski LO im. Stefana Żeromskiego - 15/15

Turobin - pow. rycki LO im. Jana Zamoyskiego - 13/13

Ostrów Lubelski - pow. lubartowski Technikum Zawodowe w Zespole Szkół - 5/5

Ulan-Majorat - pow. radzyński Zaoczne LO dla Dorosłych - 24/24

Zamość I Społeczne LO im. Unii Europejskiej - 88/88

Technikum New Technology w Zamościu - 10/10

Joanna Niecko

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CXCIX

Na bogato, ale prosto... Polędwiczki z sosem serowym

Polędwiczki uważane są za najbardziej szlachetny kawałek wieprzowiny. Kiedy na prośbę naszego Wydawnictwa przyrządzałem je na dziedzińcu Pałacu Potockich w Radzynie, postanowiłem je nieco jeszcze uszlachetnić sosem serowym. Ale przecież pałace nie są po to, żeby się w nich zaharowywać, więc sam przepis prościuteńki...

Zaczynamy od przygotowania polędwiczek. Oczyszczamy ją ostrym nożem z białych błon (odchodzi dość sprawnie, nie trudnego). Dzielimy ją na plastry grubości dwóch palców, możemy też ciąć lekko po skosie. Bron Boże nie rozbijamy, wystarczy najwyżej lekko rozcisnąć ręką. Lekko oprószyć solą i czarnym, świeżo zmielonym pieprzem. Odstawiamy na godzinę do lodówki.

Teraz plastry boczku. Nie musi być specjalnie chudy. Z przyrządzaniem polędwiczki największym - jeśli nie jedynym - problemem jest to, żeby nam się nie przesuszyła. Najlepiej będzie pasował surowy wędzony (czyli taki, co się ciąga jak guma). Jeżeli nie mamy akurat pod ręką, to weźmy cieniutkie plastry zupełnie surowego. Żeby nam się ładnie pokroił, możemy kawałek mięsa nieco zmrozić. Ale jeśli mamy boczek wędzony parzony, to też da się coś fajnego zrobić.

Staraliśmy się wykroić dość długie plastry, pozwalające owinać cały plaster mięsa. Co też natychmiast czynimy.

Teraz obsmażanie. Na czym? Proponuję masło klarowane. Jak akurat nie mamy, to z dodatkiem kilku kropel oleju czy oliwy, które podniosą temperaturę dymienia, czyli sprawią, że się nie przypali. To ważne, bo chcemy działać sprawnie: rozgrzewamy tłuszcz mocno i szybko obsmażamy do uzyskania złotego koloru z obu stron. Przekładamy do lekko ciepłego (tak w okolicach 100 stopni) piekarnika.

Resztek ze smażenia, broń Boże, nie wyrzucamy. Jest tam mnóstwo dobra.

Teraz bierzemy się za sos serowy. Może on mieć bardzo rozmaite oblicza, w zależności od miana stanu jego bazy, praktycznie z każdej wyjdzie coś ciekawego. Je-

żeli chcemy, żeby podkreślił nam np. smak kalafiora czy innych warzyw to użyjmy jakiegoś wyraźniejszego w smaku gorgonzoli, jeśli chcemy pikantniej - cheddara, jeśli z nutą leśną - zdobądźmy coś w typie oscypka. Ale tym razem zależy nam na wydobyciu i podkreśleniu wszystkiego najlepszego z naszych polędwiczek, więc użyłem delikatnego, niezwykle harmonijnego sera rubin.

Sama robota jest prosta. Na tę samą patelnię dokładamy jeszcze odrobinę masła i wlewamy szklankę białego wina.

Przez kilka minut gotujemy, aż mniej-więcej połowa wyparuje. Teraz dolewamy szklankę śmietany 30 proc.

Zmniejszamy ogień i intensywnie mieszając, dodajemy drobno po-

Dwie średnie polędwiczki wieprzowe
20 plasterków surowego wędzonego boczku
sól, pieprz
masło, olej
Sos serowy:
masło
100 gramów wybranego sera
150 ml białego wina
200 ml śmietany 30
sól, pieprz, gałka muskatołowa, tymianek

tarty albo pokruszony ser. Mieszanie jest bardzo ważne, chcemy, żeby się roztopił i utworzył kremowy sos, bez żadnych grudek i pasemek.

Teraz przekładamy do sosu nasze mięso i chwilę razem wszystko dusimy. Przyprawiamy bardzo ostrożnie, każdy z dotychczasowych składników wniósł już wiele dobrego od siebie. Przeważnie wystarczy dodać dosłownie szczyptę np. pieprzu, może gałki muskatołowej... Mi bardzo pasuje do tego świeży tymianek, ale róbcie, jak uważacie. Byłe nie za dużo.

Podać można praktycznie ze wszystkim. Ważne, żeby dobrze wykorzystać nasz sos. Mogą to być więc najprostsze tłuczone ziemniaki albo jakieś kluski śląskie, kopytka albo włoskie gnocchi. Albo nawet makaron.

Zbigniew Smółko



KRZYŻÓWKA

Humor po drinku		Kamizelka dla rozbitka		Kropel na liściach	Od słowa do słowa	Pokój marynarza		Powrót owiec z wypasu	Cenny kamień		Gnom z bałeniami		Jeden z modeli Volkswagena	
						Weselnik lub żałosny			Potrąfił doceniać kucharza					
					4	Baton, który krzepi			9	Egipska klęska				
Opowiadanie	2	Bierze od nas jemcy Budzik				23				7	Przelotne wrażenie		Kraj Baracka Obamy	
Droga z miasta do miasta						11	11			14	6			
	15					17	17			18	Jadnia majtków		3	
Laska alpinisty			Napęd maszyny	Białe od krowy		16	16			5	Nośny to skrzydło			10
Gatunek ryby														
Tomasz z TVP						Psia dama	Psia dama	Kieruje 3dzi				France lub Pologne	Dowodził ni chan	Na czapce wojska
								Ciężka praca	Rakietą powietrzną					
											Samuel, piłkarz Interu			
Dawne słowo honoru		Papier na pudła												
	8					Na rogu kufra								
Epoka J. S. Bacha		Modele roliny, flanka												

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24